

# DOBRZE GMINA



Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.  
Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach osi 4 LEADER  
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

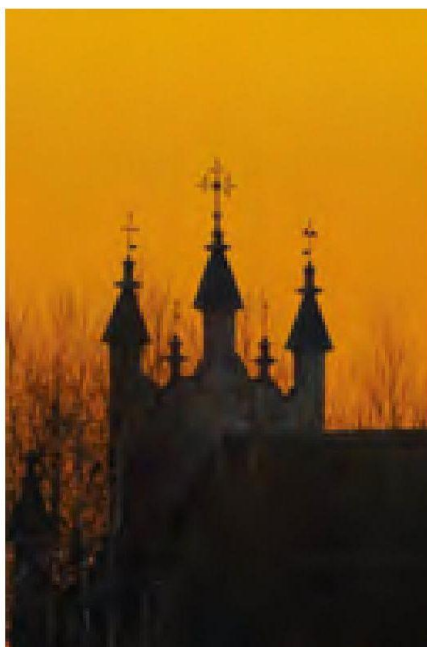




# DOBRE GMINA

**Pod redakcją**

Diany Gajc-Piątkowskiej



Dobre 2014

Urząd Gminy Dobre  
ul. T. Kościuszki 1, 05-307 Dobre, tel./fax: +48 25 757 11 90  
e-mail: [urząd@gminadobre.pl](mailto:urząd@gminadobre.pl), [www.gminadobre.pl](http://www.gminadobre.pl)

Gminny Ośrodek Kultury, Gminna Biblioteka Publiczna  
ul. J. Kilińskiego 1, 05-307 Dobre, tel.: +48 25 757 15 20  
e-mail: [bibliad@op.pl](mailto:bibliad@op.pl), [www.gminadobre.pl/gok](http://www.gminadobre.pl/gok)

**Opracowanie tekstu:**

Diana Gajc-Piątkowska, Tomasz Adamczak, Przemysław Piątkowski, Mariusz Koper

**Korekta:**

Diana Gajc-Piątkowska, Justyna Kowalczyk

**Projekt okładki, skład i opracowanie graficzne:**

Fotopia – Diana i Przemysław Piątkowscy

**Wydawca:**

Fotopia, tel.: +48 607 221 522  
[www.fotopia.com.pl](http://www.fotopia.com.pl), e-mail: [info@fotopia.com.pl](mailto:info@fotopia.com.pl)

**Druk i oprawa:**

Legra Sp. z o.o.

**Nakład:**

1000 egz.

© Urząd Gminy Dobre i Fotopia

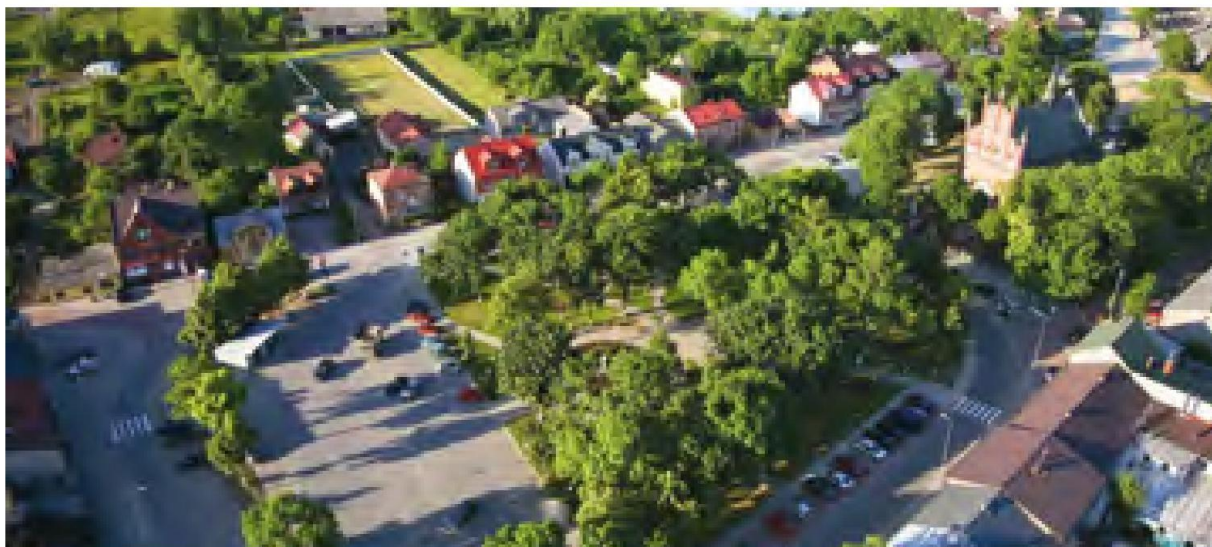
**ISBN: 978-83-938627-4-0**

# SPIS TREŚCI

|                                       |     |
|---------------------------------------|-----|
| <b>I. Charakterystyka gminy</b> ..... | 6   |
| 1. Położenie geograficzne .....       | 7   |
| 2. Walory przyrodnicze .....          | 11  |
| 3. Rys historyczny.....               | 20  |
| 4. Dziedzictwo materialne .....       | 44  |
| <br><b>II. Sołectwa gminy</b> .....   | 82  |
| <br><b>III. Gmina dzisiaj</b> .....   | 136 |
| 1. Szkolnictwo .....                  | 140 |
| 2. Życie społeczno-kulturalne .....   | 154 |
| 3. Sport i rekreacja .....            | 166 |
| 4. Agroturystyka .....                | 170 |
| <br>Mapa gminy .....                  | 172 |
| <br>Bibliografia .....                | 174 |



# I. CHARAKTERYSTYKA GMINY



**Panorama centrum Dobrego.**

Fot. z arch. UG w Dobrem

**Widok na miejscowość Dobre.**

Fot. Leszek Siporski





## I. POŁOŻENIE GEOGRAFICZNE

Gmina Dobre leży w centralno-wschodniej Polsce. Administracyjnie wchodzi w skład województwa mazowieckiego, w którym znajduje się w północnej części powiatu mińskiego w odległości 20 km od jego stolicy – Mińska Mazowieckiego, 50 km na wschód od Warszawy, 60 km od Siedlec i 45 km na zachód od Sokołowa Podlaskiego. Zajmuje niemal 9,7% powierzchni powiatu, rozciągając się na blisko 12,5 tys. ha. W jej sąsiedztwie znajdują się gminy: Jakubów, Kałuszyn, Korytnica, Stanisławów, Strachówka i Wierzbno, z którymi łączy się za pośrednictwem dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych. Przez gminę przebiegają ważne ciągi komunikacyjne. Pierwszym z nich jest droga wojewódzka nr 637: Warszawa – Sulejówek – Stanisławów – Węgrów (w relacji zachód – wschód), drugą natomiast droga krajowa nr 50: Płońsk – Sochaczew – Mszczonów – Góra Kalwaria – Mińsk Mazowiecki – Ostrów Mazowiecka (w północno-zachodniej części gminy).





Pod względem fizyczno-geograficznym gmina Dobre leży na granicy dwóch mezoregionów – Wysoczyzny Kałuszyńskiej (wchodzącej w skład Niziny Południowopodlaskiej) i Równiny Wołomińskiej (stanowiącej część Niziny Środkowomazowieckiej). Podłoże geologiczne gminy Dobre stanowią piaszczysto-gliniaste utwory pochodzenia lodowcowego. Tworzą one falistą wysoczyznę przecinaną siecią dolin drobnych, niekiedy nieistniejących już strumieni. Najważniejszą rzeką tego obszaru jest Osownica, która wpływa do Liwca i przecina obszar gminy w jej północno-wschodniej części. Południowo-zachodnią granicę gminy tworzy rzeka Rządza – ostatni lewy dopływ Narwi. Inne ciekі o nazwach: Cienka, Kobylanka, Boruczanka, stanowiące przeważnie dopływy wymienionych wyżej dwóch rzek, mają charakter lokalny. Zbiorniki wód na terenie gminy Dobre są nieliczne. Do niedawna reprezentował je głównie kompleks stawów we wsi Rudzienko w południowej części gminy, w zlewni Rządzy.

Pod względem morfologicznym zasadnicza część gminy położona jest na denudowanej wysoczyźnie morenowej, zaś część północno-zachodnia na poglacialnej

Panorama Dobrego od strony północnej.

Fot. Przemysław Piątkowski





równinie denudacyjnej stożka napływowego. W warstwie podpowierzchniowej gruntów dominują utwory gliniaste i piaszczysto-gliniaste. Lokalnie występują także organogeniczne utwory (torfy) w dnach dolin i obniżeniach oraz piaski eoliczne na wydmach.

Obszar wysoczyzny morenowej wznosi się na wysokości 150-200 m n.p.m. Powierzchnia jest tu wyraźniej falista, o przeważających spadkach 2-5%, nachylna w kierunku północno-zachodnim. W południowej części gminy – w rejonie wsi Młęcin – wyraźnie zarysowały się wzgórza morenowe o wysokości bezwzględnej przekraczającej 200 m n.p.m. Nieliczne wzgórza wydmore występują na zachód i południowy zachód od miejscowości Dobre i towarzyszą im często zatorfione obniżenia terenu.

Gmina Dobre leży na obszarze o wyraźnym wpływie klimatu kontynentalnego. Amplitudy temperatury powietrza są większe od średnich w Polsce. Wiosna przychodzi dość późno i trwa stosunkowo krótko, natomiast lato i zima są długie. Ostatnia pora roku odznacza się chłodem i trwałą pokrywą śnieżną oraz częstymi opadami atmosferycznymi.





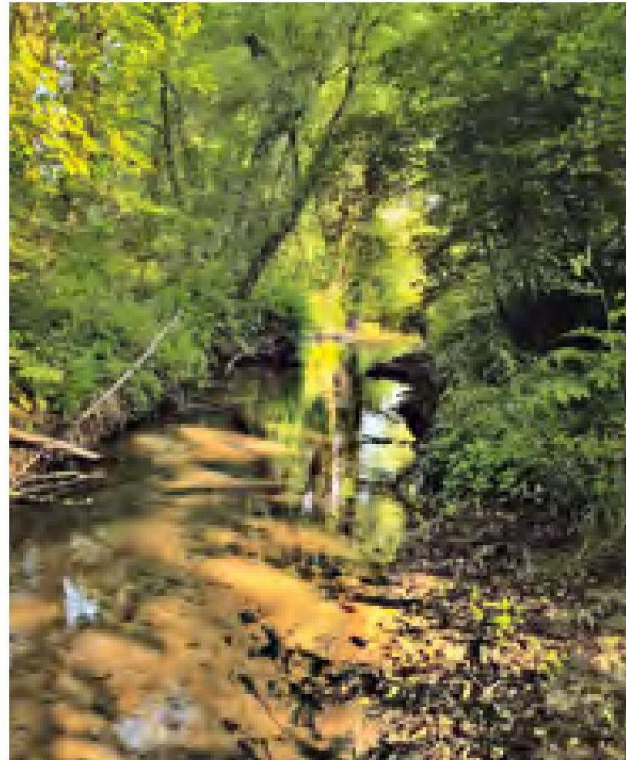




## 2. WALORY PRZYRODNICZE

Sielski krajobraz mazowieckiej wsi, bogactwo fauny i flory oraz urzekające ścieżki wśród gęstych lasów to urokliwe widoki, którymi zachwyca gmina Dobrze. Rozciąga się ona na blisko 12,5 tys. ha, z czego zdecydowaną większość zajmują użytki rolne oraz rozsiane licznie wśród pól i łąk niewielkie kompleksy leśne. Dzięki mozaice lasów i terenów otwartych dogodne do bytowania warunki znajdują tu liczne gatunki ptaków i ssaków. Krajobraz typowy dla mazowieckich równin przecinają niewielkie rzeczki. Najpiękniejsze z nich to meandrujące wśród drzew Osownica i Rządza.

Przez obszar gminy Dobrze przebiegają granice 7 kół łowieckich. Znajduje się ona w zasięgu działania Nadleśnictwa Mińsk, a gruntami Skarbu Państwa w obrębie Nowej Wsi zarządza Nadleśnictwo Siedlce. Do zalesienia przeznaczone są tereny położone w okolicach miejscowości: Młęczin, Rudzienko, Wólka Młęcka, Kąty-Borucza. Lasy ochronne – wodochronne występują w obszarach wsi: Kąty-Borucza, Rudzienko, Makówiec Duży. Przeważającym typem siedliskowym lasu jest bór świeży, który zajmuje ponad 26% powierzchni leśnej. Główny gatunek lasotwórczy to sosna zwyczajna. Ważną rolę w tworzeniu dobrzańskich lasów odgrywają także: dąb szypułkowy, olsza czarna i brzoza. Przeciętny wiek drzewostanów wynosi ponad 60 lat. Prywatne kompleksy leśne są rozdrobnione i zazwyczaj zajmują niewielką powierzchnię 0,10-5,00 ha. W przewadze stanowią je drzewostany rozdzielone polami uprawnymi. Lasy w gminie Dobrze pełnią wielorakie funkcje: ochronną (polegającą na dodatnim oddziaływaniu na środowisko przyrodnicze), produkcyjną (dostarczającą surowca drzewnego, owoców leśnych, ziół) oraz społeczną (jako teren dla rekreacji i turystyki). Ponadto



Rzeka Osownica.

Fot. Przemysław Piątkowski



korzystnie wpływają na klimat, powietrze, wodę, glebę, warunki życia człowieka oraz na równowagę przyrodniczą.

Lasy liściaste z dębem i grabem występują w południowej części gminy, m.in. w uroczysku Gawroniec. Na pozostałym obszarze przeważają bory sosnowe rosnące na bardzo suchych glebach. Po wielkim pożarze w 1992 r. w północnej części leśnictwa przyroda doznała wielkich ran. Dzisiaj, dzięki pracy tutejszych leśników, dawne pogorzelisko porastają 20-letnie młodniki. Szczególnie pięknie jest tu wiosną, kiedy wybuchają liście brzoź, a także późnym latem, gdy fioletowymi łanami pyszni się wrzos. To doskonałe miejsce dla ptaków preferujących tereny otwarte, m.in. sowy uszatej czy lelka kozodoja. Do częstych bywalców uroczyska należy również łoś, który spędza tu zimę, a wiosną przenosi się z lasów sosnowych i młodników na bagna. Tam usłyszymy przejmujący klangor dostojnych żurawi gniazdujących wśród torfowisk wysokich, które porastają: modrzewnica, borówka bagienna, żurawina błotna, a także chronione bagno, wełnianka i rosiczka okrągłolistna. Spacerując po wilgotnych łąkach śródleśnych, uważny miłośnik flory dostrzeże niekiedy bardzo rzadkie storczyki, na przykład znajdującego się na polskiej „czerwonej liście” kukułkę, który zaliczany jest do gatunków narażonych na wyginięcie. Natomiast w widnych, suchych borach, a nawet w lasach mieszanych, natrafić można na chronione widłaki – goździsty i jałowcowaty.

Rosiczka okrągłolistna.

Fot. Przemysław Piątkowski

Storczyk kukułka. ►

Fot. Przemysław Piątkowski









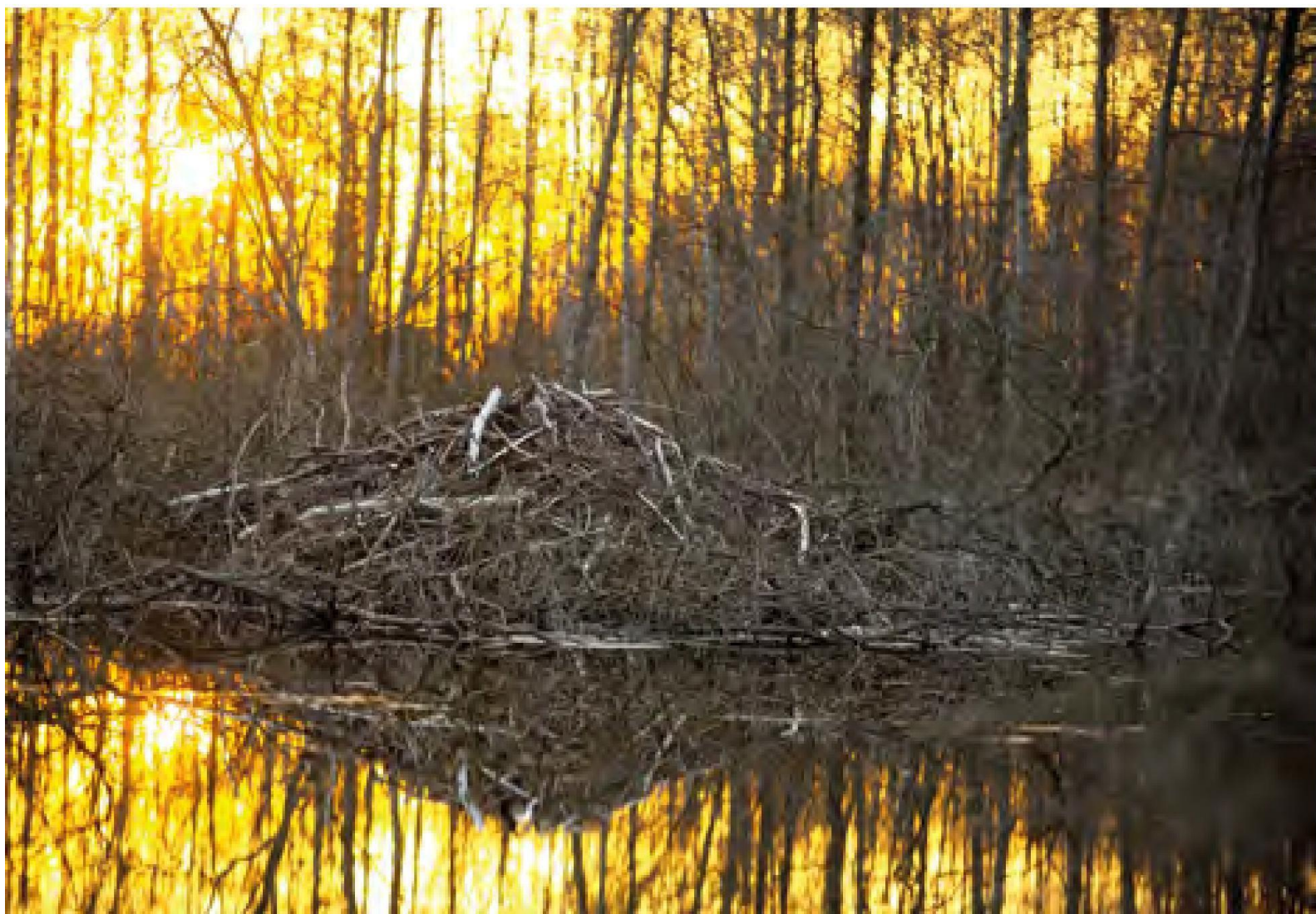


**Błotniak stawowy.**

Fot. Przemysław Piątkowski

**Żeremię bobrów.**

Fot. Przemysław Piątkowski





Amatorzy grzybobrania odnajdują swoje eldorado w okolicy Ryni. W borach sosnowych i mieszanych, zagajnikach, a także na obrzeżach lasów natrafiają na koźlarze, podgrzybki, prawdziwki, opieńki czy rydze. W lasach iglastych zbierają kurki, które tworzą mikoryzę z sosną i świerkiem, a także występujące na podłożu piaszczystym gąski.

Osownica i Rządza to największe z rzek w gminie Dobrze. Dawniej stanowiły miejsca rozwoju działalności młynów wodnych. Dziś są azylem natury. Obdarzone pewnymi cechami potoków górskich cienką nicią wiją się wśród rozłożystych drzew. Charakteryzują je dość liczne spadki, piaszczyste i żwirowe dno. W ich wartkim nurcie polują wydry i uwijają się w swej wędrówce na tarło pstrągi potokowe, co świadczy o bardzo czystej wodzie. Rzeczki dają schronienie liczным ptakom związanym ściśle ze środowiskiem wodnym, na przykład strzyżkom i zimorodkom, a także chronionym płazom – rzekotkom drzewnym i kumakom nizinnym.

Osownica bierze swe źródło w okolicach wsi Wiśniew i Turek w gminie Jakubów. W Wólce Czarnogłowskiej wpływa na teren gminy Dobrze i niczym błękitna nić meandruje na północ przez okolice Czarnogłowa, Makówca Małego, Makówca Dużego, Dropia, Joanina, Wólki Kobylańskiej i Rudy-Pniewnika, uchodząc po pokonaniu 33 km do Liwca jako jego lewostronny dopływ. Flora i fauna jej doliny zachwyca swym bogactwem. Schronienia przed słońcem udzielają bujne olchy, wierzyby, brzozy, a słodkim świergotem napełniają powietrze słowiki, kosy, pokrzewki, sikory i barwne rudziki. W tak urokliwych warunkach przyrody na stałe osiedliły się chronione bobry – doskonali inżynierowie i planiści. Na Osownicy znaleźć można wiele śladów ich działalności w postaci imponujących tam czy żeremi. Poza bobrami rzeka przyciąga do siebie: sarny, dziki, lisy, jenoty, borsuki i kuny leśne. Niekiedy można się natknąć także na migrującego na żerowiska łosia.

Wody Osownicy z jej piaszczystym i żwirowym dnem, wielością zatoczek, zawirowań i odnóg kryją w sobie istny raj dla wędkarzy. Aby złowić większy okaz, poza umiejętnościami z pewnością przyda się trochę szczęścia. Pewną zdobyczą są



Strzyżka.

Fot. Przemysław Piątkowski



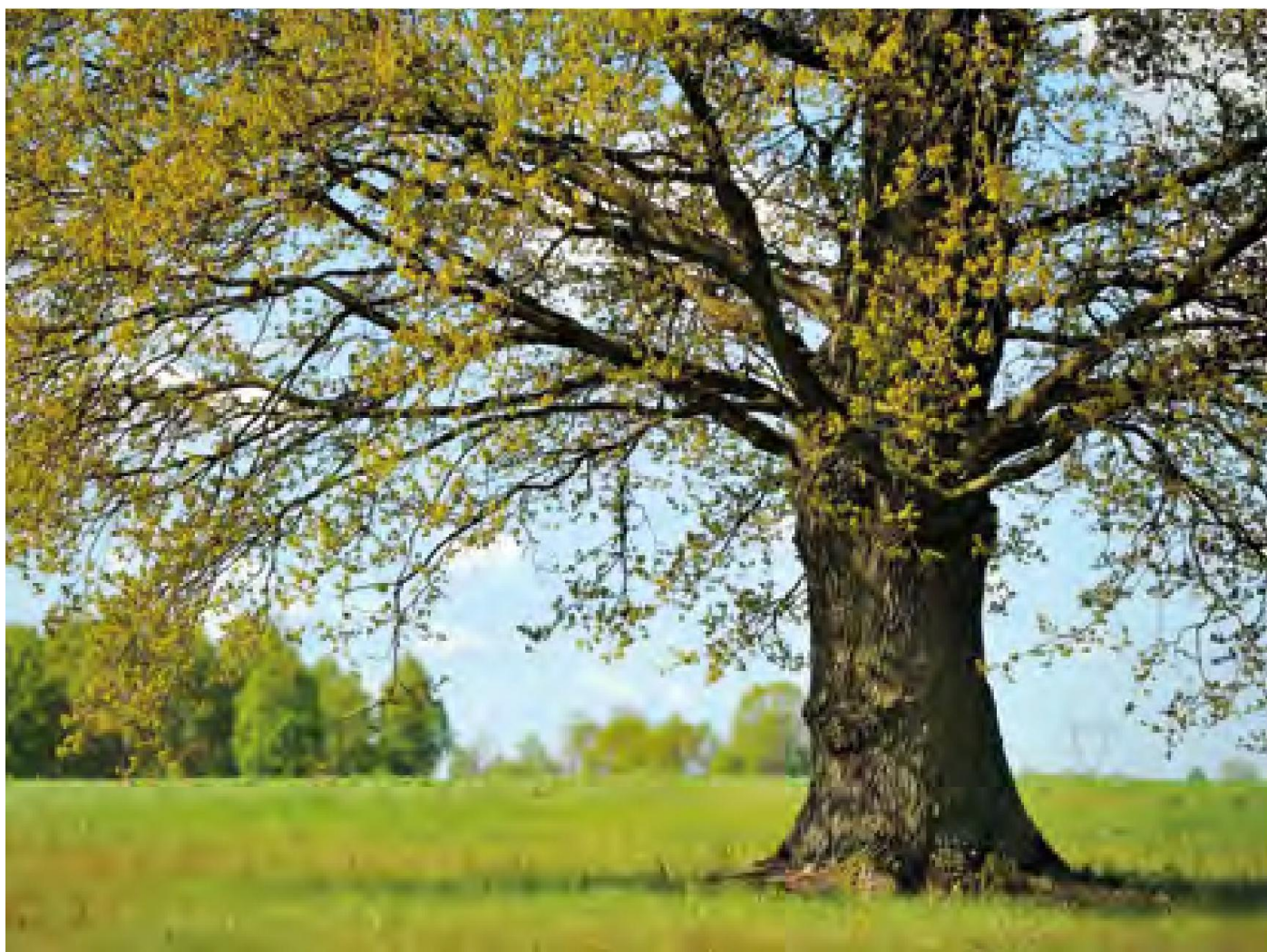
okonie, płocie, jelce, karasie i ukleje. Ponadto w rzece można złapać klenia, jazia i szczupaka.

Źródło Rządzy wytryska w pobliżu miejscowości Wólka Kałuska, położonej w gminie Kałuszyn, przy wschodniej granicy gminy Jakubów. Jako ostatni lewy dopływ Narwi rzeka ta zbiera wody z mniejszych cieków i rowów i uchodzi do Zalewu Zegrzyńskiego. Jej największym dopływem jest długa na ok. 30 km Cienka (dawniej Jasionka), która wypływa ze źródła niedaleko wsi Dobre.

Niezwykłe walory natury gminy Dobre to również bogactwo pomników przyrody, w tym szczególnie wiekowych drzew. Do prawnie chronionych obiektów przyrodniczych należą: rosnące w Dobrem trzy jesiony wyniosłe (*Fraxinus excelsior*) o obwodach od 285 do 336 cm i wysokości 20 m oraz brzoza ciemna (*Wetula obscura*) o obwodzie 200 cm i wysokości 25 m, sześć kobyłańskich dębów szypułkowych (*Quercus rober*) osiągających długość obwodu od 360 do 510 cm i wysokość od 23 do 27 m, rakowiecki dąb szypułkowy (*Quercus rober*) gruby na 386 cm i wysoki na 25 m, który w przyszłości ma nosić imię Konstantego Laszczki, oraz pięć dębów szypułkowych (*Quercus rober*) znajdujących się w Rudzienku, których obwody wynoszą od 300 do 338 cm, a wysokość dorasta do 23-24 m. Status pomnika przyrody ma

Dąb w Kobylance.

Fot. Przemysław Piątkowski







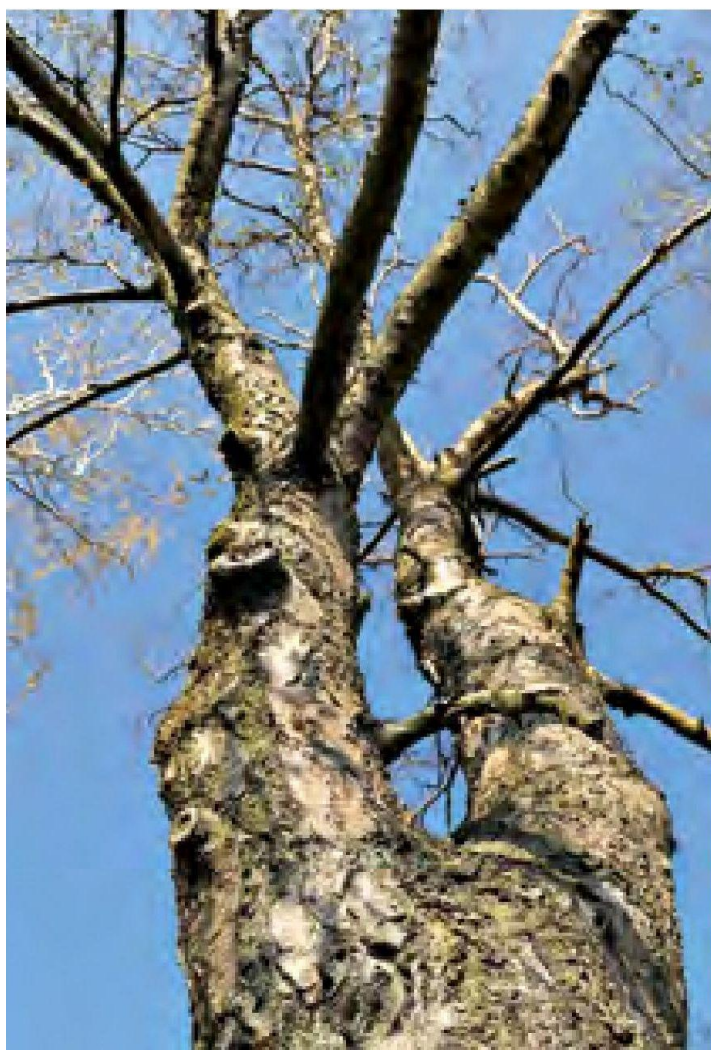
Dąb w Rakówcu.

Fot. Przemysław Piątkowski

również ulokowany w Makówcu Dużym granitowy głaz narzutowy o obwodzie 710 cm i wysokości 1,6 m. Pomnikowe dęby w większości znajdują się w zespołach parkowych przy byłych lub istniejących do dzisiaj dworach.

W północnej części gminy znajdują się projektowane przyrodnicze obszary ochronne. Obejmują one tereny położone na północ od drogi wojewódzkiej nr 637. Są to cenne przyrodniczo i krajobrazowo kompleksy leśne. Planuje się utworzyć tu obszar chronionego krajobrazu, aby utrzymać procesy ekologiczne i stabilność ekosystemów, zachować różnorodność biologiczną oraz dziedzictwo geologiczne i paleontologiczne, zapewnić ciągłość istnienia gatunków roślin i zwierząt wraz z ich siedliskami.

Przy granicy gminy, w pobliżu Kątów-Boruczy, został utworzony rezerwat Torfowisko Zawały. Ustanowiony Zarządzeniem Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie z dnia



Brzoza ciemna w Dobrem.

Fot. Przemysław Piątkowski





Wschód słońca w Wólce Czarnogłowskiej.

Fot. Przemysław Piątkowski

Jazda konno.

Fot. z arch. Anny Białkowskiej (gospodarstwo agroturystyczne Kasztan)





31 października 2012 r. położony na terenie Nadleśnictwa Mińsk i Leśnictwa Dobre rezerwat skupia w sobie obszar wód i torfowisk o łącznej powierzchni 6,28 ha. Służy on zachowaniu ze względów naukowych kompleksu wodno-torfowiskowego, z przyległymi borami oraz stanowiskami chronionych i zagrożonych gatunków roślin i zwierząt. Jest to rezerwat bagienny o podtypie torfowiska przejściowego.

Przyroda gminy Dobre zachęca do odpoczynku od wielkomiejskiego hałasu i zwiedzania wielu malowniczych miejsc. Można tu spędzić czas nad wodą albo na wędrownkach leśnych. Bogactwo krajobrazowe sprzyja uprawianiu turystyki rowerowej i sportów rekreacyjnych oraz jazdy konnej.



Rezerwat Torfowisko Zawały.

Fot. Przemysław Piątkowski



Kulig po młędzkich szlakach.

Fot. z arch. Anny Białkowskiej (gospodarstwo agroturystyczne Kasztan)



### 3. RYS HISTORYCZNY

Złotymi zgłoskami zapisał się w historii Polski przedostatni król z dynastii Jagiellonów Zygmunt I Stary. W czasie jego długoletniego panowania nie zabrakło istotnych wydarzeń, które miały wpływ na dalsze dzieje naszego kraju i Europy Środkowo-Wschodniej. Powszechnie znanymi epizodami mającymi miejsce w trakcie jego czterdziestodwuletnich rządów (1506-1548) były choćby zwycięska bitwa z wojskami państwa moskiewskiego pod Orszą, dotyczące następstwa tronu w Czechach i na Węgrzech spotkanie z cesarzem państwa austriackiego w Wiedniu oraz hołd pruski. Pierwsza połowa XVI w. przyniosła także ostatnią wojnę z Zakonem Krzyżackim, której jednym z bohaterów okazał się znakomity astronom Mikołaj Kopernik. Okres ten zaowocował ponadto dynamicznym rozwojem gospodarczym i kulturalnym Polski, dzięki czemu w historiografii naszego kraju zasłużył na miano „złotego wieku”.

Król Zygmunt I Stary, którego wizerunek został przedstawiony przez współczesnych na banknocie dwustuzłotowym, odegrał bardzo ważną rolę w dziejach ziem znajdujących się pomiędzy Wisłą i Liwcem. Nadawanie wówczas przez władcę licznych aktów lokacyjnych pozwoliło



Herb Gminy Dobrze  
Fot. z arch. UG w Dobrem



Piecczęć na dokumencie erygującym  
Dobrze z 1533 r.  
Fot. z arch. GBP w Dobrem



[illegible]

Źródło: oai:rcin.org.pl:5724





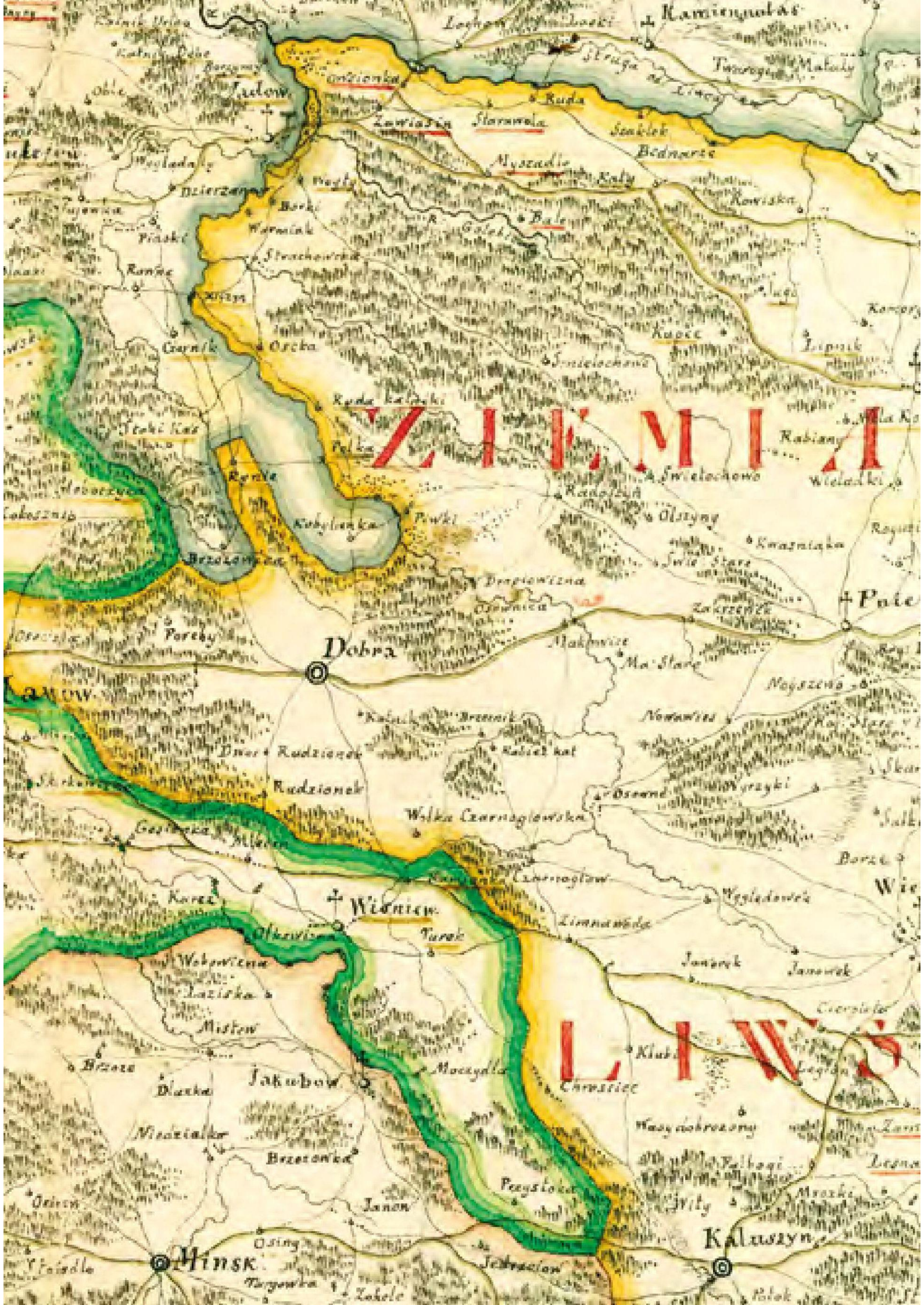
luksusowe. Wzrostowi znaczenia tego traktu doskonale posłużyła unia personalna polsko-litewska z 1385 r., która uspokoiła stosunki z naszym północnym sąsiadem. Drugi powód stanowiło centralne położenie nowego miasta na terytorium dóbr zarządzanych przez Dobrzynieckich. Trzecim argumentem, mogącym skłonić władcę do nadania praw miejskich, było prowadzenie lokalnego wydobywania rud darniowych i związany z tym rozwój handlu wyrobami z żelaza.

Powstanie nowego miasta wiązało się z różnymi wydarzeniami, których odbiorcami stali się jego mieszkańcy. Przede wszystkim należy pamiętać o pozwoleniu organizowania jarmarków i targów. Pierwsze z wymienionych przedsięwzięć handlowych mogło odbywać się 8 maja, 24 czerwca oraz siedem tygodni po niedzieli Zesłania Ducha Świętego. Drugie ze spotkań miało mieć miejsce jednorazowo w tygodniu – w sobotę. Na jarmarkach skupowano towary eksportowane później za granicę, np. produkty leśne, skóry, zboże i woły. Z drugiej strony można było w ich trakcie nabyć także artykuły sprowadzone z zachodniej Europy, czyli dobra luksusowe, wina i sukno. Dla porównania w drugiej połowie XV stulecia w Lublinie odbywały się cztery jarmarki rocznie, natomiast od 1752 r. w Dobrem mogło ich być aż osiem. Poza wspomnianymi już terminami na kolejne daty ich organizacji wyznaczono 13 czerwca, 13 lub 20 lipca, 24 sierpnia, 29 września oraz 30 listopada. Odpowiedni przywilej wydał ówczesnemu właścicielowi Dobrego Piotrowi Leżewskiemu przedostatni władca elekcyjny Rzeczypospolitej Obojga Narodów August III.

Założeniu nowego miasta sprzyjało także prawdopodobne istnienie w miejscowości parafii kościelnej. Z ustaleń poczynionych przez autora *Dziejów archidiecezji poznańskiej* wynika, że mogła ona funkcjonować w tej miejscowości już około 1510 r. Zgodnie natomiast z badaniami prowadzonymi przez innych historyków dobrzańska parafia należała do archidiakonatu czerskiego diecezji płockiej archidiecezji gnieźnieńskiej. W 1772 r. weszła w skład dekanatu stanisławowskiego tej samej diecezji. W 1794 r. dekanat stanisławowski wraz z parafią Dobre znalazł się w obrębie diecezji warszawskiej, a w 1818 r. został przyłączony do dekanatu mińskomazowieckiego, wchodzącego w skład archidiecezji warszawskiej i ten podział administracji kościelnej utrzymał się do dziś.

Pomimo początkowej pomyślności towarzyszącej założeniu Dobrego miasto dość szybko zaczęło tracić na znaczeniu. Powodów tego stanu rzeczy można doszukiwać się w burzach dziejowych przetaczających się w XVII i na początku XVIII stulecia przez Rzeczpospolitą Obojga Narodów, ubożeniu ludności i związanym z tym regresie gospodarczym oraz powstaniu gęstej sieci miast na tym obszarze Mazowsza, które stanowiąc wobec siebie konkurencję, wzajemnie się wyniszczały, doprowadzając do przetrwania tylko najsilniejszych ośrodków miejskich. Zmian na lepsze nie











przysporzyły także Dobremu zawirowania polityczne i wojenne mające miejsce na ziemiach polskich na przełomie XVIII i XIX w. W wyniku trzeciego rozbioru Polski, który miał miejsce w 1795 r., tutejsze ziemie znalazły się pod rządami austriackimi. Administracyjny przydział zlokalizował miasto i otaczające go miejscowości w cyrkułe siedleckim, w okręgu Wiązowna. Sytuacja zmieniła się w 1809 r., gdy obszar ten po przyłączeniu do Księstwa Warszawskiego znalazł się w powiecie stanisławowskim i departamencie siedleckim, a od 1810 r. w departamencie warszawskim. Okres ów nie sprzyjał rozwojowi tych ziem, gdyż przede wszystkim przypadła nań kampania napoleońska, która przyniosła ze sobą powszechny głód i trudne do odbudowy zniszczenia. Innym, niemniej ważnym, skutkiem zakończenia działań wojennych była zmiana przynależności terytorialnej miasta. Zlikwidowanie decyzją Kongresu Wiedeńskiego Księstwa Warszawskiego i przekazanie dużej jego części pod rządy rosyjskie spowodowało przeprowadzenie nowego podziału administracyjnego ziem polskich. W jego rezultacie Dobrze, znajdujące się wówczas na terenie zaboru rosyjskiego, znalazło się w obszarze powiatu stanisławowskiego wchodzącego w skład województwa mazowieckiego.

W XIX stuleciu miasto jeszcze dwukrotnie stało się odbiorcą zmian administracyjnych dokonanych przez ówczesne władze. Gdy w 1845 r. zdecydowano o powołaniu nowych jednostek terytorialnych – gmin, Dobrze znalazło się na terytorium gminy Rudzienko. Dwadzieścia trzy lata później zrealizowano natomiast ideę zmian granic powiatów. W związku z tym mieszkańcy Dobrego musieli pogodzić się z faktem znalezienia się w powiecie radzymskim.

Pierwsze lata funkcjonowania Królestwa Polskiego, które stanowiło integralną część Cesarstwa Rosyjskiego, zaowocowały między innymi działaniami mającymi na celu reformę miast. Zgodnie z zamiarami pomysłodawców tej idei w miastach prywatnych, zarządzanych dotąd przez swoich właścicieli, miano wprowadzić urzędników będących przedstawicielami rządu Królestwa Polskiego podlegającego władcy rosyjskiemu. Reprezentantami władz mieli odtąd być burmistrz i wspierająca go rada miejska. Realizacja tego zamysłu skutkowałą ograniczeniem władzy właścicieli miast. Przeprowadzenie reformy nie wszędzie spotykało się z ich przychylną reakcją. Taka sytuacja zaistniała w Dobrem, gdzie dziedzic Ignacy Jaźwiński nie chciał dzielić się z nikim swoją władzą. Przepychanki dysponenta miasta z Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych trwały dość długo, skutkując złagodzeniem stanowiska właściciela dopiero w drugiej połowie lat 20. XIX w. Warto podkreślić, że w tym czasie stan miasta przedstawiał się bardzo źle. Złożyły się na to wspomniane już obciążenia i zniszczenia wojenne, konieczność odrabiania pańszczyzny lub opłacania czynszu na rzecz właściciela, a także wnoszenie kwot finansowych związanych z wprowa-



## DOBRE.

Wiel. gmina Ru- V-go, commune de  
dzienko, pow. Rudzienko, distr.  
Mińsk Mazo- de Mińsk Mazo-  
wiecki, sąd pow. wiecki, just. de  
Mińsk Maz., sąd paix Mińsk Maz.,  
okr. Warszawa, trib. d'arr-t War-  
1007 mieszk. 45 sawa, 1007 habit.  
(22 km) 1/2 1/2 45 (22 km) 1/2 1/2  
Mińsk Mazow., 45 Mińsk Mazow.,  
1 1/2 kat. 1 1/2 cath.

**Bednarze (tonneliers):** Kiljańczyk A.  
**Chemiczno produkty (produits chimiques):** Eweldimow W.  
**Ciośle (charpentiers):** Latoski J.  
**Przysjowcy (coiffeurs):** Kubicki S.  
**Herbaciarnie (débites de thé):** Blum A. — Goldberg S. — Gomulski W. — Rotzelski S.

**Galanterja (merceries):** Tomczak R.  
**Nasy podrych-początek. (causes d'emprunt et d'épargne):** XKata Spółdzielcza, Sp. z o. o.

**Kolodzieje (charrons):** Wytrykowski I.

**Krawcy (tailleurs):** Koska J.

**Mleczarnie (laiteries):** XSpółdz. Mleczarnia.

**Murarze (maçons):** Kościuszka J.

**Obuwie (chaussures):** Naparstek M.

**Olejarze (huiliers):** Najman S.

**Piecarnie (boulangers):** Bodecki A.

— Najman J. — Zyberberg S.

**Górnicy (mineurs):** Górnicy A.

**Rymarzy (bouchers):** Saganik H.

**Rzeźnicy (bouchers):** Walowski M.

**Samochodowa komunikacja (trans-**

**ports automobiles):** Czerwinski Br.

**Spółdzielczo artystyczny (cooperatives):**

Gigler G. — Grynwald S. — Ja-

dowski M. — Kijak Ch. — Majno-

mer A. — Majnemer B. — Mrozew-

ski J. — Najman Chana. — Naj-

man A. — Najman S. — Osęcki H.

— Osiek E. — XRolnik, Spółdz.

Stow. Spół., Sp. z o. o. — Rozen-

berg I. — Rozenberg M. — Szcza-

pański A. — Zbrzeźniak F.

Grynbaum R. — Kalski K. —

Osęcka I.

**Stolarze (menuisiers):** Laskowski

J. — Maron P.

**Szwalczki przybory (fournitures p.**

**chaussures):** Zakon M.

**Szwajcy (ordonniers):** Powętek M.

— Sadowski P. — Wamentko S.

**Wędliny (charcutiers):** Kien J. —

Osiek E. — Półka A. — Żelazow-

ski W.

**Wypiek. trunków (spiritueux):**

Kijak S. — Kościuszka J.

dzaną reformą miast. Negatywnym zjawiskiem był ponadto zanik jarmarków i targów. Pewną poprawę tego niekorzystnego stanu rzeczy przyniosłaby zgoda właściciela miasta na wprowadzenie „państwowego” burmistrza. Wówczas rząd Królestwa przyznałby Dobremu budżet, dzięki czemu sytuacja miasta mogłaby ulec poprawie.

Niechęć władarza do wyrażenia zgody na rządową propozycję i zła kondycja miejscowości przyczyniły się do wysuniętej już w latach 20. XIX w. koncepcji przekształcenia gminy miejskiej w gminę wiejską. Zmiana nastawienia właściciela Dobrego do koncepcji ograniczenia jego władzy, która miała miejsce pod koniec trzeciej dekady XIX w. spowodowała przyznawanie miastu w latach 1830-1845 państwowego budżetu. Związane z tym faktem ożywienie gospodarcze nie okazało się jednak trwałe, toteż kwestia odebrania miejscowości powróciła po raz kolejny w 1850 r. Ówczesny posiadacz Dobrego Walenty Jaźwiński, stwierdziwszy, że jego miasto nie przynosi dochodów oraz mając na uwadze konieczność opłacania burmistrza z własnych funduszy, postanowił poprosić Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych o zmianę statusu miejscowości z miasta na gminę wiejską. W związku z tym w maju 1852 r. Rada Administracyjna postanowiła odebrać Dobremu prawa miejskie.

Wiek XIX w dziejach Dobrego i otaczających go miejscowości przyniósł także wydarzenia związane z mającymi miejsce w tym czasie na ziemiach polskich powstaniami: listopadowym i styczniowym. W czasie pierwszego ze zrywów niepodległościowych na terenach znajdujących się w obrębie gminy doszło do bitwy z wojskami rosyjskimi. W starciu tym, które odbyło się 17 lutego 1831 r., naprzeciwko siebie stanęli żołnierze polscy dowodzeni przez generała Jana Skrzyneckiego i rosyjscy prowadzeni



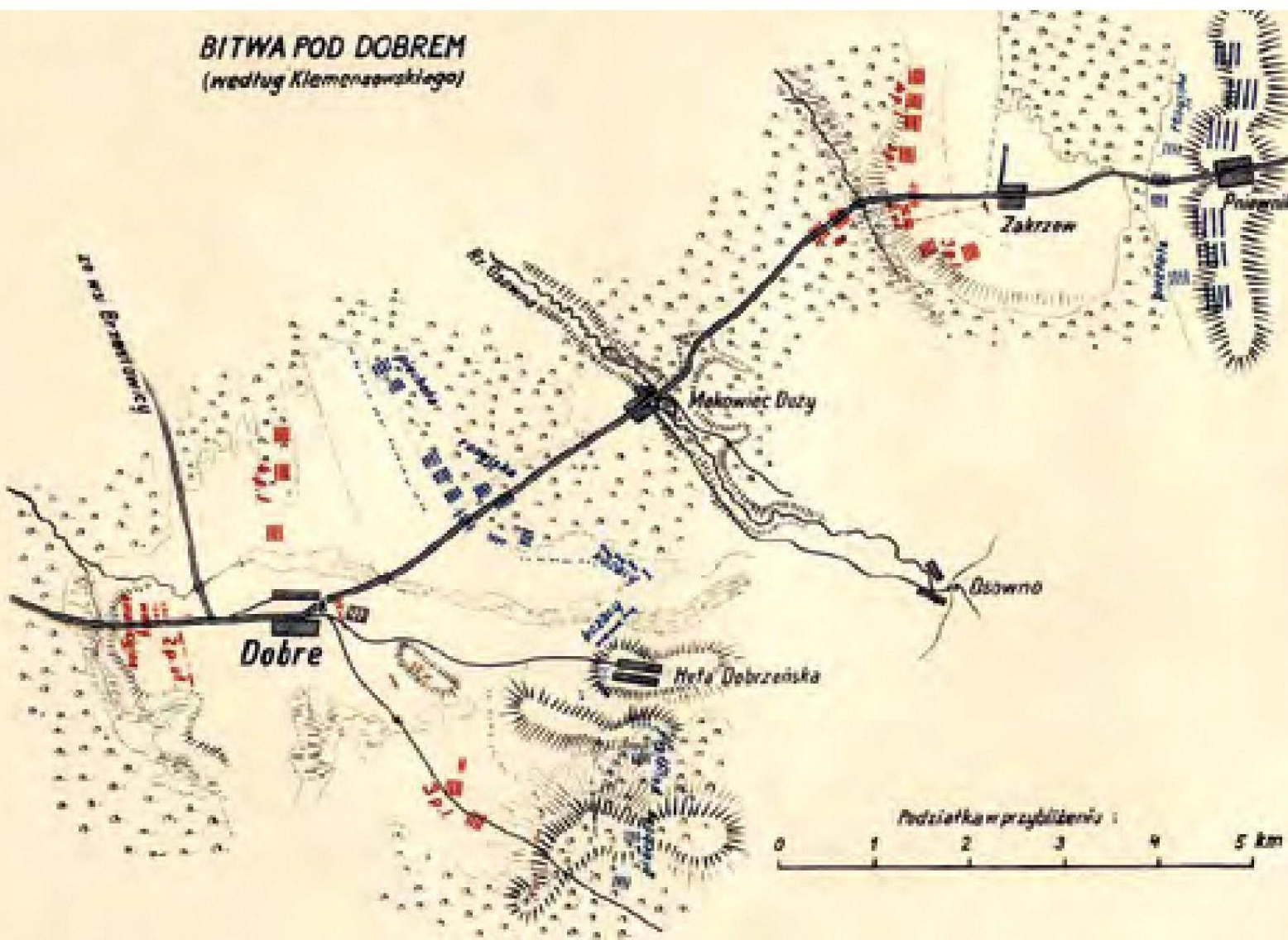
do boju przez generała Grigorija Rosena. Zgodnie z ustaleniami historyków przewaga liczebna w piechocie, kawalerii i artylerii należała do Rosjan, natomiast Polacy górowali nad przeciwnikiem dogodnością zajętej pozycji.

Kilkugodzinny bój rozpoczął się wczesnym rankiem od rosyjskiego uderzenia na polskie pozycje znajdujące się pod Makówcem Dużym. Po godzinnej, zaciętej walce obrońcy musieli wycofać się do Dobrego. W związku z tym Rosjanie przystąpili do generalnego szturmu, który długo nie przynosił im oczekiwanych efektów. Swoją postawą wyróżniali się na polu bitwy zwłaszcza żołnierze polskiego 4. Pułku Piechoty Liniowej, odpierając w walce na bagnety zaciekle ataki przeciwnika. Dopiero rzucenie przez niego ośmiu nowych batalionów piechoty skłoniło generała Skrzyneckiego do wydania rozkazu odwrotu. Wycofywanie się polskich żołnierzy trwało powoli, ostatecznie przeszli oni do rejonu Pustelnika, a następnie Okuniewa.

Działania dowodzącego wówczas po raz pierwszy w swojej karierze wojennej dywizją generała Skrzyneckiego oceniano na ogół ujemnie. Po otrzymaniu wiadomości, że generał Franciszek Żymirski nie będzie bronił nienadającego się do utrzymania Kałuszyna i zajmie stanowiska na wzgórzach na zachód od miasta, zagroził

Szkic działań bitwy pod Dobrem.

Fot. z arch. edobre.pl





# STAROSTWO MIŃSKO-MAZOWIECKIE

OPRACOWAŁ W 1922 ROKU ST. KACZMARSKI REFERENT STAROSTWA W MIŃSKU MAZ.



SKALA 1:50,000

0 10 20 30 40 50 60 70 80 90 100

| MIASTO<br>LUB GMINA | SIEDZIBA WŁADZ<br>GMINNYCH | ROSŁ<br>MIESZK. | ROSŁ<br>OGÓŁNIE<br>JEDNOŚCI | WÓJT<br>GMINY               | PISARZ<br>GMINNY  |
|---------------------|----------------------------|-----------------|-----------------------------|-----------------------------|-------------------|
| m. MIŃSK MAZ.       | —                          | 10.527          | 569                         | BURMISTRZ: WACŁAW KRAJEWSKI | WÓJT (CHODKOWSKI) |
| m. KRAKUSZYN        | —                          | 5.971           | 336                         | BURMISTRZ: EDGONUSEZ LUDIN  | ALB. STOCZEWSKI   |
| gmin. CIECZÓW       | os. CIECZÓW                | 5.082           | 701                         | STAN. KACZYŃSKI             | WŁAD. KRYŻEWSKI   |
| gmin. CHODKOWICE    | os. KRAKUSZYN              | 2.513           | 363                         | ANT. GUSZCZAK               | STEFAN KŁOS       |
| gmin. DUBNO WIELKIE | os. POSTELNIA              | 5.247           | 731                         | STAN. FŁOROWSKI             | EDGON. RETEMSKI   |
| gmin. GUMINOWA      | os. GUMINOWA               | 5.017           | 842                         | MARC. GRZĘDŁO               | WŁAD. DĄBIS       |
| gmin. IWONIE        | os. IWONIE                 | 3.108           | 724                         | JAN. SZKAR                  | STAN. SMOLIS      |
| gmin. JAKUBÓW       | os. JAKUBÓW                | 5.182           | 706                         | FRANC. CZYZEWSKI            | ANT. OSKO         |
| gmin. KONAR         | os. KONAR                  | 7.840           | 1.055                       | A. WĘDZIECHOWSKI            | STAN. MONDOLSKI   |
| gmin. KOPŁEW        | os. WOLFA RYFLE            | 8.857           | 1.455                       | FRANC. SKULSKI              | WŁAD. KRYŻEWSKI   |
| gmin. LATOWICE      | os. LATOWICE               | 2.809           | 286                         | G. WYRZYCZANSKI             | STEFAN KŁOS       |
| gmin. ŁADZYN        | os. ŁADZYN                 | 3.716           | 497                         | JÓZEF. GONIM                | EDGON. GUSZCZAK   |
| gmin. ŁUKÓWIEC      | os. LATOWICE               | 7.532           | 1.046                       | PIOTR. DUSZYŃSKI            | CZ. KRZYŻKOWSKI   |
| gmin. MIŃSK         | m. MIŃSK MAZ.              | 7.125           | 927                         | ANDRZ. KOPCZYŃSKI           | A. TERPŁOWSKI     |
| gmin. RUDZIECKO     | os. DOBRE                  | 6.884           | 809                         | PIOTR. WYRONKA              | WŁAD. KOSIM       |
| gmin. SIENICA       | os. SIENICA                | 6.824           | 841                         | MICHAŁ. MICHAŁUK            | ST. GUTKOWSKI     |
| gmin. STRASZKÓW     | os. STRASZKÓW              | 2.062           | 256                         | HEN. PRZYSZKOWSKI           | H. KOPCZYŃSKI     |

STAROSTWO ZAMIEJSTWIŁO  
(W PRZYBLIŻENIU)  
**200 000 MÓRCOM**  
NIERUCHOMOŚCI MIEJSKICH:  
1. MIŃSK MAZ. 500  
2. KRAKUSZYN 300  
NIERUCHOMOŚCI WIEJSKICH  
(OGÓŁNIE): **11.332**

OGÓLNA LICZBA  
MIESZKAŃCÓW W POWIECIE:  
  
MIEJSCYCH **45.793**  
KRAKUSZYN **50.063**  
  
OGÓŁNIE **95.856**

**OBJAŚNIENIA ZNAKÓW**

GRANICE GMIN

KOLEJE ŻELAZNE

STACJE KOLEJOWE

DROGI KRAJOWE (SZCZEGÓŁY)

DROGI KRAJOWE

MIASTO

SIEDZIBY GMIN

POWIATOWA (POWIAT DO WÓJTY)

WSIE

KOSYDŁY I KAPLICZKI

POCCZYŃ I TELLER

PODCZERWNI POLICE

LÓSC MIESZKAŃCÓW W GMINIE (MIEJSCY)

UWAGA: GMINY: GUMINOWA I CHODKOWICE SĄ GMINAMI WIELKIMI, ZWIĘKSZAJĄCE SIĘ WŁADZĄ

UWAGA: GMINY LATOWICE I STRASZKÓW OBEJMUJĄ SOBSZ. TERYTORIUM TRZĘBIEŻY.



on natychmiastowym opuszczeniem Dobrego, zaalarmował sztab, zażądał wsparcia m.in. artylerii konnej. Teren walki, w którym nieprzyjaciół musiał mozolnie rozwijać się do natarcia pod krzyżowym ogniem dobrze ustawionej artylerii polskiej i pod ogniem rozwiniętej na polanie przed Dobrem piechoty, pozwalał na prowadzenie energicznej obrony zaczepnej. Od początku bitwy piechota polska wykazała zdecydowaną przewagę nad piechotą rosyjską, nacierającą słabo i niezdecydowanie, źle wykorzystującą teren, niecelnie strzelającą i unikającą uderzenia Polaków na bagnety. Niestety generał Skrzynecki nie potrafił wykorzystać przewagi, jaką polskie wojsko miało nad jednostkami rosyjskimi. Prowadził on bitwę w sposób defensywny. Wprowadził do walki tylko 6 batalionów. Powstrzymywał energię oraz zapal wojenny żołnierzy i oficerów. Dodatkowo nie wykorzystał szansy uderzenia na prawe skrzydło rosyjskie. Należy dodać, że w jej trakcie Polacy stracili 300, zaś Rosjanie aż 750 żołnierzy. Obecnie jednym z materialnych świadectw bitwy pod Dobrem jest pomnik znajdujący się w Makówcu Dużym. Ufundowany w 1917 r. obelisk zaopatrzony jest w tablicę zawierającą następującą treść: „Poległym w 1831 za Wiarę i Ojczyznę. Dobrzanie”.

Uroczystość pobrania ziemi w 1938 r. na krakowski kopiec marszałka Józefa Piłsudskiego z pola bitwy w Makówcu Dużym.

Fot. z arch. TPZD





W drugiej połowie XIX w. Dobre zaczęło powoli acz systematycznie się rozwijać. Z zachowanych relacji wiadomo, że w 1861 r. na terenie miejscowości funkcjonowała szkołka elementarna. W 1878 r. oddano do użytku nowy, murowany kościół zaprojektowany w stylu neogotyckim przez Bolesława Podczaszyńskiego. Co ciekawe, zmieniono wówczas patrona parafii. Świętego biskupa Stanisława zastąpił święty Mikołaj. Zdaniem lokalnych znawców historii zmiana ta nastąpiła w związku z życzeniem fundatorów kościoła – Jaźwińskich. Budowę świątyni wymusiło spalenie się dotychczasowego drewnianego obiektu sakralnego, które miało miejsce w 1873 r. Ówczesna drewniana zabudowa miejscowości sprzyjała rozprzestrzenianiu się pożarów. Wystarczyło pojawienie się pojedynczej iskry, by spłonęła większa część miejscowości. Warto dodać, że wśród właścicieli Dobrego, poza rodziną Dobrzynieckich, historycy wymieniają również przedstawicieli rodów Leżewskich, Szydłowskich, Massalskich, Jaźwińskich i Ostrowskich.

Przełom XIX i XX stulecia przyniósł również wzrost liczby ludności zamieszkującej miejscowość. Zanim mieszkańcy gminy mogli zaznać okresu względnego spokoju związanego z nastaniem odrodzonej po 123 latach zaborów II Rzeczypospolitej Polskiej, musieli zmierzyć się jeszcze z niedogodnościami związanymi z wojną polsko-bolszewicką w 1920 r. W okolicach Dobrego maszerowały zarówno wojska polskie, jak i bolszewickie. Przykładowo 12 sierpnia 1920 r. czołowe oddziały „czerwonej” 2. Dywizji Strzeleckiej osiągnęły rejon Rudzienka. Po odwróceniu się sytuacji strategicznej na korzyść sił polskich ich żołnierze ponownie pojawili się na

Dobre w 1940 r.

Fot. z arch. rodziny Chojeckich







Hitlerowski obóz zagłady w Treblince.

Fot. Przemysław Piątkowski

tym obszarze. 18 sierpnia 1920 r. dwa bataliony 61. Pułku Piechoty, które wchodziły w skład 15. Dywizji Piechoty, nie tylko zajęły Ludwinów, ale i ruszyły w pościg za bolszewikami w kierunku Dobrego i Pniewnika. Świadectwem ówczesnych walk jest mogiła poległego 12 sierpnia 1920 r. Juliusza Krosnowskiego, która znajduje się na cmentarzu parafialnym w Dobrem. Tego samego dnia pod Dobrem poległ również podporucznik 201. Pułku Szwoleżerów Stanisław Kowalski.

Okres międzywojenny w dziejach Polski zaowocował istotnymi wydarzeniami w historii ówczesnej gminy Rudzienko, której siedziba i stosowne urzędy znajdowały się w Dobrem. Administracyjnie należała ona do powiatu mińskiego. Co ciekawe, parafia Dobre jako jedna z trzech z tego obszaru znalazła się w innym dekanacie niż miński. Kościół pw. św. Mikołaja był wówczas jedną ze świątyń znajdujących się na terytorium dekanatu jadowskiego. Pozytywnym przejawem przemian stał się wzrost liczby mieszkańców gminy Rudzienko. We wrześniu 1921 r. na tym terenie mieszkało 6460 osób, w lipcu 1931 r. zaś – już 7632 osoby. W samym Dobrem w 1925 r. mieszkało 1079 osób, z czego 373 zadeklarowało wyznanie mojżeszowe.

Miejscowi Żydzi zajmowali się przede wszystkim handlem, usługami transportowymi oraz rzemiosłem. Mieli oni również bożnicę zlokalizowaną przy południowej pierzei rynku. Po spaleniu miejsca modlitwy przez Niemców w czasie okupacji na terenie tym mieściła się fabryczka wyrobów produkowanych na bazie drutu, a następnie sklep. Obecnie obszar ten nie jest wykorzystany. Od sierpnia 1917 r. dobrzańscy Żydzi podlegali gminie żydowskiej mającej swoją siedzibę w Stanisławowie. Tragiczny los braci starszych w wierze został przypieczętowany w czasie drugiej wojny światowej. Wywieziono ich do niemieckiego obozu zagłady w Treblince.







Na terenie gminy mieszkali ponadto wierni kościoła ewangelicko-augsburskiego. Zdecydowana większość z nich żyła w Rąbierzy (38% ogółu ludności wsi) i Rudnie (24%). Przybyli tutaj głównie z krajów niemieckich w XVIII i XIX stuleciu. Zajmowali się zajęciami stricte rolniczymi. Swoich przedstawicieli na tym obszarze miał również Starokatolicki Kościół Mariawitów. Zachowane dokumenty wskazują, że było ich tutaj powyżej sześciuset.

O bezpieczeństwo mieszkańców starała się w tym czasie dbać Policja Państwowa, która ulokowała swój posterunek w Dobrem. Interesująco wyglądała również przynależność mieszkańców do okręgów sądowych. W okresie pierwszej wojny światowej odpowiedni dla mieszkańców Dobrego sąd pierwszej instancji znajdował się w Jakubowie. Zgodnie z rozporządzeniem ministra sprawiedliwości z 5 kwietnia 1921 r. musieli oni załatwiać adekwatne sprawy w Kałuszynie, a od 1 listopada 1922 r. – w Mińsku Mazowieckim. Wyjazdy do głównego miasta powiatu mogła im ułatwiać rozwijająca się prywatna komunikacja autobusowa łącząca stację kolejową w Mińsku Mazowieckim między innymi z Dobrem. Rozwojowi kontaktów

Mieszkańcy przed budynkiem Stowarzyszenia Spożywców Rolnik w Dobrem.

Fot. z arch. rodziny Chojeckich



◀ Wójt Antoni Śliwiński z sołtysami przed II wojną światową.

Fot. z arch. TPZD





Mapa taktyczna Polski z 1937 r.

Arch. Map WIG, (A40 B33) Mińsk Mazowiecki

ze światem służyła ponadto trwająca wówczas na terenie powiatu mińskiego budowa linii telefonicznych. Od 22 grudnia 1928 r. możliwość telefonowania do różnych abonentów stała się udziałem Urzędu Gminy Rudzienko w Dobrem.

Zainteresowanie mieszkańców gminy polityką ogniskowało się nie tylko wokół funkcjonowania samorządu terytorialnego. W latach międzywojennych wzbudzała je również działalność przedstawicieli partii politycznych. W 1927 r. w Dobrem uaktywniło się koło Stronnictwa Narodowego. Jego prezesem był wówczas Ignacy Sadowski, skarbnikiem zaś Franciszek Milewski z Nowego Dobrego. Bardzo ważnym wydarzeniem było także, mające miejsce 3 października 1930 r. w Rudzienku, zgromadzenie Stronnictwa Ludowego. Uczestniczyli w nim wybitni przedstawiciele polskiego ruchu ludowego: Wincenty Witos, Kazimierz Bagiński i Władysław Kiernik. Posiedzenie przebiegło w duchu krytyki ówczesnych władz. Co więcej, po zakończeniu obrad Wincenty Witos wręczył przedstawicielom koła sztandar, zachęcając przy okazji zebranych: „do zwalczania zła zarówno w życiu prywatnym jak i publicznym”

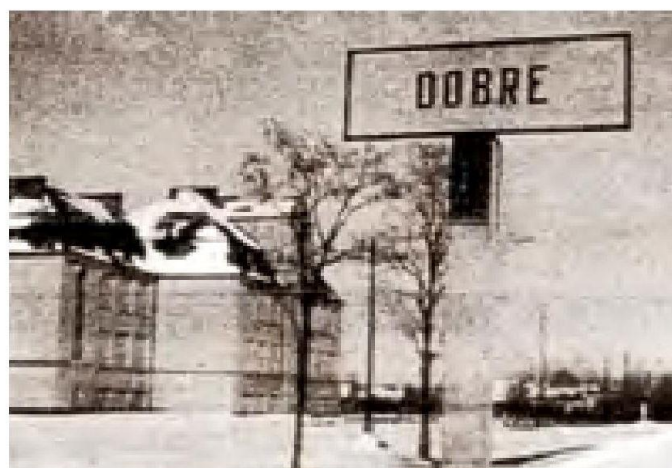


– jak widnieje w *Sprawozdaniu sytuacyjnym nr 10 wojewody warszawskiego z legalnego ruchu społecznego i politycznego za miesiąc październik 1932 r.*

Pomyślnemu rozwojowi gminy w tym czasie sprzyjało istnienie na jej obszarze takich obiektów gospodarczych, jak choćby młyn motorowy w Ołdakowiźnie, 8 młynów wodnych, wiatrak i kaszarnia oraz 4 piekarnie, a także rzeźnia w Dobrem, gorzelnia w Rudzienku, 3 olejarnie zlokalizowane w Dobrem i jedna w Rudzienku. Swoją obecność na terenie gminy zaznaczyły również farbiarnie, zakłady rymarskie i garncarnia. Ważną rolę w życiu miejscowej ludności odgrywał również cotygodniowy targ będący okazją do spotkań towarzyskich i wymiany towarowej. Wśród sprzedawanych i kupowanych artykułów przeważały produkty spożywcze, wyroby rzemieślnicze i zwierzęta. Odpoczynek od trudów codziennego dnia

Procesja Bożego Ciała na rynku w Dobrem.

Fot. z arch. TPZD



Wjazd do Dobrego w 1960 r.

Fot. z arch. TPZD



Budowa drogi z Dobrego do Czarnogłowa.

Fot. z arch. TPZD







Procesja dożynkowa w 1950 r.

Fot. z arch. rodziny Chojeckich



Pochód pierwszomajowy w 1960 r.

Fot. z arch. TPZD



Uroczystość pod pomnikiem marszałka  
Józefa Piłsudskiego.

Fot. z arch. GBP w Dobrem

ułatwiało natomiast funkcjonowanie w Dobrem 4 kawiarni.

Istotnym aspektem życia gminy była również działalność instytucji oświatowych, kulturalnych i organizacji pozarządowych. Na pierwszy plan wysuwa się w tej materii ukończenie w 1939 r. budowy nowego gmachu miejscowej szkoły podstawowej. Środki finansowe potrzebne do zrealizowania tej inicjatywy pochodziły w dużej mierze ze składek mieszkańców. Pomysłodawcą powstania obiektu był ówczesny nauczyciel, a także przedstawiciel gminy w Radzie Powiatowej Powiatu Mińskiego, później dyrektor lokalnej placówki oświatowej – Jan Zych. W 1971 r. razem z grupą mieszkańców założył on w Dobrem Społeczne Muzeum im. Konstantego Laszczki. W Dobrem istniała także biblioteka żydowska imienia I. L. Pereca. Niestety ślady po tej instytucji kulturalnej nie przetrwały. Dużą popularnością cieszyły się również jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Warto podkreślić, że w 1939 r. na terenie gminy istniały cztery straże ogniowe (Dobre, Rudzienko, Poręby Nowe, Brzozowica). Co więcej, przy OSP w Dobrem działała już wtedy orkiestra dęta. W miejscowości tej swoją siedzibę miało również koło gminne Związku Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej.

Integracji mieszkańców gminy służyło nie tylko funkcjonowanie między innymi targów i lokali gastronomicznych, ale i fundowanie oraz odsłanianie





Drużyna harcerska pod pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego w Dobrem.

Fot. z arch. rodziny Chojeckich

Kondukt pogrzebowy ulicami Dobrego.

Fot. z arch. rodziny Chojeckich









pamiątkowych obelisków. W związku z tym 11 listopada 1928 r. odsłonięto pomnik wykonany z kamieni polnych, który zwieńczył metalowy krzyż. Na umieszczonej tabliczce znalazła się następująca treść: „Poległym Bohaterom Za Wiarę i Ojczyznę w 10. Rocznicę Odzyskania Niepodległości. Wdzięczni Rodacy. Dnia 11 XI 1928 r.”. To świadectwo historii znajduje się przy stacji benzynowej. Dziesięć lat później przy skrzyżowaniu ulic Kościuszki i Kilińskiego odsłonięto ciemnoszary pomnik składający się z prostokątnych płyt. Obelisk ten poświęcono obywatelom gminy Rudzienko poległym w walkach o niepodległość ojczyzny. W czasie obchodów Święta Niepodległości w 1938 r. odsłonięto również pomnik Józefa Piłsudskiego, który stanął przez szkołą podstawową. Popiersie zaprojektowane przez Konstantego Laszczkę ukryto w 1944 r. po wkroczeniu wojsk radzieckich na teren gminy. Do dziś nie zostało ono odnalezione. Zachował się natomiast jego gipsowy projekt, na podstawie

Uroczystości trzeciomajowe przy pomniku z 1938 r. ku czci walczącym o niepodległość ojczyzny w Dobrem.

Fot. Przemysław Piątkowski





którego wykonano nowy pomnik. Staraniem społecznego komitetu ustawiono go w centrum Dobrego w 2002 r. Aktu odsłonięcia dokonano w obecności ostatniego prezydenta na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego, ks. bp. Zbigniewa Kraszewskiego oraz Kompanii Honorowej Wojska Polskiego.

Okres okupacji niemieckiej w dziejach Dobrego przyniósł ze sobą funkcjonowanie na tym obszarze struktur polskiego państwa podziemnego. Przede wszystkim prężnie działał tutaj ośrodek V obwodu „Mewa – Jamnik – Kamień” Armii Krajowej, który obejmował swym zasięgiem gminy Rudzienko z siedzibą w Dobrem i Jakubów. Pierwszym komendantem miejscowych struktur ZWZ/AK był podporucznik Marian Ratyński „Budzisz”. Swoją funkcję pełnił on od lata 1940 r. do października 1942 r. Jego następcami byli porucznicy Henryk Reinke „Hugo” (październik 1942 – grudzień 1943) i Józef Chmielewski „Twardy” (styczeń 1944 – wrzesień 1944). Ostatnim komendantem AK na terenie gminy został ponownie „Budzisz”, który szefem lokalnych struktur pozostał do stycznia 1945 r. Funkcjonowały tu również oddziały Batalionów Chłopskich, nie brakowało też przedstawicieli komunistycznego podziemia.

Warto podkreślić, że żołnierze BCh pozostawili dla potomnych relację z tragicznego wydarzenia mającego miejsce 5 sierpnia 1944 r. w Gęsiance Borowej. Do-

Warta honorowa przy pomniku marszałka Józefa Piłsudskiego w Dobrem.

Fot. Przemysław Piątkowski







Warta honorowa przy pomniku w Gęsiance.

Fot. Przemysław Piątkowski

wiadujemy się z niej, że bechowcy otrzymali zadanie oswobodzenia Gęsianki Borowej i Ludwinowa. Na widok rozwieszanych tu i ówdzie biało-czerwonych flag esesmani wpadli we wściekłość, uznając, że jest to element współdziałania miejscowej ludności cywilnej z partyzantami. Skutkiem tego w Gęsiance Borowej nakazali cywilom przejść do piwnicy betonowej znajdującej się w zagrodzie Aleksandra Ratuskiego. Żołnierze Batalionów Chłopskich poinformowali o tym fakcie przedstawiciele jednostek wojsk radzieckich, dzięki czemu rozpoczęto opracowywanie planu uwolnienia uwięzionych. W sobotę przed wieczorem 5 sierpnia 1944 r. patrol radziecki dotarł do piwnicy, gdzie była zgromadzona ludność i odszedł. Pół godziny po tym Niemcy przystąpili do palenia i burzenia wsi. W czasie niemieckiej akcji bechowcy zauważyli czołgających się przy płocie piwnicy siedmiu esesmanów, do których otwarto celny ogień. Pięciu esesmanów zabito, dwóch zaś postrzelono. Ci dwaj pozostali o zajściu musieli zawiadomić dowództwo swojej jednostki. Nocą Niemcy zaminowali piwnicę i wysadzili ją w powietrze wraz z zapędzoną do niej ludnością. Na miejscu zbrodni postawiono pomnik, który został odsłonięty w lipcu 1964 r. Corocznie w sierpniu odbywają się przy nim okolicznościowe uroczystości upamiętniające to straszne wydarzenie.

Powojennemu rozwojowi gminy posłużył brak większych zniszczeń, które omiły ją zarówno w czasie pierwszej, jak i drugiej wojny światowej. Po 1945 r. Dobre,





Przystanek autobusowy na rynku w Dobrem.

Fot. z arch. rodziny Chojeckich

Targ w Dobrem.

Fot. z arch. rodziny Chojeckich





historycznie należące do ziemi liwskiej, zostało siedzibą gminy (w latach 1958-1973 gromady). Miejscowość została zelektryfikowana, zbudowano w niej ośrodek zdrowia, lecznicę weterynaryjną i bibliotekę. Zwiększeniu uległa liczba funkcjonujących na jej obszarze organizacje pozarządowych, które odgrywają w jej życiu coraz większą rolę. Przykładem jest tu choćby działalność Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Dobrzańskiej, które m.in. doprowadziło do odrestaurowania kilku zabytkowych nagrobków znajdujących się na cmentarzu parafialnym w Dobrem. Podobnie rzecz się ma z jednostkami organizacyjnymi Urzędu Gminy – Gminny Ośrodek Kultury i Gminna Biblioteka Publiczna stały się prężnymi animatorami lokalnego życia kulturalnego. Dobrej passie gminy sprzyja również modernizacja dróg oraz ułatwienia w przemieszczaniu się związane z rozwojem komunikacji autobusowej. Dynamiczny rozwój gminy stanowi zasługę nie tylko jej mieszkańców, ale i władz samorządowych.



Budynek Urzędu Gminy w Dobrem.

Fot. Przemysław Piątkowski



## 4. DZIEDZICTWO MATERIALNE

Obiekty zabytkowe w gminie Dobre reprezentowane są przez budownictwo sakralne, gospodarcze oraz w największym stopniu przez zespoły dworsko-pałacowe, których pozostałości odnaleźć można w kilku miejscowościach.

Do najcenniejszych budowli zaliczyć należy piętrzący się w centrum Dobrego neogotycki kościół rzymskokatolicki im. św. Mikołaja. Ów dom Boży powstał w 1878 r. według projektu Bolesława Podczaszyńskiego. Murowana świątynia stała w miejscu swojego drewnianego odpowiednika pochodzącego z 1530 r., który doszczętnie spłonął w 1873 r. Starania o jego odbudowę prowadził ks. Edmund Smoleński, wspierany przez ówczesną właścicielkę Dobrego – Kamilę Jaźwińską, synową Ignacego Antoniego Jaźwińskiego, który na początku XIX w. nabył Dobre. Nowy,

Kościół pw. św. Mikołaja Biskupa w Dobrem w latach 60. XX w.

Fot. z arch. Zakładowego WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach





murowany z czerwonej cegły budynek sakralny poświęcił ks. Stanisław Chromiński, dziekan radzyński, a w 1886 r. konsekrował go biskup Wincenty Teofil Popiel-Chościak.

Według źródeł historycznych parafia w Dobrem sięga XI stulecia. Przypuszcza się, że pierwotnie leżała w granicach archidiakonu czerskiego, który miał istnieć od wieku XI aż do XVIII. Ów rozległy teren, podlegający diecezji poznańskiej, obejmował ziemie położone między Wisłą, Liwcem i Bugiem. Na Bugu przebiegała sporna granica między diecezjami poznańską i płocką. Znajdująca się na tym terenie parafia Dobre ze względu na dużą odległość od administracyjnego cen-



Obraz dostojnej Pani Dobrzańskiej znajdujący się w ołtarzu głównym kościoła w Dobrem.

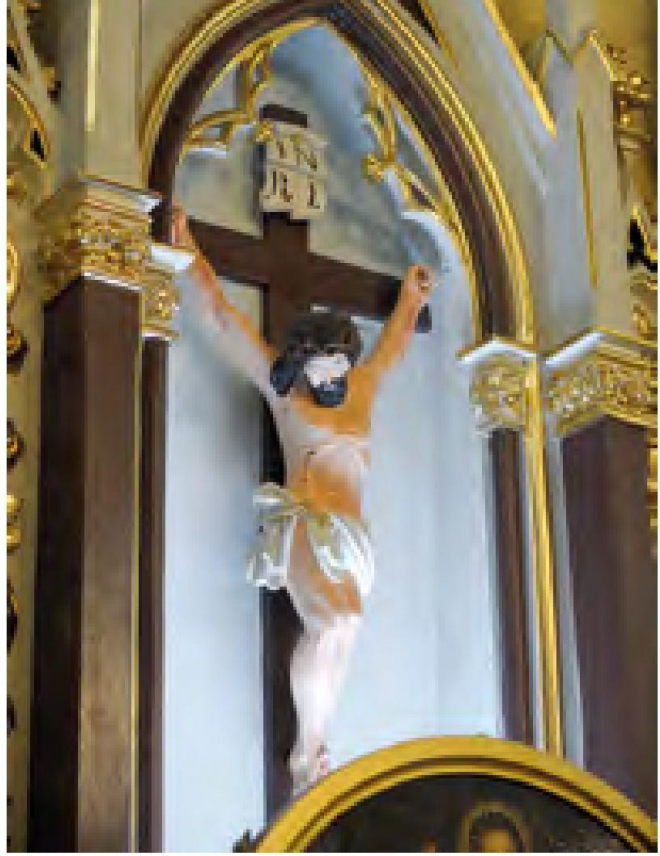
Fot. z arch. parafii w Dobrem



Kościół pw. św. Mikołaja Biskupa w Dobrem.

Fot. Przemysław Piątkowski





Ołtarz Krzyża Świętego.

Fot. Przemysław Piątkowski

trum w Poznaniu z jednej strony, a bliskość diecezji płockiej z drugiej ciążyła w stronę Płocka. Ostatecznie granicę ustalono w wieku XVI. Pomijając miasta Dobre Stare i Dobre Nowe, do diecezji płockiej przyłączono wieś Wola Ossowieńska, czyli dzisiejsza Nowa Wieś. Większość terenów pozostała w diecezji poznańskiej. Obecnie parafia pw. św. Mikołaja Biskupa w Dobrem jest częścią diecezji warszawsko-praskiej. W jej skład wchodzi Dobre oraz 28 wiosek.

Do dnia dzisiejszego zachował się pierwotny kształt kościoła im. św. Mikołaja. Ów zabytek sakralny wyróżnia się niespotykaną w tym regionie formą. Zorientowany na planie prostokąta ma tylko jedną nawę i trójboczne prezbiterium, po obu stronach którego znajdują się dwudzielne zakrystie. Nad zakrystią północną usytuowano wieżę. Elewacje boczne zostały ujęte skarpami przechodzącymi w górnej partii w lizeny, pomiędzy którymi umieszczono okna zamknięte

Witraż św. Mikołaja Biskupa.

Fot. Przemysław Piątkowski

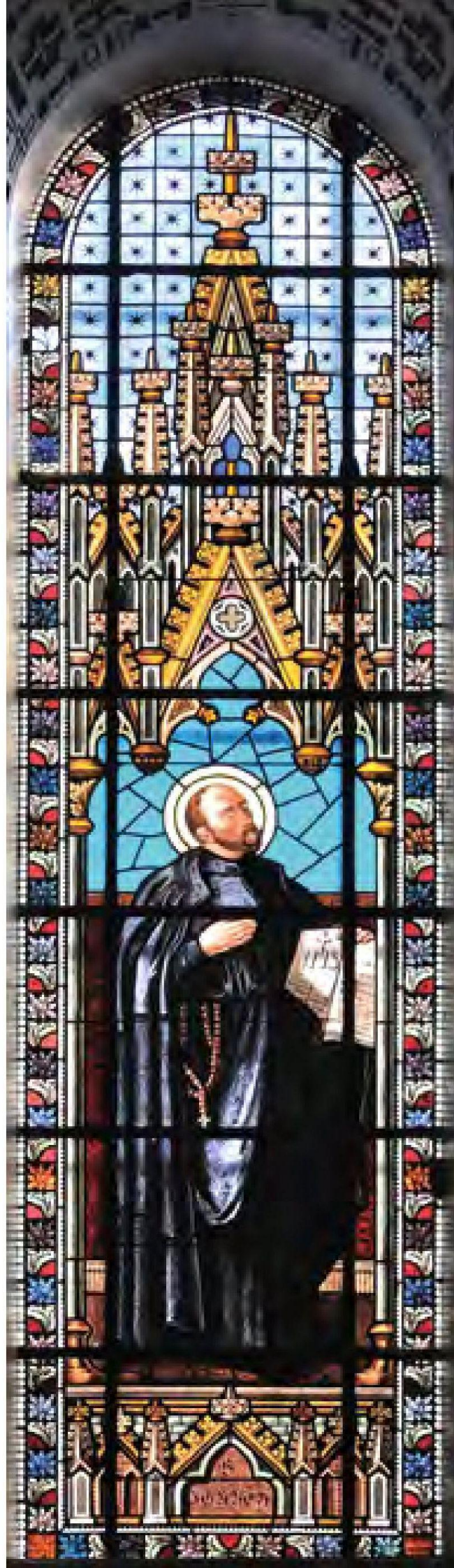




Ołtarz św. Stanisława Biskupa.

Fot. Przemysław Piątkowski

łukiem Tudorów. Trójdzielna niewyodrębniona z całości bryły kruchta znajduje się w części zachodniej kościoła. Elewację frontową wieńczy wysoki, trójkątny szczyt ozdobiony blendami w kształcie łuku Tudorów i 9 sterczynami, 5 z nich przyjmuje postać wieżyczek. Do świątyni prowadzą dwuskrzydłowe drzwi osadzone w ostrołukowym portalu. Wewnątrz znajdują się trzy ołtarze: główny – Niepokalanego Poczęcia (z relikwiami św. Justyna, św. Romana, św. Grzegorza i św. Agnieszki), i dwa boczne: Krzyża Świętego (pochodzący z przełomu wieków XVIII i XIX wykonany w stylu baroku ludowego) oraz św. Stanisława Biskupa i Męczennika. Ołtarz soborowy to ostatnie dzieło artysty rzeźbiarza prof. Jerzego Machaja – członka Związku Polskich Artystów Plastyków, konserwatora zabytków m.in. w Łazienkach Królewskich. Ściany świątyni pokryte są polichromiami przedstawiającymi sceny biblijne. Malowidła zostały wykonane



Witraż św. Ignacego Loyoli.

Fot. Przemysław Piątkowski





Monstrancja z 1761 r.

Fot. ks. Dariusz Bugaj

w znanej od starożytności, a stosowanej szczególnie często we włoskiej architekturze renesansowej, technice sgraffito. Polegała ona na nałożeniu na mur kilku kolorowych warstw tynku lub gliny i wyskrobywaniu w jeszcze nieutwardzonych warstwach wierzchnich dwu- lub wielobarwnych wzorów powstających przez odsłanianie warstw spod spodu. W prezbiterium zaś można podziwiać witraże ku czci św. Ignacego Loyoli oraz św. Mikołaja.

Wewnątrz świątyni uwagę przykuwa również granitowa, cylindryczna kropielnica pochodząca z ok. XVI w., a także klasycystyczna chrzcielnica z XIX w. zdobiona motywem liści, wykonana z piaskowca. Wśród kryjących się w murach świątyni perełek dziedzictwa materialnego zachwyty budzą również zwieńczona koroną z kulą i krzyżem maltańskim, wykonana ze złoczonego srebra w 1761 r. monstrancja, odlany z cyny klasycystyczny lichtarz z połowy XIX w., barokowe cyborium z XVIII w. oraz neorenesansowa płaskorzeźba gipsowa przedstawiająca Matkę Boską z Dzieciątkiem autorstwa Konstantego Laszczki.

Wnętrze kościoła podczas Mszy św. dożynkowej w Dobrem.

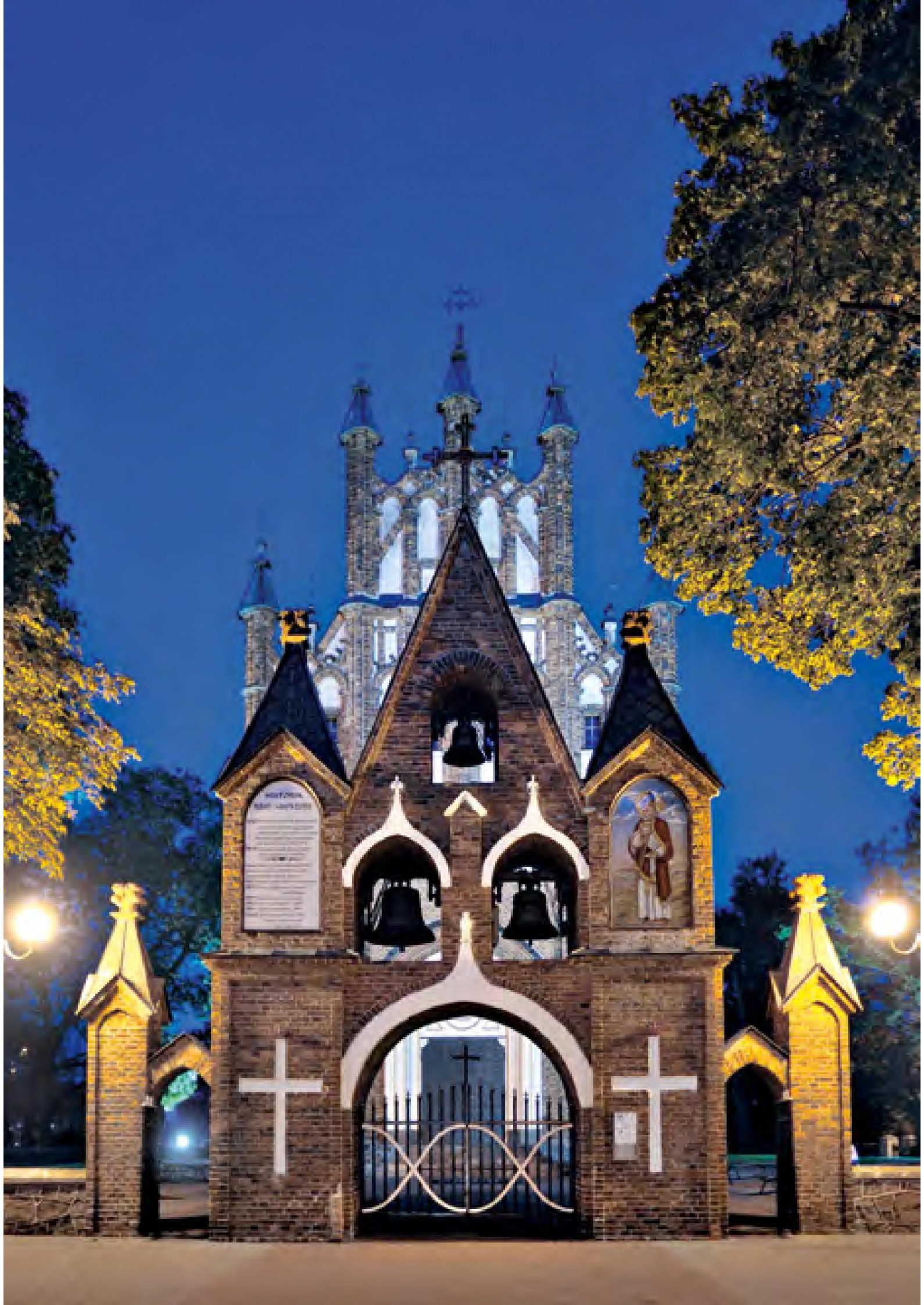
Fot. Przemysław Piątkowski













Na dziedziniec kościoła prowadzi murowana brama datowana na lata 70. XIX w., która pełni funkcję dzwonnicy. Zawieszono na niej trzy dzwony o imionach: Maryja, Ignacy Stanisław i Mikołaj.

Wiele obiektów o znaczeniu historycznym i estetycznym skrywa także dobrzański cmentarz parafialny założony w 1830 r., oddalony od kościoła o blisko 200 m. Znajdują się na nim XIX-wieczne płyty nagrobne z czerwonego i szarego piaskowca, a także granitowe oraz żeliwne pomniki reprezentujące style: klasycystyczny, secesyjny i eklektyczny. Wśród nich znaleźć można groby osób najbardziej zasłużonych dla Dobrego – ks. Edmunda Smoleńskiego, Walentego Jaźwińskiego (z drugiej połowy XIX w.) oraz Jana Zycha. Jednym z najstarszych jest także pomnik Konstancji z Ryżków Kaczanowskiej (datowany na połowę XIX w.). Tutaj znajduje się również grób nieznanego żołnierza z 1939 r. i mogiła



Zabytkowe nagrobki  
na cmentarzu w Dobrem.

Fot. Przemysław Piątkowski

◀ Brama-dzwonnica przed kościołem w Dobrem.

Fot. Przemysław Piątkowski







Mapa Królestwa Polskiego z 1930 r.

Fot. z arch. Zakładowego WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach

żołnierza poległego w walkach z najazdem bolszewików w 1920 r.

Dawna zabudowa Dobrego była w całości drewniana. Na przełomie wieków XVIII i XIX składały się na nią chałupy i karczma. Schyłek wieku XIX i początek XX to czasy intensywnej rozbudowy miejscowości. Do dziś zachowało się jeszcze kilka budynków mieszkalnych z tego okresu, w tym kamieniczki przy rynku. Zdobią je proste motywy umieszczone na szczytach. W większości są to domy parterowe. Jedynie dwa z nich, stojące przy ul. Kościuszki, mają drugą kondygnację w formie poddasza mieszkalnego.

Wartym uwagi obiektem, choć niezaklasyfikowanym jeszcze jako zabytek, jest



Chałupa przy ul. Głowackiego w Dobrem – 1986 r.

Fot. Jerzy Dębski (arch. Zakładowe WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach)





**Pierzeja zachodnia, dawny zajazd – 1979 r.**

Fot. A. Andrzejewski (arch. Zakładowe WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach)



**Zajazd z przełomu XVIII i XIX w. w południowo-zachodnim narożniku rynku – 1986 r.**

Fot. Jerzy Dębski (arch. Zakładowe WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach)

**Zachodnia pierzeja rynku – 1986 r.**

Fot. Jerzy Dębski (arch. Zakładowe WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach)







Południowa pierzeja rynku, widok w kierunku zachodnim – 1986 r.

Fot. Jerzy Dębski (arch. Zakładowe WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach)

Południowa pierzeja rynku, widok w kierunku wschodnim – 1986 r.

Fot. Jerzy Dębski (arch. Zakładowe WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach)







**Budynek Urzędu Gminy w Dobrem – 1986 r.**

Fot. Jerzy Dębski (arch. Zakładowe WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach)

**Budynek Urzędu Stanu Cywilnego w Dobrem – 1986 r.**

Fot. Jerzy Dębski (arch. Zakładowe WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach)





ponadto budynek dzisiejszej Szkoły Podstawowej im. Konstantego Laszczki w Dobrem. Murowany gmach stanął w niedużej odległości od centrum, przy drodze prowadzącej do Jakubowa, po wielu latach starań lokalnej społeczności i kierownika Jana Zycha o to, by poprawić warunki lokalowe kształcącej dzieci od 1909 r. Publicznej Szkoły Podstawowej. Pierwotnie nadano placówce imię Józefa Piłsudskiego, po wojnie jednak, w 1948 r., komunistyczne władze pozbawiły ją patronatu marszałka. 14 lat później nowym patronem szkoły został Konstanty Laszczka, a jego spiżowe popiersie wykonane rękoma samego artysty stanęło na granitowym cokole przed frontonem szkoły.

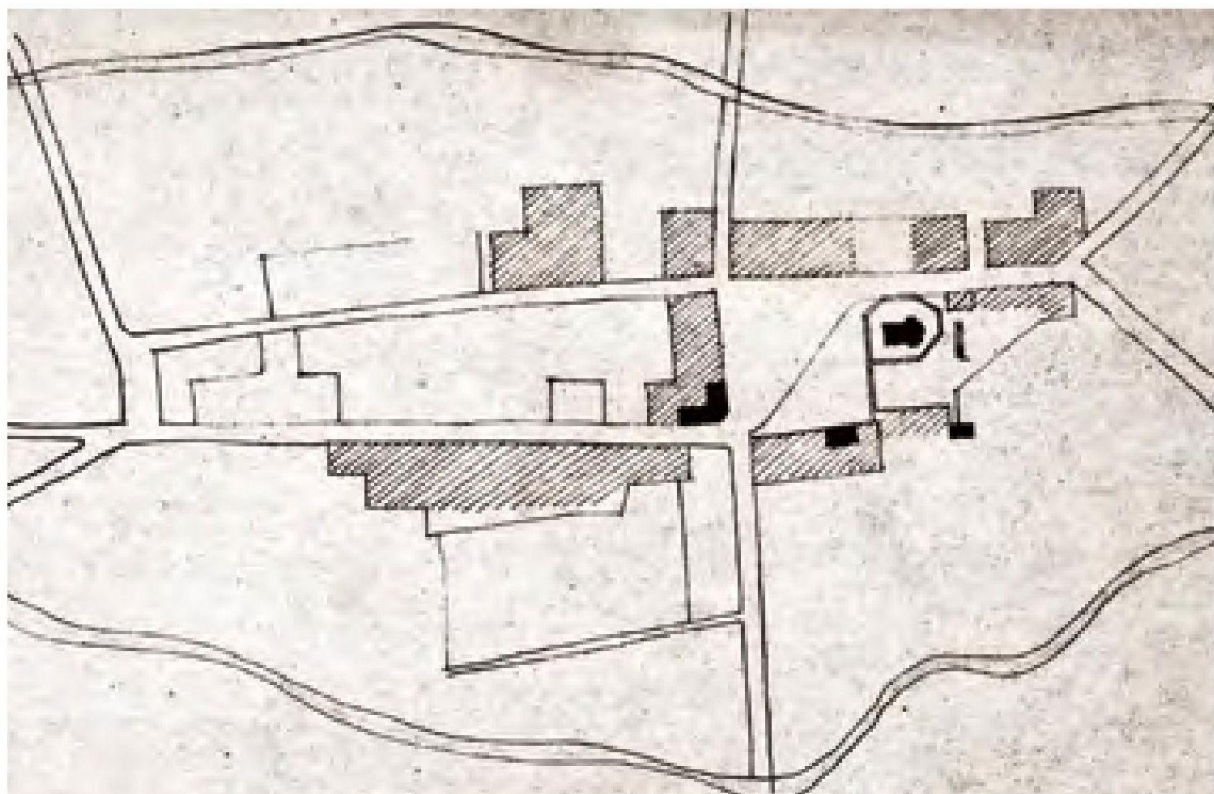
Zabytkowy charakter ma również układ przestrzenny dawnego miasteczka, który przypomina o minionej świetności Dobrego. Tworzą go dwie drogi rozwidlające się, a następnie zbiegające na kształt wrzeciona wpisanego w trasę dawnego szlaku handlowego. W jego sercu w okresie lokacyjnym wytyczono rynek o wymiarach 100x104 m, który miał pomieścić kilkudniowe zjazdy jarmarczne i sezonowy skup zboża. Jego rozległość dziwi nie tylko, gdy zestawia się ją z obecną rangą miejscowości, ale także w odniesieniu do przeszłości. Prawdopodobnie założyciele miasta przewidywali możliwość jego przyszłego rozwoju, bo rynek o takich wymiarach

Budynek Szkoły Podstawowej w Dobrem.

Fot. Przemysław Piątkowski







Pierwotny układ przestrzenny Dobrego.

Rys. z arch. Zakładowego WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach

mógł stanowić centrum układu o wiele większego. Ten jednak nigdy nie nastąpił. Poza tym tak duża powierzchnia była cechą charakterystyczną założeń przestrzennych południowego Mazowsza prawobrzeżnego. Rynek Dobrego, podobnie jak Jeruzala (100x120 m), Stoczka (140x120 m), Latowicza (260x180 m) czy Stanisławowa (130x160 m) przekraczał rozmiary rynków takich dawnych stolic książęcych, jak Płock (70x140 m) czy Warszawa (70x94 m). Do cech typowych dla renesansowych lokacji miast wschodniego Mazowsza należała także otwartość placu targowego oraz odejście od szachownicowego rozplanowania ulic. Cechy te wykształciły się w wyniku samorządnego zabudowywania wzdłuż szlaku handlowego. Plan urbanistyczny dotyczył tylko regulacji rynku i wytyczał działki. Miasto będące miejscem wymiany handlowej nie miało obwarowań typu mury czy fosy. Dodatkowo dogodnie położenie na równinnym terenie nie stawiało osadnictwu żadnych przeszkód.

Wśród obiektów przedstawiających wartość zabytkową w gminie Dobro znajduje się zespół dworski w Kobylance pochodzący z drugiej połowy XIX w. Przed wojną majątek należał do rodziny Czarnowskich. Zmiany ustrojowe po wojnie spowodowały, że dobra przejął skarb państwa, który rozparcelował ziemię na kilkadziesiąt działek. W latach 1946-1975 mieściła się w budynku dworskim szkoła podstawowa. Dziś ruiny niszczą.



Zespół dworsko-parkowy w Kobylance, założony na planie zbliżonym do prostokąta należał do skromnych założeń. Północną jego część zajmował park ze stawem jako głównym elementem kompozycyjnym, południową – sad, warzywnik i łąka. Przy granicy wschodniej rosła aleja lipowo-grabowa, która w południowej części zachowała się w całości, a w północnej jako kolumna grabów. Sad przylegający do parku oddzielał fragmentarycznie od warzywnika szpaler świerków. Do drewnianego dworku, usytuowanego w południowo-zachodniej części założenia, prowadziła aleja kasztanowców, z której do dnia dzisiejszego zachował się tylko szpaler.

Ważne miejsce w grupie zabytków gminy Dobre zajmują obiekty reprezentujące architekturę przemysłową. Należy do nich stojący nad brzegiem Osownicy w Makówcu Małym młyn wodny z końca XIX w. Duży budynek młyna zbudowano z czerwonej palonej cegły w 1940 r. i z biegiem lat przerobiono na elektryczny. To



Budynek dworski w Kobylance.

Fot. Robert Noiszewski, Łukasz Łapiński



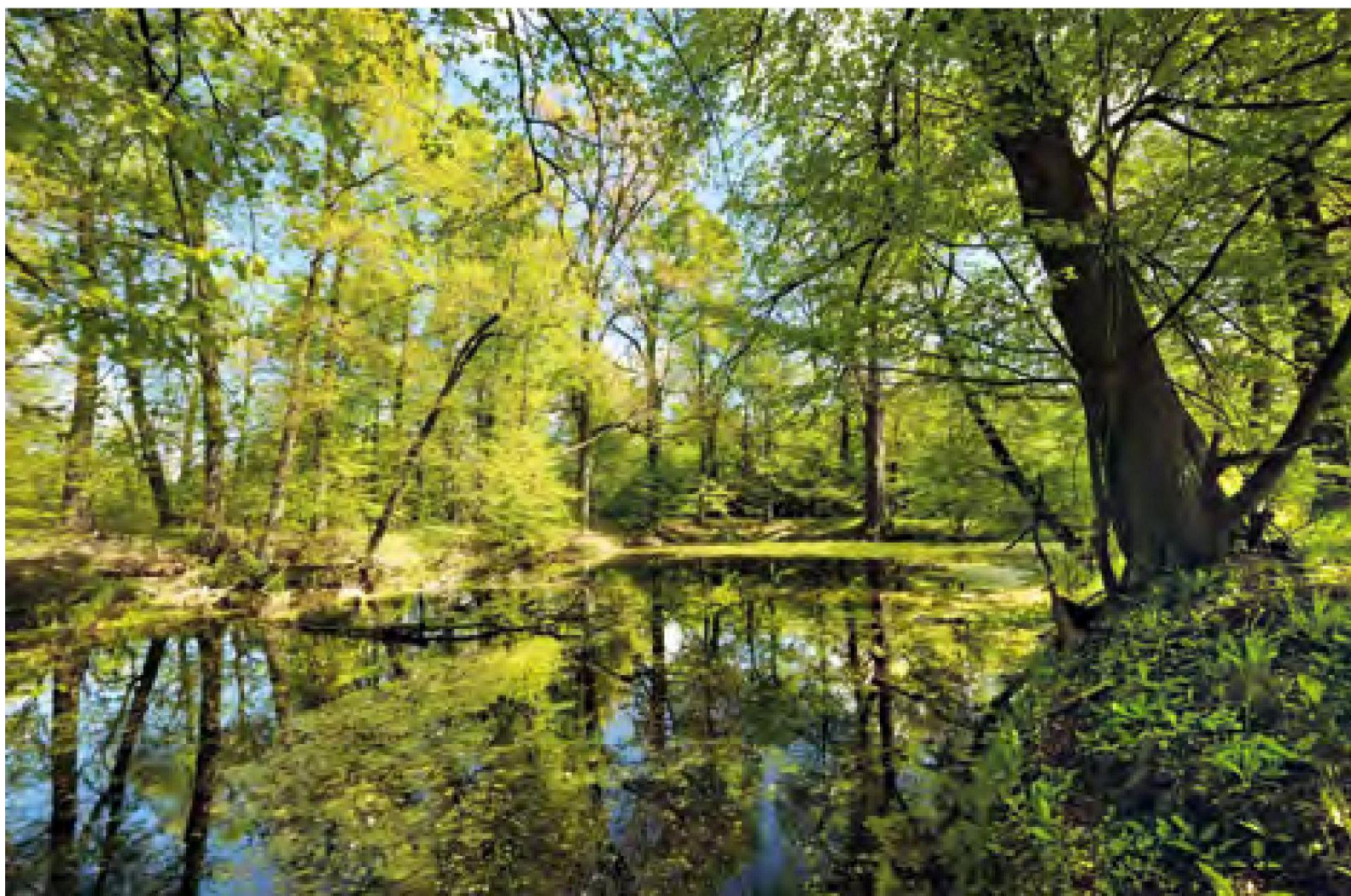


Stary sad w Kobylance.

Fot. Przemysław Piątkowski

Staw w parku w Kobylance.

Fot. Przemysław Piątkowski







**Młyn w Makówcu Małym.**

Fot. Przemysław Piątkowski

**Młyn w Wólce Kobyłańskiej.**

Fot. Przemysław Piątkowski





jeden z wielu obiektów w gminie świadczący o rolniczym charakterze tych terenów. Dziś młyn nie miele już zboża na mąkę, ale czasem bywa wykorzystywany do innych celów. Walory budowli, podobnie jak okolicznych terenów, docenili twórcy filmowi, kręcąc tu pojedyncze odcinki seriali telewizyjnych *07 zgłoś się* oraz *Kryminalni*.

Prawdziwą gratką dla miłośników zabytkowej architektury i świadectw dawnych dziejów jest natomiast wymurowany z produkowanej na miejscu cegły w 1935 r. i nadal funkcjonujący młyn w Wólce Kobylańskiej. Dawniej czerpał energię z wartkiego nurtu Osownicy. Z czasem został przekształcony na elektryczny. Zarówno ów budynek, jak i stojący obok tartak, dzięki uprzejmości właściciela, są udostępniane do zwiedzania. Gospodarz z chęcią oprowadza gości po obiekcie, pokazując etapy przemiału ziarna na mąkę i mechanizm pracy najrozmaitszych urządzeń młyńskich. Opowiada przy tym z pasją o lokalnej historii.

Na zachodnim skraju Nowej Wsi, na terenie lekko opadającym w kierunku północnym został malowniczo usytuowany w pierwszej połowie XIX w. zespół dworski należący do rodziny Kiszków. W drugiej połowie stulecia przejęli go Tonnowie. Wielki kryzys w latach 30. XX w. przyniósł bankructwo, a majątek stał się własnością Związku Ziemiaków. Jeszcze przed wojną dwór wraz z otaczającym parkiem kupił Feliks Jełowicki. W jego rękach znalazły się ponadto obiekty murowane: dom rządcy, lodownia i chlewnia, oraz kamienna obora, drewniane stajnia, stodoła i stojące poza drogą prowadzącą do wsi czworaki. Po wojnie posiadłość rozparcelowano, a we dworze ulokowano szkołę podstawową, która pozostała tu przez kilkadziesiąt lat, do

1975 r. Przeprowadzony na potrzeby oświaty w latach 50. remont i przebudowa pozbawiły budynek cech stylowych i dawnej świetności. W okresie tym rozebrano, by pozyskać cegłę, dom rządcy. Podobny los spotkał drewniane budynki, które Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna zastąpiła nowymi, murowanymi. Czworaki spłonęły. Po przeniesieniu szkoły do innego lokum pozostawiony teren podupadł. Z dawnych budynków, oprócz dworu, pozostały jedynie dwie pochodzące z początku XX w. obory z kamienia i cegły. Z końcem po-



Pierwotny układ zespołu dworsko-parkowego w Nowej Wsi.

Rys. z arch. Zakładowego WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach



przedniego stulecia dawne tereny dworskie przeszły w ręce kilku właścicieli prywatnych. Obecnie z dawnych zabudowań zespołu tylko obora datowana na 1908 r. jest w dobrym stanie. Inne obiekty niszczeją.

Mimo upływu lat i przetasowań właścicieli obiektu, a przez to wielu przekształceń, ubytku starodrzewu i zaniedbania, ogólny zarys dawnej kompozycji zespołu pozostaje czytelny. Widać z niej, że w latach swej świetności dwór otaczał typowy park o układzie swobodnym z przewagą części użytkowych, czyli sadów po stronie zachodniej i wschodniej oraz warzywników po północnej. Główne jego akcenty kompozycyjne stanowiły grupy drzew, stawy, szpalery drzew wzdłuż granic, trawnik przed podjazdem i kwiaty przy elewacji ogrodowej.

W centralnej części parku znajdował się drewniany dwór na podmurówce, usytuowany na planie wydłużonego prostokąta. Przy wejściu do kuchni, od strony południowo-zachodniej, mieściła się murowana lodownia, nieco dalej – murowany dom rządcy. Do posiadłości wjeżdżało się przez groblę pomiędzy dwoma stawami



Dworek w Nowej Wsi w 1980 r.

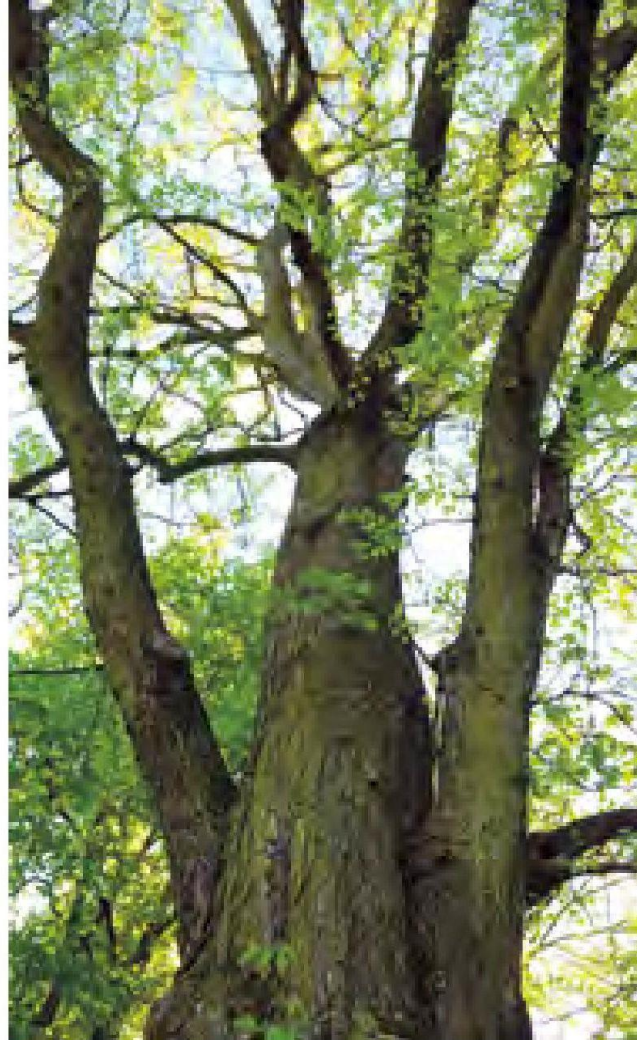
Fot. Jerzy Dębski (arch. Zakładowe WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach)



oraz bramę na murowanych słupach. Po północnej stronie podjazdu rozciągał się trawnik z okalającą go drogą. Elewację południową zdołały klomby kwiatów i grupy krzewów, wzdłuż elewacji wschodniej ciągnęły się rabaty kwiatowe. Dwór otaczały ze wszystkich stron zwarte grupy drzew różnych gatunków. Północną część parku przecinał odkryty ciek wodny, prowadzący od wsi do dwóch stawów w zachodniej części parku. Przez tę rzeczkę przerzucony był mostek, a wzdłuż rosły jesiony wyniosłe, dęby szypułkowe, lipy drobnolistne, wiązy szypułkowe i graby pospolite. Granic parku strzegły szpalery wyniosłych robinii akacjowych. Po dwórze gospodarcze z chlewniami i budynkami gospodarczymi usytuowano przy jego północno-zachodnim krańcu.

Ruiny dworku w Nowej Wsi.

Fot. z arch. UG w Dobrem

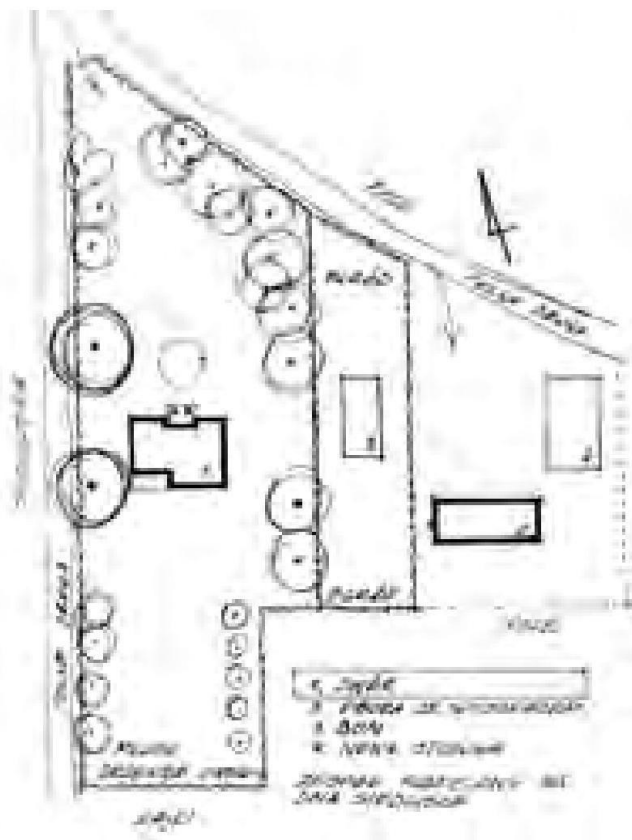


Okazały wiąz.

Fot. Przemysław Piątkowski







Pierwotny układ zespołu dworskiego w Rudzie-Pniewniku.

Rys. z arch. Zakładowego WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach

Zabytkiem zachowanym do dziś i przypominającym o minionej kulturze okolicy jest zespół dworski położony w Rudzie-Pniewniku. Wieś ta dawniej nosiła nazwę Piwki. Znajdujący się na tym terenie folwark został założony na początku XIX w. W połowie stulecia Godlewscy przekształcili go w samodzielny majątek. Ten w ostatnim dwudziestoleciu wieku XIX należał do rodziny Surdykowskich, a w latach 1900-1945 do Teodora Wacława Goliana. Ów właściciel warszawskiej fabryki makaronów w roku 1905 wybudował dwór i przekształcił otaczający go ogród. Folwark zajmował w tym okresie 9 włók 30 morgów. Nad Osownicą po zachodniej stronie mostu stał młyn wodny, a w czę-

Dworek w Rudzie-Pniewniku.

Fot. Przemysław Piątkowski







Kapliczka w Rudzie-Pniewniku.

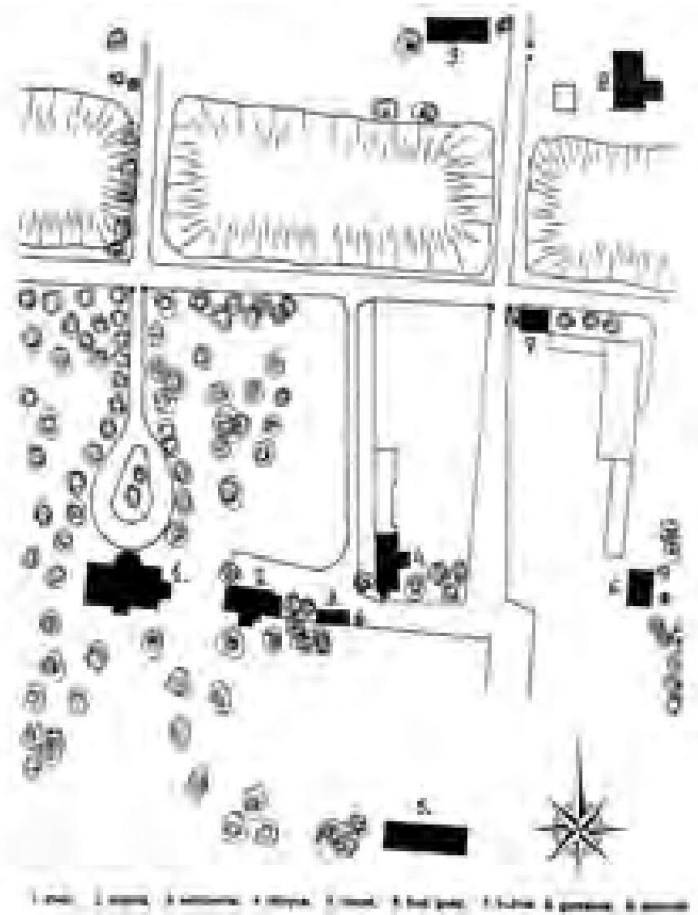
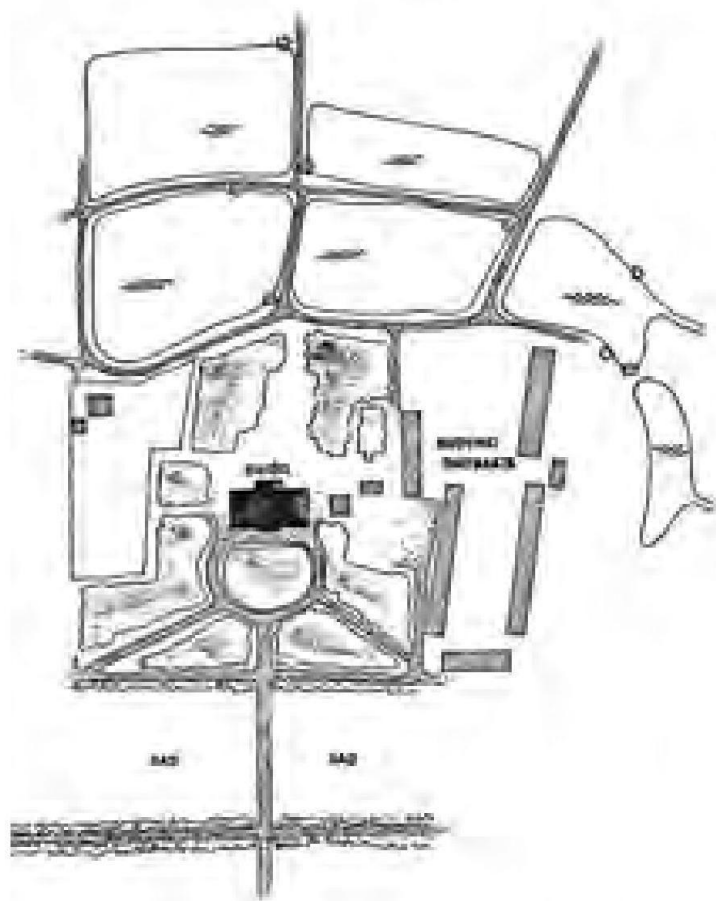
Fot. Przemysław Piątkowski

ści południowo-zachodniej spiętrzona woda rzeki tworzyła duży staw z przystanią na łódzie urządzoną na skarpie, na której stały także ławki. Brzegi stawu porastały ozdobne drzewa i krzewy. Po drugiej wojnie światowej majątek przejął Skarb Państwa. Dwór początkowo służył szkole podstawowej, następnie został zamieniony na mieszkania komunalne, a z czasem przestał być użytkowany. Pod koniec lat 70. został kupiony przez prywatnego właściciela, który przeprowadził remont kapitalny budynku oraz rewaloryzację parku.

Rezydencja o willowym charakterze reprezentuje styl neoklasycystyczny. Jest to murowany i otynkowany parterowy dwór alkierzowy, posadowiony na kamiennym podmurówce, częściowo podpiwniczony. Jego czterospadowy, łamany, nieregularny dach pokryty został czerwoną ceramiczną dachówką. Rozczłonkowaną bryłę budynku od frontu zdobi niewielki portyk kolumnowy, boczną i ogrodową elewację upiększają ryzality. Po bokach znajdują się dwie przybudówki. Na ogród wychodzi drewniana weranda. Nad posesją wznoszą się majestatyczne kasztanowce, robinie akacjowe i lipy zachowujące pamięć minionego czasu. Podział dawnego parku dworskiego na kilka działek zatarł jednak jego pierwotną kompozycję, a z prowadzącej z podwórza do brodu na rzece alei lipowej niewiele pozostało.

Wśród zabytkowych obiektów zespołu dworskiego w Rudzie-Pniewniku poza dworem znajdują się także murowana obora ze spichrzem oraz kapliczka przydrożna usytuowana na postumencie i przykryta dwuspadowym daszkiem.





Pierwotny układ zespołu dworkowo-parkowego w Rudzienku.

Rys. z arch. Zakładowego WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach

Innym obiektem wpisanym do rejestru zabytków w gminie Dobrze jest zespół pałacowo-parkowy w Rudzienku. Rudzienko w czasach minionych było majątkiem dużym i często zmieniającym właścicieli. W XVIII w. folwark i założenie dworskie w Rudzienku były częścią większego majątku w Dobrem. Na początku następnego stulecia samodzielny już zespół dostał się w ręce rodziny Jaźwińskich herbu Grzymała. Istniejący do dziś, choć przebudowany, murowany dwór wystawił po powstaniu listopadowym Ignacy Jaźwiński, reorganizując przy tym park. W skład należących do niego dóbr weszły także: czworaki, rządcówka, obory, stodoły, spichlerze, gorzelnia, olejarnia i młyn wodny. Część gospodarczą zmodernizował syn Ignacego, Leon Jaźwiński, który dodał takie zabudowania, jak: stajnia, wozownia czy oficyna. Kolejna przebudowa nastąpiła w drugiej połowie XIX w., gdy właścicielem majątku został Antoni Fijałkowski. Wzniesiono wtedy nowe czworaki, gorzelnię, kuźnię, oborę, stodołę, wykopano stawy rybne. Na początku XX w. majątek przeszedł w ręce Łaniewskich, którzy w skutek przyniesionego przez pierwszą wojnę światową kryzysu gospodarczego sprzedali go w 1920 r. Nachtmanom. Ci w trzy lata później zyskali na odstąpieniu dóbr Janowi Śląskiemu. Po jego śmierci posiadłość została darowana Marii ze Śląskich Junkiewiczowej, która ok. 1930 r. wybudowała nową gorzelnię. W 1939 r. dwór przeszedł w ręce Juliana Jana Śląskiego, a w 1942 – Kazimierza Sznajdera. W roku 1946 ziemie objęto reformą rolną, a w pałacu urządzono





Dwór w Rudzienku – 1979 r.

Fot. A. Andrzejewski (arch. Zakładowe WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach)







Gorzelnia w Rudzienku w 1979 r.

Fot. A. Andrzejewski (arch. Zakładowe WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach)

Wnętrze gorzelni.

Fot. z arch. Zakładowego WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach





kursy dla traktorzystów i Uniwersytet Ludowy. Od roku 1966 uczyły się tu dzieci ze szkoły podstawowej, a od 1974 r. do 1980 r. uczniowie Zasadniczej Szkoły Rolniczej. Część gospodarczą przejął PGR w Rudzienku, który wyburzył niektóre ze starych obiektów, inne przebudował, postawił też wiele nowych. Z dawnego zespołu zachowały się: murowana oficyna z połowy XIX w., stajnia, murowana wozownia z połowy XIX w., murowana kuźnia z początku XX w., warsztat, drewniany czworak z końca XIX w., kapliczka z pierwszej połowy XIX w., bramy i gorzelnia, która od 1992 r. należała do Gesslera. Zmiany dziejowe przetrwała także dyspozycja przestrzenna całego założenia, w tym park, układ drożny, stawy i usytuowane między nimi groble.

Pałac w Rudzienku od typowych dworów polskich odróżnia oryginalna forma architektoniczna. Wysoko podpiwniczony parterowy budynek w części wschodniej ma użytkowe poddasze. Wybudowany został nie z drewna, lecz z cegły ceramicznej pełnej, na wapiennej zaprawie i otynkowany z obu stron. Usytuowano go na planie prostokąta, ale od strony wschodniej dostawiono z czasem dobudówkę, co uczyniło



Oficina w Rudzienku.

Fot. z arch. Zakładowego WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach





Zabytkowa kapliczka w Rudzienku.

Fot. Przemysław Piątkowski

jego bryłę asymetryczną. Na ogród położony po stronie południowej wiodą drewniane schody tarasu. W dachu pokrytym czerwoną dachówką po obu stronach budynku usytuowane są lukarny przykryte trójspadowym zadaszeniem. Elewacje zdobią profilowane gzymsy.

Z pochodzącego z pierwszej połowy XIX w. parku otaczającego pałacyk pozostało niewiele. Dawniej przylegał do niego sad otoczony od południa i zachodu rzędami drzew. Do dziś utrzymał się tylko ów szpaler po stronie południowej. Rosnące tu stare lipy i dęby cieszą się mianem pomników przyrody. Do młodszych drzew wchodzących w skład założenia parkowego należą kasztanowce, topole, klony, jeśiony, oraz występujące pojedynczo świerk srebrzysty, klon srebrzysty, klon tatarski i klon jesionolistny. Dawne krzewy ozdobne reprezentują zdziczałe lilaki i śnieguliczki. Park od południa przechodzi w widokowy dukt leśny, który prowadzi do szosy, od północy zaś kończy go grobla oddzielająca stawy. Między parkiem a aleją prowadzącą do dworu na wysokim cokole z polnego kamienia ustawiono rzeźbę Matki Boskiej. Na terenie grobli między stawami wzniesiono w pierwszej połowie XIX w. murowaną czteroboczną kapliczkę z czterema filarami, na cokole której umieszczono rzeźbę św. Jana Nepomucena mającego chronić przed powodzią i utonięciem.



Do zabytkowych obiektów zespołu pałacowo-parkowego w Rudzienku należy także wybudowana w stylu klasycystycznym w połowie XIX w. oficyna dla administracji folwarcznej Leona Jaźwińskiego. Usytuowany na planie prostokąta budynek od strony frontu ozdobiony był gankiem. Ponadto należy wspomnieć o gorzelni. Pierwotne lokum służące do produkcji alkoholu funkcjonowało w folwarku Rudzienko już w 1827 r. Obecnie zachowany budynek pochodzi z 1930 r. i nie przedstawia cech stylowych. Jeszcze kilkanaście lat temu Gessler produkował w niej wysokiej jakości wódkę, którą podawano na stołach warszawskich restauracji. Obecnie gorzelnia w Rudzienku wytwarza spirytus.

Wypada wspomnieć, że na listę zabytków gminy Dobrze wpisane są także pozostałości zespołu dworskiego w Młęcinie. Nieistniejący dziś, a wybudowany w drugiej połowie XIX w. dwór usytuowany był na lekko obniżającym się terenie ok. 100 m na północ od drogi biegnącej przez wieś. Parterowy, murowany budynek zdobiły ganek kolumnowy i facjaty. Otaczał go rozległy park z terenami przeznaczonymi na warzywniki i sady. W plan założenia wkomponowano także stawy oddzielone groblami. Przez pewien czas nieopodal zabudowań dworskich stał klasztor dominikanów. Rozebrano go jednak, a cegłę wykorzystano do budowy kilku okolicznych



Opora z zespołu dworskiego w Młęcinie.

Fot. z arch. UG w Dobrem







domów. Rządcówka spłonęła po uderzeniu radzieckim pociskiem czołgowym w czasie drugiej wojny światowej. Pozostałości dworu natomiast usunięto kilkanaście lat temu. Do dziś zachowała się jedynie obora z połowy XIX w. i kompleks 7 stawów oraz kilka drzew.

Ważnym elementem dziedzictwa materialnego kultury regionu są oprócz kościoła, zespołów dworskich i zabudowań gospodarczych także małe budowle sakralne. W Brzozowicy znajduje się jedna z najciekawszych w gminie zabytkowych kapliczek. Reprezentujący barok ludowy obiekt sakralny został odbudowany w 1909 r. na XIX-wiecznych fundamentach. Na uwagę zasługuje kryjąca się



Kapliczka w Brzozowicy – 1982 r.

Fot. z arch. Zakładowego WUOZ w Warszawie

Delegatura w Siedlcach

Odrestaurowana kapliczka św. Jana Nepomucena w Brzozowicy.

Fot. Przemysław Piątkowski



◀ Figurka św. Jana Nepomucena.

Fot. Przemysław Piątkowski



w środku rzeźba św. Jana Nepomucena. Okoliczni mieszkańcy utrzymują, że figura została wykonana z drewna gruszy. Ten czeski święty katolicki żył w latach 1350-1393. Był prezbiterem i spowiednikiem królewskim na dworze Wacława IV. Skazany przez zazdrosnego króla na śmierć za dotrzymanie tajemnicy spowiedzi – poddany torturom nie wyjawiał powodów częstych spowiedzi królowej Zofii Bawarskiej. Zginął w odmętach rzeki Wełtawy zrzucony z mostu Karola. Dziś uchodzi za patrona jezuitów, Pragi, spowiedników, szczerej spowiedzi, dobrej sławy, tonących, mostów, przepraw, opiekuna życia rodzinnego. Według tradycji ludowej chronił pola i zasiewy zarówno przed powodzią, jak i suszą. Dlatego wierni stawiali jego figury, tzw. nepomuki, w sąsiedztwie rzek, mostów i na skrzyżowaniach dróg. Atrybutami św. Jana Nepomucena są: krzyż, pięć gwiazd wokół głowy, lilia, strój duchownego z okresu kontrreformacji, zapieczętowany list, most i kłódka.

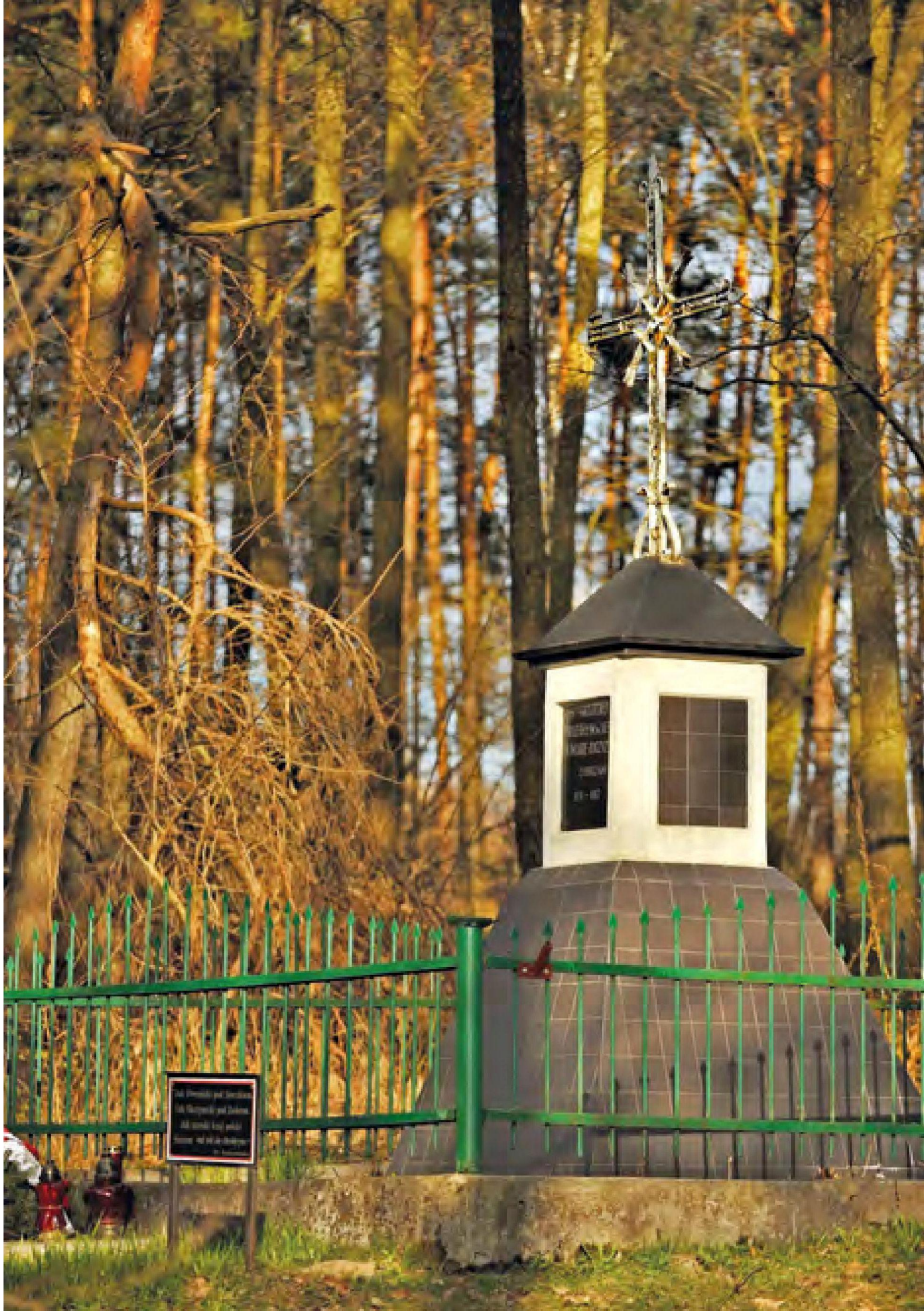
Do obiektów o charakterze zabytkowym zlicza się także znajdująca się w Makówcu Dużym zbiorowa mogiła powstańców listopadowych. Na wysokim kurhanie ustawiono murowaną kapliczkę z żelaznym krzyżem. Ten już niemal stuletni monu-

Uroczystości w Makówcu Dużym.

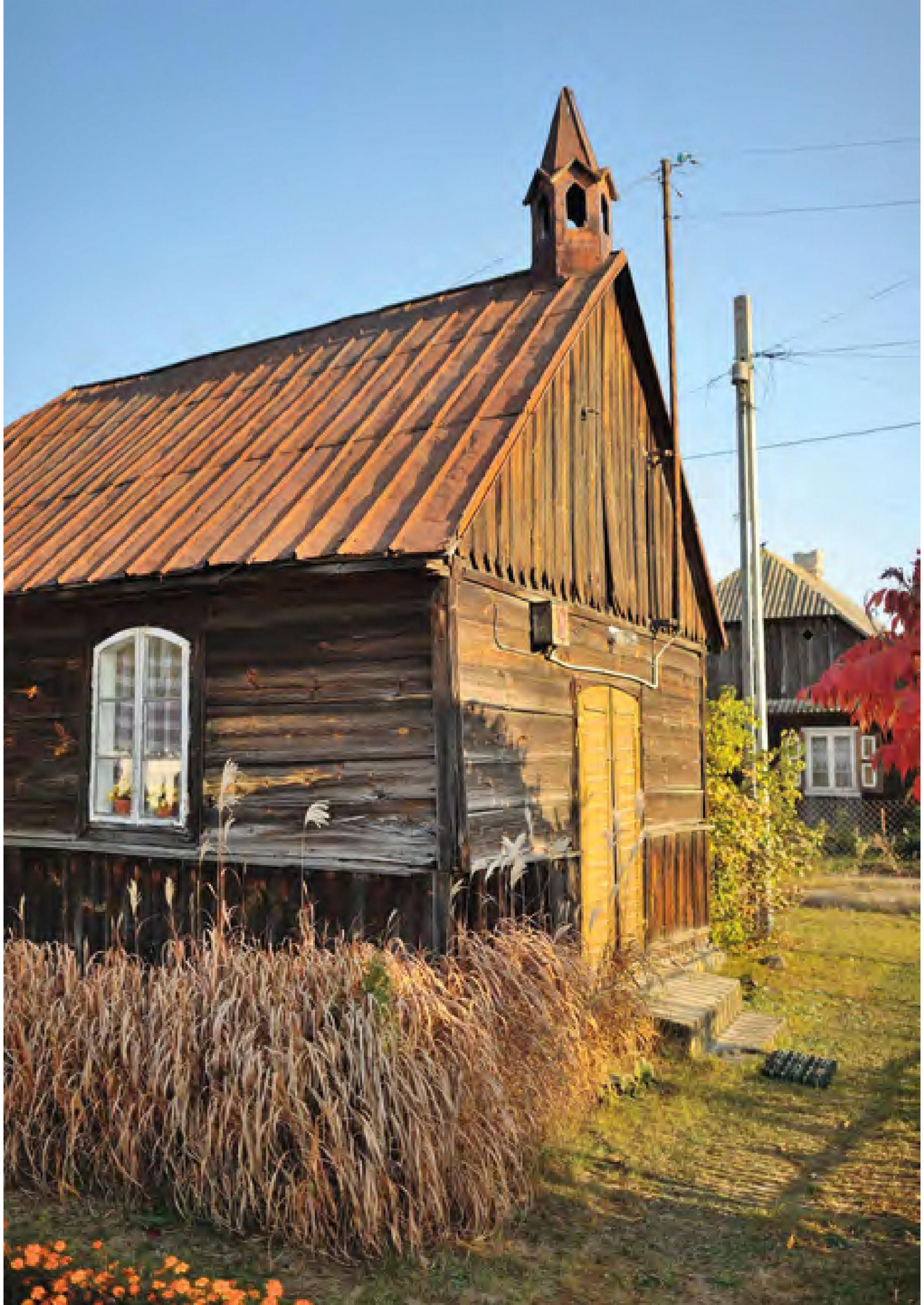
Fot. z arch. UG w Dobrem









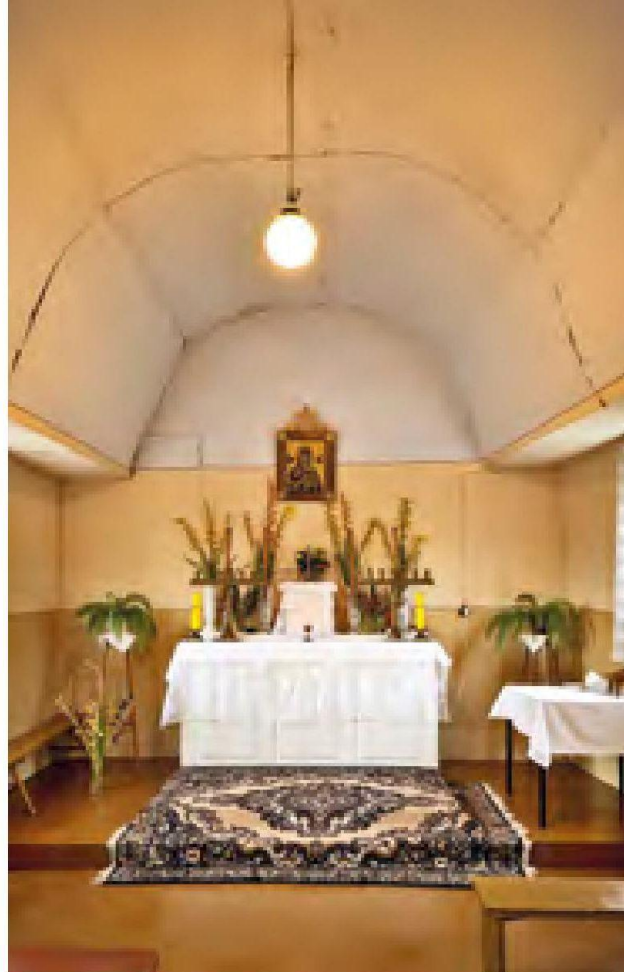




ment upamiętnia bohaterskich żołnierzy bitwy z 1831 r. stoczonej przez Wojsko Polskie pod dowództwem gen. Jana Skrzyneckiego z korpusem rosyjskim gen. Grigorija Rosena.

Opisując dziedzictwo materialne gminy Dobrze, wspomnieć należy o znajdującym się w Makówcu Dużym pomniku artysty rzeźbiarza Konstantego Laszczki. Pamiątkowy głaz ustawiono w 1977 r. w miejscu nieistniejącego już domu ekspresjonisty. Ów granit narzutowy, będący pomnikiem przyrody, w obwodzie mierzy 710 cm, jego wysokość wynosi 160 cm.

Wśród budowli sakralnych o charakterze zabytkowym w gminie Dobrze wymienić wypada także położoną w Czarnogłowie kaplicę mariawicką pochodzącą z początku XX w. Drewniany



Wnętrze kaplicy.

Fot. Przemysław Piątkowski

◀ Kaplica mariawicka w Czarnogłowie.

Fot. Przemysław Piątkowski

Pamiątkowy głaz w Makówcu Dużym.

Fot. Przemysław Piątkowski







Kaplica mariawicka w Wólce Młęckiej.

Fot. Przemysław Piątkowski

budynek usytuowano na planie prostokąta. Jego bryłę w kształcie prostopadłościanu nakryto dwuspadowym blaszanym dachem. Do środka prowadzą dwuskrzydłowe drewniane drzwi. Na kaletnicy dachu od frontu umieszczono sygnaturkę na planie sześciokąta z prostokątnymi przeźroczami zakończonymi ostrołukowo. Zwieńczono ją hełmem obeliskowym. W ścianach bocznych znajdują się dwuskrzydłowe, prostokątne okna.

Druga kaplica mariawicka leży w Wólce Młęckiej. Podobnie jak siostrzana konstrukcja z Czarnogłowa, ta również powstała na początku XX w. tuż przy dro-

dze wiodącej przez wieś. Jest to drewniana budowla ulokowana na planie prostokąta. Od poprzedniej odróżnia ją jednak usytuowany w elewacji bocznej ganek. Jej prostopadłościenną bryłę nakrywa dwuspadowy dach o połaciach z papy. Na kaletnicy dachu od frontu umieszczono na planie kwadratu sygnaturkę nakrytą daszkiem namiotowym, który wieńczy ażurowy krzyż z metalu. Do środka prowadzą dwuskrzydłowe drzwi, wewnątrz rozświetlają umieszczone po bokach okna w kształcie prostokąta zakończonego ostrym łukiem.

Ważnym i licznie reprezentowanym elementem dziedzictwa materialnego w gminie Dobrze były jeszcze do niedawna zabytki architektury drewnianej. Budynki drewniane mieszkalne bądź gospodarcze pochodziły głównie z końca XIX i początku XX w., niektóre z nich nawet z wieku XVIII. Wśród zdjęć zgromadzonych w archiwum zabytków uwagę przykuwa na przykład chałupa z 1888 r. reprezentująca typ budynku szerokofrontowego, symetrycznego, dwutraktowego z sienią na przestrzał. Jej okna i drzwi wstawiono w uszkach. Drzwi wyposażono w zamki zapadkowe. W Dobrem, oprócz kilku wiekowych domów stojących w okolicach rynku czy przy ul. Głowackiego, na wymienienie zasługuje wybudowana w XVIII w. plebania. W Kątach-Borucza stała szerokofrontowa półtoratraktowa chałupa z XIX w. zbudowana przez miejscowego cieślę. Mieściły się w niej izba, alkierz i sień. Ściany konstrukcji wieńcowej wykonane były z krawędziaków sosnowych, węzły złączono na rybi ogon z ostatkami, a ściany ustawiono na zrąb. W drzwiach umieszczono zamki zapadkowe wykonane przez kowala. Krokwiowo-jętkową konstrukcję trzyspadowego dachu pokrywała gładko słoma. Na kaletnicy poszycie wzmocniono koźlinami,





**Plebania w Dobrem – 1959 r.**

Fot. z arch. Zakładowego WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach

**Młyn na Rządzy w Osęczyźnie – 1965 r.**

Fot. z arch. Zakładowego WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach







Chałupa w Kątach-Borucza – 1982 r.

Fot. Maciej Krawczyński (arch. Zakładowe WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach)



Chałupa sołtysa w Czarnogłowie – 1959 r.

Fot. z arch. Zakładowego WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach



a krokwie na opasce przymocowano tyblami. Już tylko w materiałach archiwalnych zachował się ślad prężnie działającego w Osęczyźnie od końca XVIII stulecia młyna wodnego. Wśród fotografii prezentujących nieistniejące dziś dziedzictwo Rakówca znajduje się ta przedstawiająca chałupę z drugiej połowy XIX w. Dom w typie szerokofrontowego asymetrycznego trojaka o układzie dośrodkowym miał położoną na kamieniach dębową podwalinę. W jego wnętrzu znajdował się komin z dwoma trzonami kuchennymi, piecem chlebowym i ogrzewaczami. Już tylko w archiwum można podziwiać takie chałupy z końca XIX w., jak te w Wólce Kokosiej czy Wólce Młęckiej. Nie wszyscy jednak budowali swe domy z drewna. Ślad w postaci archiwalnego zdjęcia dowodzi, że ze względu na wysokie w danym momencie ceny drewna niekiedy stawiano budynki mieszkalne także z cegły, jak ów w Rudzienku.

Pęd cywilizacyjny i podążający w ślad za nim postęp zmienia wiele w wyglądzie poszczególnych miejscowości. Znikają budynki stare, coraz więcej pojawia się nowych. Baczny obserwator dostrzeże jednak niekiedy ukrywające się pod płaszczem dzikich lilaków lub rozległych klonów chaty, próbujące schować się przed wszechogarniającym pochodem mijającego wciąż czasu. Zatrzyma się wtedy, zapatrzy i zaczyta w księdze historii w nich zapisanej.



Chałupa w Wólce Młęckiej – 1982 r.

Fot. Maciej Krawczyński (arch. Zakładowe WUOZ w Warszawie Delegatura w Siedlcach)



## II. SOŁECTWA GMINY

Gminę Dobrze zamieszkuje w sumie 6024 mieszkańców (stan na 30 czerwca 2014 r.), z czego 3080 to mężczyźni, a 2944 – kobiety. W skład gminy wchodzi 42 sołectwa: Adamów, Antonina, Brzozowica, Czarnocin, Czarnogłów, Dobre (I, II, III), Drop, Duchów, Gęsianka, Głęboczyca, Grabniak, Jaczewek, Joanin, Kąty-Borucza, Kobylanka, Makówiec Duży, Makówiec Mały, Marcelin, Młęcin, Modecin, Nowa Wieś, Poręby Nowe, Poręby Stare, Osęczyzna, Pokrzywnik, Radoszyna, Rakówiec, Rąbierz-Kolonia, Ruda-Pniewnik, Rudno, Rudzienko, Rynia, Sączocin, Sołki, Świdrów, Walentów, Wólka Czarnogłowska, Wólka Kobylańska, Wólka Kosia, Wólka Młęcka.

**Adamów** zamieszkuje 74 mieszkańców – 42 mężczyzn i 32 kobiety. Nazwa miejscowości pochodzi od imienia Adam i należy do grupy nazw dzierżawczych. Tak jak inne odimienne nazwy miejscowe na Mazowszu, typu *Aleksandrów*, *Heleń*, *Józefów*, *Pawłów*, *Zygmuntów*, oznacza historyczną przynależność osady do właściciela noszącego chrześcijańskie imię Adam, pojawiające się na terenie Polski od XII w. i do dziś cieszące się popularnością.

Sołectwo to znajduje się na glebach odznaczających się najlepszą jakością w gminie. Podobny gatunek ziemi występuje w południowo-wschodniej części gminy.

W **Antoninie** mieszka 41 mężczyzn i tyle samo kobiet – w sumie 82 osoby. Historyczne zapisy źródłowe wskazują, że pierwotnie, w XIX w., miejscowość ta była znana jako *Antonin*. Podobnie jak *Adamów* jest to nazwa dzierżawcza, której podstawą stało się imię chrześcijańskie Antoni. Nazwa została utworzona za pomocą sufiksu *-in*, wtórnie *-ina*. Z czasem nastąpiła tutaj również zmiana paradygmatu (odmiany) z męskiego na formację żeńską. Niejako wbrew historycznym opracowaniom naukowym sędziwi ludzie zaświadczaają, że Antonina nazwę swą wzięła od dziedziczki Antoniny z czasów, kiedy wszystkie wioski w okolicy były pańszczyźniane. Rodzice synom i córkom przekazywali w posagu część swych dóbr i od ich imion nowo powstające dobra ziemskie otrzymywały swe nazwy.



**Brzozowicę** zamieszkuje 63 mężczyzn i 51 kobiet. Wieś ta jest jedną z najstarszych w gminie. Wymieniają ją dokumenty pochodzące z 1530 r., które podają, że sięga swymi początkami okresu założenia miasta Dobrego, a może nawet jeszcze dalej w przeszłość. Nazwę swą wzięła od lasu brzozowego. *Brzozowica* zatem należy do grupy nazw fizjograficznych związanych ze światem roślinnym okolicy. Jej podstawą jest wyraz pospolity *brzozowica*, notowany już w języku staropolskim, znaczący tyle co „łąka, na której rosną brzozy”. Nazwa wskazuje zatem na właściwości fizyczne terenu. Ze względu na budowę słowotwórczą oraz znaczenie do nazwy tej możemy porównać formacje typu *Sosnowica*, *Dębowica*, *Dąbrowica*, *Grabowica*, które występują na terenie całej Polski.

W rejonie tego sołectwa występują najlepsze gleby w gminie. Przez miejscowość przepływa rzeczka – Cienka. We wsi znajduje się studnia głębinowa.

Warto zaznaczyć, że w Brzozowicy działa prężnie Ochotnicza Straż Pożarna o bogatej tradycji. Początki jej istnienia wiążą się z rokiem 1931. Założycielem organizacji był niejaki Milewski z Nowego Dobrego, brygadą pierwszych ochotników dowodził Bolesław Sitnicki. W 1956 r. powstał niewielki budynek OSP, w którym składowano sprzęt gaśniczy. Strażacy nie mieli jeszcze wówczas strojów koszarowych ani umundurowania bojowego. Przez długie lata do akcji wyjeżdżali samochodem marki Nysa. Jednostka poza pracami organizacyjnymi i gaszeniem pożarów uczestniczyła aktywnie w zawodach strażackich. Jednym z ważniejszych osiągnięć było zajęcie

Druhowie z OSP w Brzozowicy.

Fot. z arch. OSP w Brzozowicy







Kapliczka w Brzozowicy.

Fot. Przemysław Piątkowski

II miejsca w rejonowych zawodach sportowo-pożarniczych w Strachominie w 1973 r. Brzozowiccy ochotnicy od 10 lat nieprzerwanie biorą udział w Mazowieckich Zawodach Ręcznych Sikawek Strażackich organizowanych w Garwolinie. Jednostka kilkakrotnie została nagradzana za sprawnie działającą pompę ręczną oraz stroje z minionej epoki.

W Brzozowicy stoi wpisana do rejestru zabytków kapliczka, która jest jednym z najciekawszych tego typu obiektów w gminie. Pochodzeniem sięga wieku XIX. W 1905 r. została odbudowana na starych fundamentach. W takiej postaci przetrwała do dzisiaj. Na uwagę zasługuje znajdująca się w środku drewniana rzeźba przedstawiająca wizerunek świętego Jana Nepomucena – patrona jezuitów, Pragi, spowiedników, szczerzej spowiedzi, dobrej sławy, tonących,

mostów, przepraw, opiekuna życia rodzinnego. W miejscowości znajduje się ponadto murowana kapliczka kryjąca figurkę Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, u której brzozowianie wypraszają błogosławieństwo.

**Czarnocin** zamieszkuje obecnie 39 mężczyzn i 34 kobiet. Miejscowość jest jedną z najbardziej rozrzuconych po okolicznych polach w gminie. Lokalne przekazy podają, że wieś ta należała niegdyś do dworu Kobylanki, a w 1911 r. dziedzic Henryk Czarnecki miał rozparcelować część swych najdalej leżących od dworu ziem i nazwać je od swego nazwiska Czarnocinem. Źródła naukowe zaliczają Czarnocin do grupy nazw dzierżawczych i twierdzą, że została utworzona za pomocą sufiksu *-in* od nazwy osobowej *Czarnota*, ta zaś pozostawała w związku z *czarny*. Podobną strukturę oraz znaczenie mają nazwy typu *Mąkosin*, *Miłocin*. Wszystkie pochodzą od nazw osobowych odapelatywnych.

Przez miejscowość przepływa ciek wodny o nazwie Kobylanka. W okolicy znajdują się obszary, dla których gmina Dobrze zamierza sporządzić miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego z przeznaczeniem na cele zabudowy mieszkaniowej i rekreacyjnej.







W **Czarnogłowie** mieszka 191 osób – 95 mężczyzn i 96 kobiet. Czarnogłów to nazwa dzierżawcza utworzona od niezanotowanej w źródłach nazwy osobowej \*Czarnogłów, ta zaś od *czarna głowa*. Nazwa z sufiksem \*-jb, zapewne nazwa osobowa, była pierwotnie przezwiskiem dwuczłonowym. Ten najstarszy przyrostek tworzący nazwy dzierżawcze zostawił ślad w postaci miękkości spółgłoski wygłosowej (widoczna w przypadkach zależnych, np. w dopełniaczu – *Czarnogłowia*). Do nazwy miejscowej Czarnogłów można porównać inne formacje utworzone za pomocą tego sufiksu. Są to onimy typu: *Dobiesław, Gocław, Pakosław* itp.

Pierwsza informacja dotycząca miejscowości pochodzi z 1563 r. W 1783 r. właścicielem wsi był Świniarski. W 1827 r. w Czarnogłowie stało 20 domów zamieszkiwanych przez 176 mieszkańców, 50 lat później liczby te zmieniły nieco wartość – do 13 domów i 196 osadników. Folwark Czarnogłów z wsią Duchów zajmował 781 mórg ziemi. Mieszkańcy dysponowali młynem wodnym, trudnili się rybołówstwem i wydobywaniem rudy. W dawnych wiekach, aż do wojny, Czarnogłów cieszył się statusem miejscowości gminnej, należał do parafii Wiśniew. W skład gminy Czarnogłów wchodziły wsie: Czarnogłów, Czarnogłowska Wólka, Duchów, Kamienna, Pokrzywnik, Turek, Wiśniew i Zimnowoda. W całej gminie funkcjonowały dwa młyny wodne i szkoła początkowa.

Droga do Czarnogłowia.

Fot. Przemysław Piątkowski







Czarnogłów jesienią.

Fot. Przemysław Piątkowski

W obrębie obecnego sołectwa Czarnogłów występują znaczne powierzchnie jednych z najlepszych w gminie gleb. Przez miejscowość przepływa rzeka Osownica. Ulokowano tu wodociąg, który zasila całą gminę Dobre. Pochodząca z niego woda nie wymaga uzdatniania i można ją pić na surowo. W Czarnogłowie działa jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej.

Wśród znajdujących się tu zabytkowych budowli na szczególną uwagę zasługuje drewniana kaplica mariawicka z końca XIX w., należąca do parafii Wiśniew. Pozostałe obiekty to domy drewniane. Zabytkowy charakter ma także układ przestrzenny miejscowości, pochodzący z XVI w., który zachował pierwotną formę ulicówki zlokalizowanej na prawym brzegu rzeki Osownicy. Podobny typ wsi – jedno-drożnej o zwartej zabudowie usytuowanej po obu stronach drogi – stanowi Młęczyn. Układ obu miejscowości przypomina miejską ulicę.

O długowiecznej historii Czarnogłowa i roli okolicznych terenów w epokach minionych świadczą skupione głównie w dolinie Osownicy w północno-wschodniej części gminy stanowiska archeologiczne. Badania tu prowadzone wykazały obecność na terenie dzisiejszego Czarnogłowa śladów osadnictwa ludności kultury łużyckiej z XIII w. p.n.e. oraz pochodzących z przełomu wieków III i II p.n.e. śladów kultury przeworskiej. Odkryto tu także stanowiska z epoki brązu oraz epoki żelaza. Poza Czarnogłowie najwięcej stanowisk archeologicznych ulokowano na terenach Dobrego, Rakówca i Rudy-Pniewnika.





Wnętrze kościoła w Dobrem.

Fot. Przemysław Piątkowski

Sołectwo **Dobre I** zamieszkuje 703 mieszkańców, **Dobre II** – 372, a **Dobre III** – 706. Łącznie w trzech sołectwach zameldowanych jest 1781 osób, w tym 903 mężczyzn i 878 kobiet. Nazwa Dobre została utworzona od przymiotnika *dobry*. Zdaniem Stanisława Rosponda motywacji należy szukać w dobrych gruntach ornych, w odróżnieniu od sąsiednich, które najprawdopodobniej były mniej urodzajne. Podobnie traktowane są inne nazwy miejscowe na terenie Polski, które pochodzą od tego przymiotnika. Historyczna dokumentacja potwierdza, że dawniej było *Dobre Stare* i *Dobre Nowe* z przydawkami chronologizującymi, określającymi względną metrykę obiektu. Współcześnie dla odróżnienia trzech miejscowości zastosowano przydawki numeryczne. W językoznawstwie nazwy takie określa się mianem filialnych lub bliźniaczych. Ze względu na postać przymiotnikową do nazwy *Dobre* możemy porównać ojkonimy mazowieckie typu *Blizne*, *Ciemne*, *Niskie* itp.

Niegdyś Dobre cieszyło się prawami miejskimi, przyznanymi w 1530 r., kiedy to dzięki staraniom Dobrzynieckich dokonano jego lokacji na prawie chełmińskim. Utraciło je jednak w wyniku zniszczeń potopu szwedzkiego, wojen napoleońskich i powstania listopadowego. Jednym z atutów miasta Dobre było położenie przy międzynarodowym szlaku handlowym łączącym Warszawę z Litwą (droga Warszawa – Brześć Litewski). Dziś o minionej świetności przypominają zachowane pamiątki



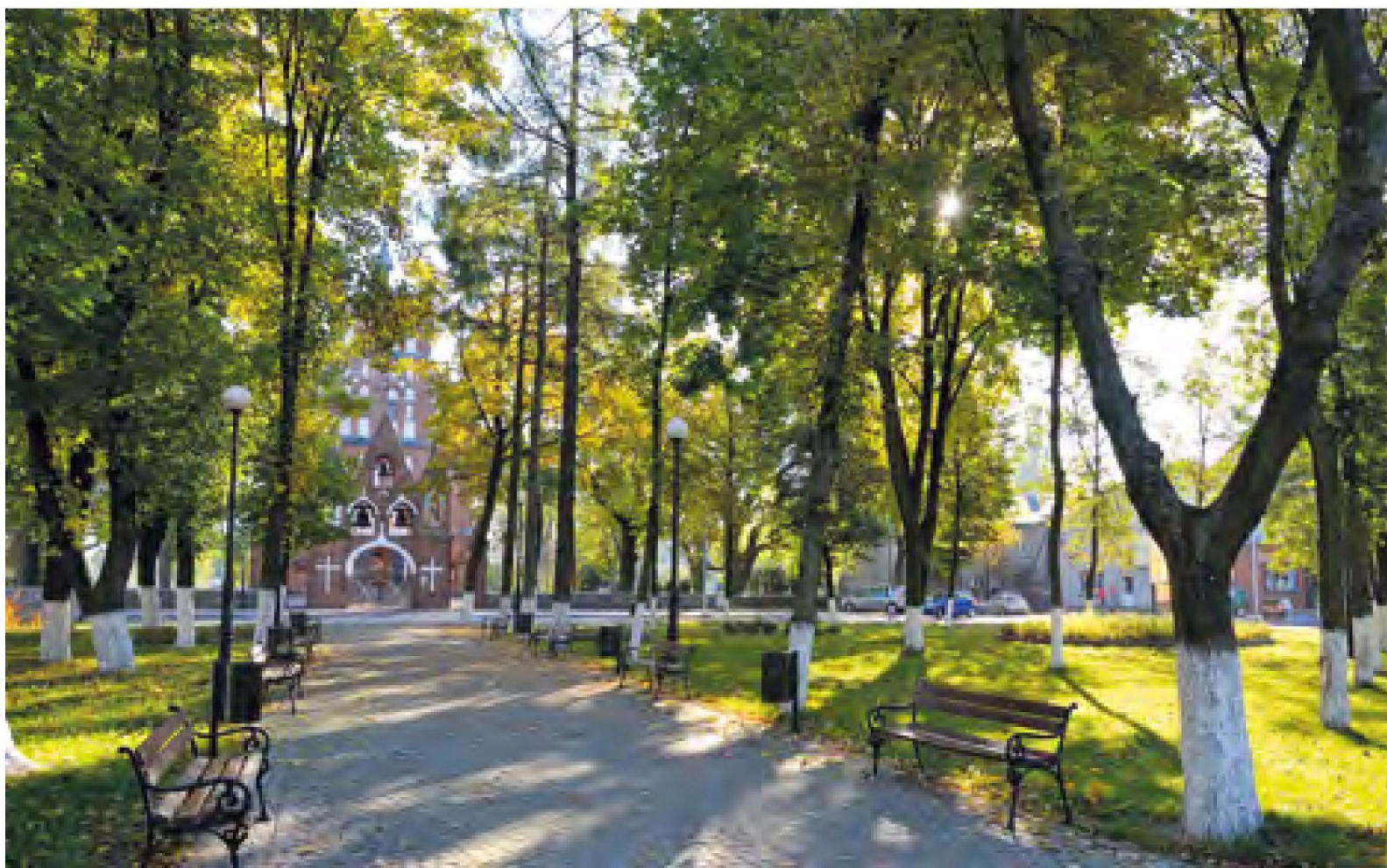
tamtych czasów. Jedną z nich jest układ przestrzenny. Tworzą go dwie drogi rozwidlające się, a następnie zbiegające na kształt wrzeciona wpisanego w trasę dawnego szlaku handlowego. W jego sercu w okresie lokacyjnym wytyczono rozległy rynek, o wymiarach 100x104 m, który miał pomieścić kilkudniowe zjazdy jarmarczne i sezonowy skup zboża. Do cech typowych dla renesansowych lokacji miast wschodniego Mazowsza należała także otwartość rynku oraz odejście od szachownicowego rozplanowania ulic.

Człowiek zasiedlał tereny należące dziś do Dobrego od tysięcy lat. Dowodów na osadnictwo plemion słowiańskich w czasach przed narodzeniem Chrystusa dostarczają prowadzone w okolicy wykopaliska archeologiczne. Miejscowi opowiadają, że pierwszego odkrycia o charakterze archeologicznym dokonano w 1939 r., kiedy to przy ulicy Kościuszki wyorano glinianą urnę z prochami przodków przedchrześcijańskich. Wokół urny ułożone były polne kamienie, co odczytano jako ślad pochówku pogańskiego z dawnych czasów.

Do najciekawszych śladów pradawnego osadnictwa na terenie Dobrego należą pozostałości: obozowiska łowców z przełomu schyłkowego paleolitu i mezolitu, pozostałości osad pierwszych rolników z połowy III tysiąclecia p.n.e. oraz ślady osadnictwa z X-XI w. Wśród perełek archeologicznych sołectwa Dobre znalazło się: 31 krzemieni (w tym 9 narzędzi i 11 odpadków produkcyjnych), siekierka kamienna,

Rynek w Dobrem.

Fot. Przemysław Piątkowski







Pomnik Jana Pawła II.  
Fot. Przemysław Piątkowski

fragmenty ceramiki, gliniane naczynia oraz cegły palcówki.

Jedną z najcenniejszych budowli w całej gminie Dobre jest piętrzący się w centrum miejscowości neogotycki kościół pw. św. Mikołaja. Powstała w 1878 r. według projektu Bolesława Podczaszyńskiego murowana świątynia stanęła w miejscu swojego drewnianego odpowiednika pochodzącego z 1530 r., który doszczętnie spłonął w 1873 r. Na dziedziniec kościoła prowadzi murowana brama, która pełni funkcję dzwonnicy. Zawieszono na niej trzy dzwony o imionach: Maryja, Ignacy Stanisław i Mikołaj. Za nią po prawej stronie znajduje się kapliczka maryjna upamiętniająca ks. Edmunda Smoleńskiego, który nieprzerwanie przez 61 lat – od święceń aż do śmierci – służył w Dobrem. Po lewej stronie natomiast, dzięki staraniom lokalnej społeczności, w pierwszą rocznicę

beatyfikacji papieża Polaka stanął pomnik Jana Pawła II.

Ozdobę rynku stanowi pomnik Józefa Piłsudskiego. Powrócił on do Dobrego po 50 latach nieobecności. Początkowo – w latach 30. XX w. – rzeźba przedstawiająca marszałka wykonana przez jednego z najwybitniejszych artystów rzeźbiarzy końca XIX i początków XX w., a pochodzącego z pobliskiego Makówca Dużego, Konstantego Laszczkę, stała przed dobrzańską szkołą. Później zaginęła w niewyjaśnionych okolicznościach. Prawdopodobnie została usunięta i zniszczona przez komunistyczne władze. Zachował się jedynie gipsowy projekt popiersia, na podstawie którego odtworzono nowy pomnik. Staraniem społecznego komitetu ustawiono go w centrum Dobrego w 2002 r. Aktu odsłonięcia dokonano w obecności ostatniego prezydenta na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego, ks. bp. Zbigniewa Kraszewskiego oraz Kompanii Honorowej Wojska Polskiego.

Na obrzeżach rynku, u zbiegu ulic Kilińskiego i Kościuszki, stoi kolejny wartu uwagi pomnik. Wzniesiono go w 1938 r. w hołdzie poległym w walkach o niepodległość ojczyzny. Pod inskrypcją w 1992 r. powieszono dodatkową tablicę. Upamiętnia ona żołnierzy AK ośrodka V Obwodu Mewa-Kamień. Przed budynkiem urzędu gminy umieszczono w hołdzie żołnierzom Batalionów Chłopskich i Armii Krajowej





MARSZAŁEK  
JÓZEF PIŁSUDSKI  
1867 - 1935





Pomnik Walentego Jaźwińskiego w Dobrem.

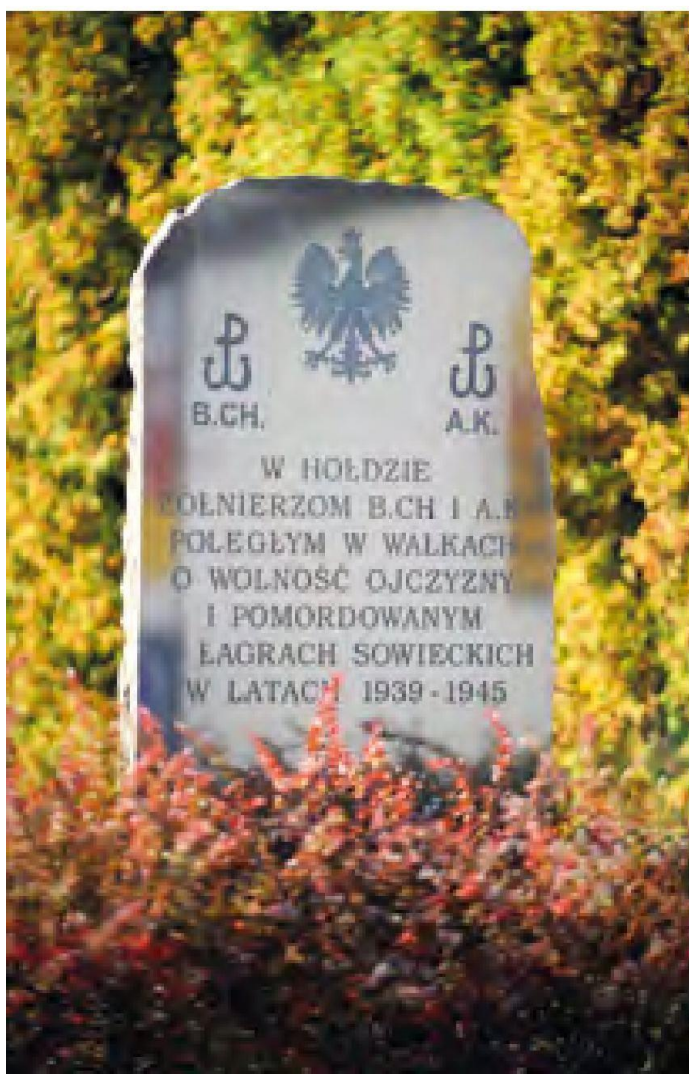
Fot. Przemysław Piątkowski

plytę kamienną, przy ul. Kościuszki zaś stoi kapliczka, będąca pomnikiem ku czci poległym w walkach w 1918 r.

Wiele obiektów o znaczeniu historycznym skrywa także dobrzański cmentarz parafialny założony w 1830 r., oddalony od kościoła o blisko 200 m. Wśród nich znaleźć można groby osób najbardziej zasłużonych dla Dobrego – ks. Edmunda Smoleńskiego, Walentego Jaźwińskiego oraz Jana Zycha. Tutaj znajduje się również grób nieznanego żołnierza z 1939 r. i mogiła żołnierza poległego w walkach z najazdem bolszewików w 1920 r.

W Dobrem zachowało się jeszcze kilka budynków mieszkalnych z przełomu wieków XIX i XX. Zdobia je proste motywy umieszczone na szczytach. W większości są to domy parterowe. Jedynie dwa z nich, stojące przy ul. Kościuszki, mają drugą kondygnację w formie poddasza mieszkalnego.

Bogatą tradycją szczyci się dobrzańska Ochotnicza Straż Pożarna. Powstała w 1915 r., kiedy osada Dobre, siedziba ówczesnej gminy Rudzienko, była ciasno zabudowana drewnianymi budynkami o słomianych dachach, a okolicą targała wojenna zawierucha. Najbliższa jednostka straży pożarnej znajdowała się w Mińsku Mazowieckim, a brak dróg bitych utrudniał jej dotarcie w porę na wypadek pożaru. Dlatego też 2 października 1915 r. mieszkańcy założyli Dobrowolny Ochotniczy Związek Walki z Żywiołem. Naczelnikiem został nauczyciel Władysław Hejn. Oddział liczył 13 strażaków, a byli to: Wacław Kosim, Stanisław Kijek, Stanisław Bodecki, Bolesław



Płyta kamienna hołdzie żołnierzom Batalionów Chłopskich i Armii Krajowej w Dobrem.

Fot. Przemysław Piątkowski



Chojecki, Władysław Król, Józef Laskowski, Władysław Mirosz, Jan Rawski, Ignacy Sadowski, Czesław Sajnóg, Feliks Zbrzeźniak, Stanisław Sawicki. W kolejnych latach ochotników przybywało, rozrastała się też ich działalność. W 1931 r. rozpoczęto budowę murowanej remizy. Rok później powstała orkiestra dęta w składzie 15 instrumentów, którą dyrygował Leopold Kołodziejczyk – miejscowy organista i sekretarz OSP. W 1938 r. w centrum Dobrego zbudowano kryty zbiornik przeciwpożarowy, a w czasach okupacji hitlerowskiej kupiono pierwszą motopompę i samochód. Wycofujące się w 1944 r. wojska niemieckie zniszczyły jednak nowe wyposażenie straży i instrumenty muzyczne. Orkiestra przestała istnieć, a strażacy znowu dysponowali tylko ręcznym sprzętem. Po wojnie wznowiono starania o rozwój działalności OSP. W 1946 r. zakupiono z demobilu wojskowy samochód terenowy GMC i motopompę na podwoziu dwukołowym. W kolejnych latach or-



Krzyż przydrożny w Dobrem z 1929 r.

Fot. Przemysław Piątkowski



ganizowano imprezy kulturalne i taneczne. Przeszkolenie młodych ochotników przyniosło w latach 60. i 70. owoce w postaci trzykrotnie zajmowanych pierwszych miejsc w zawodach powiatowych. W roku 1967 dobrzańska OSP otrzymała typowy samochód pożarniczy Star 20 wycofany z zawodowej straży pożarnej w Warszawie, a dziesięć lat później zagospodarowała nowy już budynek remizy pełniący jednocześnie funkcję świetlicy. W latach 80. kilkakrotnie wymieniano stare wozy bojowe na nowe samochody. Z czasem wzrosła liczba ochotników, a w 1998 r. odrodziła się orkiestra dęta, która istnieje do chwili obecnej. Jednostka stale się rozwija, inwestując nie tylko w nowoczesny sprzęt, ale również w doskonalenie kompetencji ratowników, którzy zajmują czołowe miejsca w powiatowych zawodach strażackich.

Uroczystość poświęcenia motopompy dla OSP w Dobrem.

Fot. z arch. OSP w Dobrem.











Procesja rezurekcyjna.

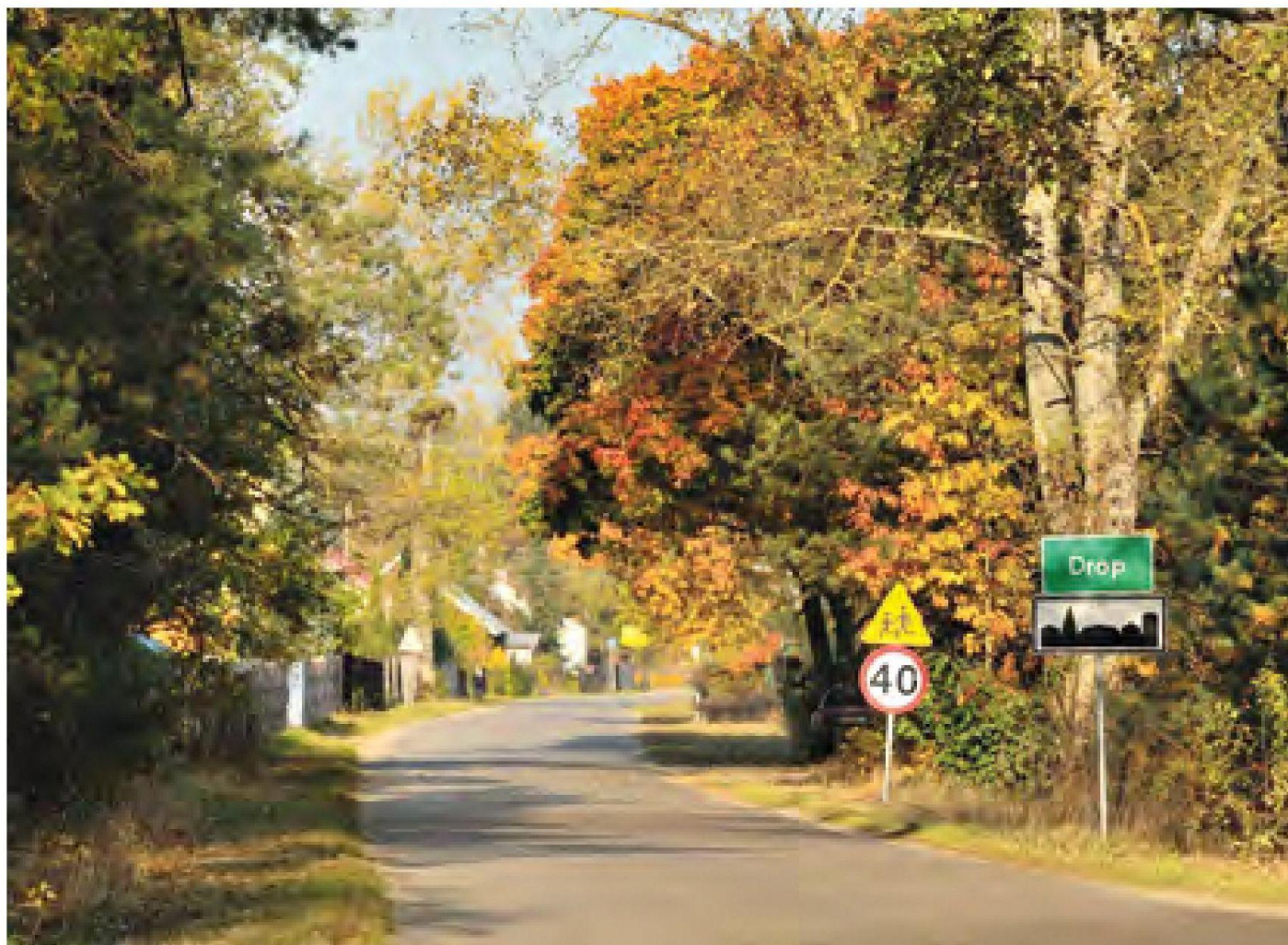
Fot. Przemysław Piątkowski





**Drop** liczy 73 mieszkańców, w tym 34 mężczyzn i 39 kobiet. Językoznawcy wprowadzają nazwę tej miejscowości od nazwy osobowej *Drop*. Według Urszuli Bijak, która powołuje się na mapę Pertheesa, pochodzi ona od nazwy młyna, ta zaś od nazwiska *Drop*, notowanego już w języku staropolskim. Antroponim ten z kolei został utworzony od apelatywu *drop*, który jest nazwą ptaka podobnego do indyka. Z teorią naukową zdają się polemizować starzy ludzie, którzy wiążą etymologię nazwy bezpośrednio z ptakiem. Jak zaświadcza, miał on dawniej gnieździć się na terenie dzisiejszej wioski, w lasach nad Osownicą.

Na terenie sołectwa eksploatuje się piasek. Przez miejscowość przepływa Osownica, wpływająca do Liwca. Znajduje się tu studnia głębinowa. Ślady dawnego osadnictwa potwierdzają usytuowane w tym rejonie stanowiska archeologiczne. W Dropiu znajdują się zabytkowe kapliczki. Jedna z nich, wykonana z cegły, pochodzi z początków XX w. U zbiegu leśnych dróg stoi druga – pochodząca z drugiej



Droga do Dropia.

Fot. Przemysław Piątkowski



połowy XIX w. – z figurką Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Z miejscem tym wiąże się pewna legenda. Mieszkańcy powiadają, że ponad sto lat temu u zbiegu leśnych dróg stała karczma. Mężczyźni często tam zaglądali, zamiast pracować w polu. Nie pomagały prośby żon i płacz dzieci. Gospodarstwa zaczęły podupadać. Jedna z gospodyń, której mąż często przesiadywał w szynku, postanowiła skończyć te hulanki. Pewnej nocy podpaliła karczmę, kładąc kres pijaństwu mężczyzn. Pozostałe kobiety postanowiły, że w tym miejscu postawią kapliczkę. Tak też uczyniły. Kapliczka stoi po dzień dzisiejszy i przypomina wszystkim o tym, co w życiu najważniejsze – szacunek, miłość i praca.

W **Duchowie** mieszka 59 osób – 31 mężczyzn i 28 kobiet. Jak wskazują historyczne zapisy, pierwotnie miejscowość ta nosiła nazwę *Duchnów*. Jej podstawą była nazwa osobowa *Duchen*, do której dodano sufiks *-ów*. Wtórnie zaczęto posługiwać się formą *Duchów* – zapewne na skutek skojarzenia z wyrazem pospolitym  *duch*. Jest to już kolejna struktura dzierżawcza w gminie Dobrze motywowana nazwą osobową. Zmiany postaci nazwy nie można wykluczyć w związku z jakąś legendą występującą na tym terenie oraz wiążącą się z nią etymologią ludową. Według relacji starszych

Bród na Osownicy.

Fot. Przemysław Piątkowski







Kapliczka z figurką Matki Boskiej z Dzieciątkiem w Dropiu.

Fot. Przemysław Piątkowski

mieszkańców okolicy nazwa pochodzi od dziedzica Duchnowskiego z Wólki Czarnogłowskiej, do którego należały ziemie dzisiejszego Duchowa.

Okolica stała się świadkiem historii. W 1944 r. toczyły się tu zażarte walki między wojskami rosyjski i niemieckimi, w wyniku których wioskę spalono, a wielu ludzi wymordowano.

**Gęsianka** to niewielkie sołectwo zamieszkałe przez 39 osób – 18 mężczyzn i 21 kobiet. Nawet tę należy zaliczyć do dwuznacznych. Mogła być bowiem pierwotnie motywowana nazwą osobową *Gęś*, ta zaś pochodziłaby od wyrazu pospolitego (apelatywu) *gęś*. Możliwa jest tutaj jednak motywacja bezpośrednia od wyrazu *gęś*. Byłaby to zatem nazwa charakteryzująca, od *gęś*, „miejsce, gdzie hodowane są gęsi”, a więc wiązana z topografią miejsca.

Przez granicę wsi i zarazem gminy Dobry przeływa rzeka Rządza. O dawnym osadnictwie w tych okolicach świadczą takie eksponaty archeologiczne, jak fragmenty ceramiki czy brzośce.

W Gęsiance znajduje się pomnik poległych będący jednocześnie zbiorową mogiłą ludności cywilnej zamordowanej w sierpniu 1944 r. Upamiętnia on szczególnie bolesną historię. Wśród lokalnej społeczności utrwaliła się następująca



wersja wydarzeń. Gdy latem 1944 r. oddziały armii niemieckiej wycofywały się na zachód, zarządzona przez Komendę Główną AK akcja „Burza” objęła również Dobre i Jakubów. Kilka zasadzek na pojedynczych żołnierzy się powiodło, w tym akcja przeciwko łącznikowi dywizji „Herman Goering”, jednak nie wszystkie. Mieszkańcy wsi doświadczyli tego, jak okrutnie okupanci hitlerowscy obchodzili się z dywersantami. Kiedy w pobliżu wsi Gęsianka Borowa przez mostek na rzece Rządzy przemieszczały się silne oddziały niemieckich wojsk pancernych oraz SS, ktoś oddał do Niemców pojedyncze strzały. W odwecie hitlerowcy zarządzili obławę, podczas której natrafili na piwniczny schron z ludnością polską. Zaryglowali wejście do piwnicy i wysadzili ją. Zginęło 38 osób, w tym 8 dzieci. Wśród zamordowanych byli uchodźcy z Mińska Mazowieckiego, Sokołowa Podlaskiego, Olechowa, Ludwinowa i wygnańcy z Wielkopolski. Dwadzieścia lat po krwawej tragedii w miejscu kaźni ustawiono pomnik. Dziś opiekują się nim okoliczni mieszkańcy i uczniowie Szkoły Podstawowej im. Marii Kownackiej w Młęcinie. Co roku przed grobem ofiar odbywają się uroczystości patriotyczne.

Pomnik w Gęsiance.

Fot. Przemysław Piątkowski







Kapliczka z krzyżem patriarchalnym w Głębozycy.

Fot. Przemysław Piątkowski

**Głębozycę** zamieszkuje 215 osób, z czego 109 to mężczyźni, a 106 – kobiety. Nazwa sołectwa została derywowana od przymiotnika *głęboki* z sufiksem *-ec//-ice*, później *-ica*. Najprawdopodobniej była związana z naturalnym ukształtowaniem terenu (jakimś zagłębieniem terenu, może nazwą wodną). Ze względu na podobną motywację do nazwy tej można porównać toponimy *Głęboka*, *Głębokie*, które występują na terenie całej Polski.

Głębozycza to jedna z najdłuższych wiosek w gminie – ciągnie się przez kilka kilometrów. Przez miejscowość przepływa rzeka Cienka. Okolica jest niezwykle malownicza. Przez teren wsi prowadzi niebieski szlak turystyczny. Na uwagę zasługują zachowane obiekty drewniane kryte strzechą oraz kapliczka z krzyżem patriarchalnym.

W **Grabniaku** mieszka 70 osób – 38 mężczyzn i 32 kobiety. Nazwa ta mogła być utworzona od przymiotnika *grabny*, ten zaś od *grab* „nazwa drzewa”. W nazewnictwie Polski spotykamy podobne nazwy mające w swojej podstawie apelatyw *grab* i derywowane różnymi wykładnikami formalnymi. Należą do nich m.in. *Grabianka*, *Grabina*, *Grabnik*, *Grabowiec* itp. Ze względu na strukturę nazwy oraz sufiks *-ak* można do niego porównać inne nazwy fizjograficzne typu *Brzeźniak*, *Dębniak*, *Sośniak* itp. Przekazy miejscowej ludności podają, że w latach 80. XIX w. dziedzic





Kapliczka w Grabniaku.

Fot. Przemysław Piątkowski

sprzedał Żydom las grabowy, który ci wycięli, a ziemię rozparcelowali, umożliwiając zasiedlenie terenu i powstanie wsi Grabniak.

W miejscowości znajduje się kapliczka z 1965 r. Wybudował ją jeden z mieszkańców wsi. Wykonana z cegły i otynkowana stanowi przedmiot szczególnej troski okolicznej ludności. W okienku kapliczki stoją dwie figurki: Matki Boskiej i Pana Jezusa. Dlatego też co roku przez dwa miesiące wierni z Grabniaka schodzą się o umówionej porze i odmawiają w maju – nabożeństwo majowe, a w czerwcu – nabożeństwo czerwcowe.

**Jaczewek** zamieszkuje 27 osób, w tym 17 mężczyzn i 10 kobiet. Według autorów *Słownika geograficznego* oraz powołującej się na te informacje Urszuli Bijak – autorki monografii o nazwach południowej części

dawnego województwa mazowieckiego – nazwa sołectwa pochodzi od nazwiska założyciela tej miejscowości – Wiktora Jaczewskiego. Nie można jednak wykluczyć, iż *Jaczewek* koresponduje z położoną w gminie Korytnica wsią *Jaczew*. Zakładając taką interpretację, byłaby to nazwa kulturowa z sufiksem deminutywnym *-ek* od nazwy nieopodal położonej wsi *Jaczew*. Geneza ta zdaje się tym bardziej prawdopodobna, że metryka osady *Jaczew* jest znacznie starsza od późniejszej nazwy miejscowości *Jaczewek*. Byłyby to zatem nazwy relacyjne, tj. formacje nazwotwórcze, które wywodzą się bezpośrednio od już istniejących nazw geograficznych. Jedną z podgrup nazw relacyjnych są nazwy dyferencyjne – tworzone przy wykorzystaniu różnych typów derywacji. Zgodnie z drugą interpretacją do grupy tej można by zaliczyć nazwę *Jaczewek*. Nie jest to sytuacja odosobniona w nazewnictwie Polski czy też południowego Mazowsza (np. *Józefów* – *Józefówek*, *Konstancin* – *Konstancinek*, *Majdan* – *Majdanek*).

Przez grunty wsi Jaczewek przebiegają w kierunku wschód-zachód trzy rurociągi naftowe oraz towarzyszący im kabel światłowodowy. Przepływa tędy rzeka Pniewniczanka.





Urokliwa droga w okolicach Jaczewka.

Fot. Przemysław Piątkowski

W **Joaninie** mieszka 25 mężczyzn i 21 kobiet. Joanin to kolejna nazwa z kategorii dzierżawczych. Jej podstawą jest imię żeńskie *Joanna*, sufiksem zaś *-in*. Do nazwy tej można porównać toponimy mające w swojej podstawie imiona żeńskie typu *Anielin*, *Teresin*, *Zosin*, *Marysin*. Imię *Joanna* to żeńska forma imienia *Jan*. W Polsce zaczęło być nadawane od XIII w. Popularnością cieszy się do dnia dzisiejszego. W przeciwieństwie do formy męskiej w nazewnictwie miejscowym imię *Joanna* używane jest stosunkowo rzadko. Na terenie Polski spotykamy bowiem tylko kilka nazw, które zawierają w swojej podstawie ten antroponim. Są to miana *Joaniów*, *Joanka*, *Joasin* oraz omawiany *Joanin*.

Przez miejscowość przepływa rzeka Osownica. Zlokalizowane w okolicy ślady osadnictwa pochodzą ze środkowej epoki kamienia.

**Kąty-Borucza** zamieszkuje 116 osób, w tym 60 mężczyzn i 56 kobiet. Zapis z 1882 r. odnotowany przez autorów *Słownika geograficznego* utrzymuje, że Kąty-Wielkie-Borucza jest nazwą zestawioną. Pierwszy człon pochodzi od rzeczownika *kąt*, definiowanego już w staropolszczyźnie jako ,oddalona, ustronna, końcowa część terenu (głównie część posiadłości ziemskiej, zwykle w kształcie klina lub półkola), miejsce ustronne, zakątek', drugi – od przymiotnika augmentatywnego



*wielgi* ,wielki', wskazującego na rozmiar obiektu. Trzeci z członów ma związek z nazwą wodną rzeki *Borucza* (dziś *Boruczanka*), nad którą położona jest wieś. Nazwa wodna *Borucza* koresponduje zapewne z czasownikiem *boruczeć* ,mruczeć, krzyczeć'. Wskazywałyby wówczas na jednostajny szum wody, głośnie rzekę itp. Współcześnie Kąty-Borucza to nazwa zestawiona z pominiętym członem przymiotnikowym od gwarowej formy *wielgi* ,wielki'. Nazwy miejscowe od rzeczownika *kąt(y)* są bardzo popularne na obszarze Mazowsza, a także w innych regionach Polski. Z uwagi na ich wysoką frekwencję dodawano do pierwszego członu przydawki dookreślające obiekt – nazwę miejscową. Według autorów *Słownika geograficznego* miejscowości o nazwie *Kąty* były osadami zakładanymi wśród lasów w celu wytwarzania szkła i smoły.

Na terenie wsi występują lasy wodochronne. Przeważającym typem siedliskowym lasu jest bór świeży, a dominującym gatunkiem – sosna zwyczajna. Przy granicy wsi i gminy w roku 2012 został utworzony rezerwat „Torfowisko Zawady”. Obejmuje on obszar wód i torfowisk o łącznej powierzchni 6,28 ha należący do Nadleśnictwa Mińsk i Leśnictwa Dobry.

W okolicach Kątów-Boruczy odkryto jedno z najstarszych na terenie gminy ślady osadnictwa. Badania archeologiczne potwierdziły również, że ludzie mieszkali tu także w okresie późnego średniowiecza.

W Kątach-Boruczy zachowały się jeszcze pozostałości dawnych lat w postaci budynków drewnianych krytych strzechą. Okoliczna ludność gromadzi się na modlitwie w pochodzącej z lat 80. XX w. kaplicy rzymskokatolickiej pw. św. Antoniego

Msza św. w kaplicy rzymskokatolickiej pw. św. Antoniego w Kątach-Boruczy.

Fot. Przemysław Piątkowski





należącej do parafii Stanisławów. O dużym znaczeniu wsi w przeszłości świadczy fakt, że kiedyś funkcjonowała w niej szkoła. Dziś miejscowość charakteryzuje się typowo agrarną strukturą społeczną – większość mieszkańców związana jest z gospodarką rolną, mimo iż gleby posiadają najniższą V i VI kategorię bonitacyjną. W ostatnich latach niewielkie gospodarstwa rolne stopniowo ograniczyły uprawę roli na korzyść lasów.

Kąty-Borucza otoczone lasami, położone nad rzeką oraz przy drodze krajowej nr 50, w niedalekiej odległości od Warszawy, cieszą się coraz większym zainteresowaniem turystów. Stają się zaciszną przystanią dla pragnących spokoju mieszkańców miast, którzy stawiają tu zarówno domki weekendowo-wakacyjne, jak i rezydencje całoroczne.



Bagno zwyczajne.

Fot. Przemysław Piątkowski



Ścinka dzewa sosnowego.

Fot. Przemysław Piątkowski



**Kobylanka** nie należy dziś do sołectw dużych. Mieszka w niej 47 mężczyzn i 45 kobiet. Jak wskazują wcześniejsze zapisy źródłowe, dawniej była to *Kobyła Łąka*, *Cobilalanka*. Nazwa ta przyjmuje formę zestawienia z pierwszym członem pochodzącym od rzeczownika *kobyła* i drugim pochodzącym od *łąka*. Zapewne określała pierwotnie łąkę, na której pasły się kobyły. Dzisiejszy wariant – *Kobylanka* powstał w wyniku haplogologii. Jest to proces polegający na uproszczeniu fonetycznym w nazwach miejscowych lub wyrazach pospolitych, polegający na skróceniu wyrazu poprzez częściowe usunięcie jednej z dwóch podobnych i następujących po sobie sylab (np. *sześćciościan* > *sześcian*, *tragikokomiczny* > *tragikomiczny*, *człowiek* > *człek*). W nazewnictwie własnym przykładem mogą być *Rebizanty* od nazwy osobowej *Rebizant* < *Rebelizant* „rebeliant, nieposłuszny prawu”, *Kanabród* < *Kamienobród* // *Kamionobród*.

W Kobylance archeolodzy odkryli ślady osadnictwa pochodzące z młodszej epoki kamienia – neolitu. Przez miejscowość przepływa rzeczka o tej samej nazwie. Status pomników przyrody otrzymało 6 rosnących tu dębów szypułkowych, których obwody mierzą od 360 cm do 510 cm, a wysokość wynosi od 23 m do 27 m.

Wśród obiektów przedstawiających wartość zabytkową w Kobylance znajdują się pozostałości dworskie, w tym park pochodzący z drugiej połowy XIX w. W latach 1946-1975 w budynku dworskim mieściła się szkoła podstawowa. Dziś ruiny niszczeją.

Droga do Kobylanki.

Fot. Przemysław Piątkowski









**Makówiec Duży** zamieszkuje 30 mężczyzn i 23 kobiety. Nazwa stanowi przykład fizjograficznej od przymiotnika *makowy*: *mak*, utworzonej za pomocą sufiksu *-ec*. Człon odróżniający stanowi przydawka przymiotna (augmentatywna) wskazująca na wielkość obiektu. Etymologię naukową potwierdzają spostrzeżenia mieszkańców, którzy utrzymują, że nazwa miejscowości pochodzi od porastających ugoru do dziś dzikich maków.

Na terenie miejscowości wydobywa się piasek i glinę. W okolicy rosną lasy wodochronne. W pobliżu rzek koncentrowało się życie dawnych plemion. Przepływająca tędy Osownica zachęcała do osadnictwa już w drugim okresie epoki brązu. Znalezione pozostałości kultury trzcienieckiej pochodzą z XII w. przed narodzeniem Chrystusa, a ślady osadnictwa ludności kultury łużyckiej z XIII w. przed narodzeniem Chrystusa. Do perełek archeologicznych z tego terenu należą m.in.: fragmenty ceramiki, ornamenty, wylewy talerzy, dzbanuszków i garnków. Widoczne w okresie wędrówek ludów wyludnienie ziem polskich dotknęło także tereny obecnej gminy Dobrze. Archeolodzy potwierdzają, że na obszarze dzisiejszego Makówca Dużego ludzie ponownie pojawili się w epoce wczesnego średniowiecza.

Makówiec Duży jest znany przede wszystkim z tego, że urodził się w nim Konstanty Laszczka. Artysta przyszedł na świat w 1865 r. w wiejskiej chacie zamieszkałej przez wielodzietną rodzinę. Niestety dom rzeźbiarza nie przetrwał próby czasu. W jego miejscu stoi dziś pamiątkowy głąz.

Tama bobrowa na Osownicy.

Fot. Przemysław Piątkowski





W Makówcu Dużym po wschodniej stronie Osownicy pośród lasu znajduje się jedno z najważniejszych w gminie miejsc pamięci narodowej – zbiorowa mogiła powstańców listopadowych poległych na linii obrony nad rzeką. Na obłożonym płytkami piaskowca kurhanie ustawiono murowaną kapliczkę z żelaznym krzyżem. Ten już niemal stuletni monument upamiętnia bohaterskich żołnierzy bitwy pod Dobrem stoczonej w 1831 r. przez Wojsko Polskie pod dowództwem gen. Jana Skrzyneckiego z korpusem rosyjskim gen. Grigorija Rosena. Romantyczny zryw doprowadził do ogromnych zniszczeń, a w konsekwencji do odebrania Dobremu praw miejskich.



Konstanty Laszczka.

Fot. z arch. GBP w Dobrem

Uroczystość pod pomnikiem w Makówcu Dużym..

Fot. Przemysław Piątkowski







**Makowieckie drogi.**

Fot. Przemysław Piątkowski





Starcie to zostało upamiętnione również w polskiej poezji – Maria Konopnicka opisała je w utworze *Bitwa pod Dobrem*. Opiekę nad obiektem sprawują uczniowie Szkoły Podstawowej im. Piotra Wysockiego w Dropiu. Ich patron – przywódca czwartaków – uczestniczył w bitwie pod Dobrem. Co roku przy pomniku odbywają się uroczystości patriotyczne.

**Makówiec Mały** zamieszkuje 89 osób, w tym 47 mężczyzn i 42 kobiety. Przydawka przymiotna (deminutywna), którą opatrzona jest nazwa, wskazuje na wielkość obiektu.

Przez miejscowość przepływa rzeka Osownica. Znajduje się tu zabytkowy młyn wodny z końca XIX w., odbudowany w 1940 r. po wcześniejszym pożarze, zelektryfikowany, obecnie nieczynny. Warto zwrócić uwagę również na kapliczkę przydrożną wymurowaną na początku XX w. W miejscowości funkcjonuje dom opieki dla osób starszych – NZOZ Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy „Makówiec”.

**Marcelin** jest najmniejszą miejscowością w gminie Dobro. Mieszka w nim 16 mężczyzn i 11 kobiet, łącznie 27 mieszkańców. Nazwa tego sołectwa należy do grupy dzierżawczych i powstała od imienia żeńskiego *Marcela*, przez dodanie sufiksu *-in*, podobnie jak *Joanin*. Na uwagę zasługuje stojący przy drodze krzyż z 1930 r.

**Młecin** należy do największych sołectw w gminie Dobro. Liczba mieszkańców wynosi tu 390, z czego 189 to mężczyźni, a 201 – kobiety. Młecin to nazwa dzierżawcza utworzona od nazwy osobowej *\*Młeta*, ta zaś od *mleć*. Jak pokazują najstarsze zapisy źródłowe, jest to nazwa



Kapliczka w Marcelinie.

Fot. Robert Noiszewski, Łukasz Łapiński

Kapliczka w Makówcu Małym.

Fot. Przemysław Piątkowski





z sufiksem *-ino*, wtórnie *-in*. W dokumentacji historycznej spotykamy formę *Blęcino*, która powstała w wyniku przejścia grupy nagłosowej *ml-* > *bl-*.

Sołectwo położone jest na wzgórzach morenowych o wysokości przekraczającej 200 m n.p.m. Obejmuje obszary najlepszej w gminie kategorii gleby. Przepływa tędy rzeka Rządza.

Ważną rolę w dawnym życiu okolicy odgrywał znajdujący się w Młęcinie dwór, na którym czas nieubłagany odcisnął swe piętno. Dziś pozostałości zespołu dworskiego obejmują zaledwie zabudowania gospodarcze, stare drzewa i stawy. Na uwagę zasługuje układ przestrzenny miejscowości, której zwarta zabudowa rozciąga się wzdłuż ulicy po obu jej stronach, przez co wieś wyglądem przypomina miejską ulicę. Podobną osobliwość można spotkać w Czarnogłowie.

Niektóre źródła podają, że miejscowość Młęcin istniała już w średniowieczu. Dogodne do rozwoju warunki zapewniało jej usytuowanie przy trakcie handlowym Warszawa – Stanisławów – Liw – Węgrów. W XV w. administracyjnie Młęcin należał do ziemi czerskiej, parafii Wiśniew. Z materiałów źródłowych wiadomo o toczącej się w 1442 r. w Gnieźnie sprawie apelacyjnej dotyczącej parafii Wiśniew, tj. plebana z sołtysem i kmieciami jednej ze wsi. W 1504 r. biskup Jan

Uczestnicy dobrzańskiego rajdu rowerowego.

Fot. Przemysław Piątkowski







Rajd rowerowy szlakami Młęcina.

Fot. Przemysław Piątkowski

Lubrański darował dziesięciny z „ról wójtowskich w Wiśniewie, Młęcinie i Turku” Kapitulie Poznańskiej. Ta pobierała je przez 70 lat. Z tego powodu w 1513 r. pleban wiśniewski Jan wytoczył proces Kapitulie Poznańskiej.

W 1620 r. wieś Młęcin wraz z Wolą Młęcińską i Gęsianką zostały wykupione przez warszawskich dominikanów, którzy dochody z Młęcina przekazywali na budowę klasztoru w Warszawie. Ta została ukończona w 1647 r. W 1677 r. w trakcie epidemii cholery zakonnicy opuścili klasztor, by znaleźć schronienie w Młęcinie. Epidemia trwała dwa lata. W tym czasie zmarł w Młęcinie przeor warszawski ksiądz Cyprian Stefanowski. Tutaj też wybrano jeszcze w lipcu nowego przeora, księdza Kandyda Zagórowskiego. W latach 40. XVIII w. ksiądz przeor Ochabowicz wystawił w Młęcinie kaplicę. Źródła historyczne podają, że w latach 20. XIX w. w Młęcinie stało 17 domów, w tym dwa murowane. Znajdowały się tu folwarki: Młęcin i Adamów oraz wsie: Młęcin, Wiszniówka, Wólka Młęcka, Gęsianka Borowa, Narty, Żebrówka i Strzebula. Wiele budynków zostało zrujnowanych podczas powstania listopadowego w 1831 r. Mimo zniszczeń w czasach Królestwa Polskiego istniała gmina Młęcin. Miejscowość ta stała się także naocznym świadkiem historii w trakcie drugiej wojny światowej. Przed niemieckimi nalotami bombowymi kilkadziesiąt mieszkańców wsi chroniło się grubych murach w dworskiej lodowni. Na terenie parku dworskiego miał w roku 1944 znajdować się potężny bunkier ziemny dla niemieckiego generała, a podczas radzieckiego ostrzału spłonęła część zabudowy dworskiej.





**Panorama Młęcina.**

Fot. z arch. UG w Dobrem

**Droga do Modęcina.**

Fot. Przemysław Piątkowski





W Młęczynie od 1965 r. funkcjonuje Ochotnicza Straż Pożarna, która może się pochwalić licznymi trofeami zdobytymi w zawodach sportowo-pożarniczych. W roku 2005 jednostce nadano sztandar, który wyhaftowała mieszkanka miejscowości. Znajduje się tu również szkoła podstawowa i nowoczesny plac zabaw dla dzieci.

**Modecin** zamieszkuje 77 osób, w tym 39 mężczyzn i 38 kobiet. Nazwa sołectwa pochodzi od imienia *Modest*, powstała przez utworzenie formy dzierżawczej z sufiksem *-in*. Autorzy *Słownika geograficznego* z końca XIX w. odnotowują też oboczną formę na określenie tej miejscowości, którą jest *Drupia*. Jest to nazwa utworzona od nazwy osobowej *Drop* lub bezpośrednio od rzeczownika *drop* „ptak podobny do indyka. W nazwie *Dropia* > *Drupia* doszło do zwężenia samogłoski *o* > *u* (tak jak w gwarowych *doktur* < *doktor*, *ogon* < *ogun* itp.).

**Nowa Wieś** to sołectwo zamieszkałe przez 29 mężczyzn i 32 kobiety – łącznie 61 mieszkańców. Nazwa przyjmuje formę zestawienia. Pierwszy człon jest przydawką przymiotną (chronologizującą), która odnosi do względnej metryki obiektu. Drugi – o charakterze kulturowym – wskazuje na obiekt osadniczy – *wieś*.



Tablica opisująca wydarzenia listopadowe w Nowej Wsi.

Fot. Przemysław Piątkowski

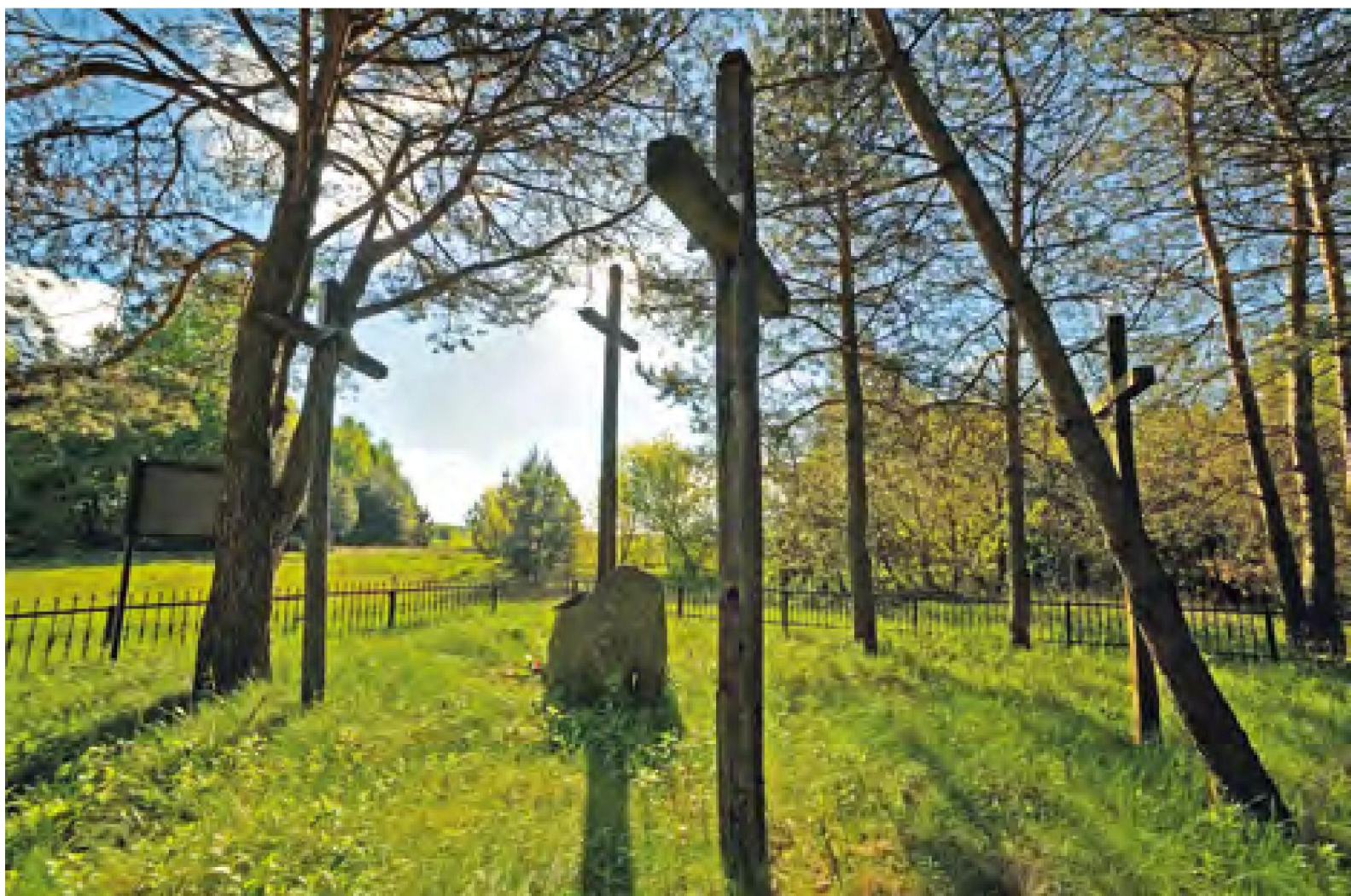




Zbiorowe mogiły powstańców w Nowej Wsi.  
Fot. Przemysław Piątkowski

W tej części gminy występują duże powierzchnie najlepszych w rejonie gleb. Teren jest płaski, zajmuje wysokość 166 m n.p.m. i opada w kierunku południowym do rzeki Osownicy. W Nowej Wsi funkcjonuje jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej.

Przed wiekiem istniał tu folwark należący do rodziny Kisków. W połowie XIX stulecia wybudowano dwór. W wyniku wojen i zmian ustrojowych majątek ów podzielił los innych tego typu własności ziemskich. W latach 1955-1975 w budynku dworskim mieściła się szkoła. Do czasów obecnych z zespołu dworskiego zachowały się już tylko ruiny murowanych ścian dworu, pozostałości parku z drugiej połowy XIX w. i dwie murowane obory – jedna z końca XIX w., druga z roku 1908.





O bohaterstwie przodków przypomina znajdujące się w Nowej Wsi miejsce pamięci przeznaczone w hołdzie poległym w 1831 r. Byli to powstańcy listopadowi biorący udział w osławionej później przez Marię Konopnicką bitwie pod Dobrem. Historia przekazuje, iż w tym miejscu po zakończeniu bitwy zostali schwytani polscy powstańcy, którzy ukryli się w lesie. Moskale powiesili wszystkich na rosnących tu sosnach. Mieszkańcy wsi uczcili pamięć powieszonych przez postawienie trzech krzyży. Na jednym z nich widnieje napis: „Boże przebacz nam”.

**Oseczyzna** jest sołectwem zamieszkałym przez 87 osób – 43 mężczyzn i 44 kobiety. Nazwa miejscowości należąca do grupy dzierżawczych została utworzona od nazwy osobowej (nazwiska) *Oseka*, ta zaś od rzeczownika *osęka* ‚rodzaj wideł do łowienia ryb, także strażacki drąg, bosak’ (pierwotnie zapewne własność *Oseki*) poprzez dodanie formantu *-yzna*. Ze względu na podobne znaczenie oraz strukturę do nazwy tej można porównać inne toponimy na Mazowszu, typu: *Czaplowizna*, *Kozłowizna*, *Malcowizna*. Podstawą tych wszystkich nazw są nazwy osobowe pochodzące od apelatywów *czapla*, *koziół*, *malec* itp.

Przez miejscowość przepływa rzeka Rządza, na której stał drewniany młyn zbudowany pod koniec XVIII w. Odnalezione tu zabytki archeologiczne pochodzą z epoki brązu.

**Pokrzywnik** zamieszkuje 27 mężczyzn i 32 kobiety, w sumie – 59 mieszkańców. Nazwa sołectwa należy do nazw fizjograficznych, związanych ze światem roślinnym. Powstała od rzeczownika *pokrzywa* przez dodanie sufiksu *-nik*. Nazwami charakteryzującymi teren o podobnym znaczeniu i strukturze są toponimy typu *Jastrzębnik*, *Jawornik*, *Pniewnik*.

**Poręby Nowe** to jedno z największych sołectw w gminie Dobrze. Mieszka tu 152 mężczyzn i 145 kobiet – łącznie 297 osób. Nazwa miejscowości opatrzona jest członem określającym (przydawką chronologizującą wskazującą na metrykę obiektu). Jej pierwszy człon ponowiony jest od nazwy sąsiedniej wsi.

Przez tereny sołectwa przepływa rzeka Boruczanka. W miejscowości znajdują się odrestaurowane obiekty sakralne – kapliczka i krzyż, przy których gromadzący się wiosną mieszkańcy odprawiają majówki. Przydrożną kapliczkę wybudował po drugiej wojnie światowej w miejscu, gdzie wcześniej stał drewniany krzyż, murarz z wioski. Okoliczni wierni bardzo o nią dbają. Od wiosny do późnej jesieni umieszczoną w środku figurkę Matki Boskiej Częstochowskiej wieńczą kwiatami.





Krzyż w Porębach Nowych.

Fot. Przemysław Piątkowski

Od 1930 r. nad bezpieczeństwem mieszkańców Poręb Nowych i ich dobytkiem czuwa Ochotnicza Straż Pożarna. W 1990 r. oddano do użytku nową strażnicę, a w 2001 r. jej nowe skrzydło, wtedy też mieszkańcy sołectwa przekazali druhom sztandar. Remiza, wyposażona w sprzęt rekreacyjno-sportowy i kuchenny, służy okolicznej ludności także jako świetlica. Ochotnicy z Poręb Nowych uświetniają obchody świąt patriotycznych i religijnych, organizują manewry i biorą udział w zawodach sportowo-strażackich, w których niejednokrotnie wykazują się doskonałym wyszkoleniem i hartem ducha, a zabytkowy sprzęt strażacki wykorzystują podczas konkursów historycznych.

**Poręby Stare** zamieszkuje 49 mężczyzn i 41 kobiet. Nazwa miejscowości należy do grupy

Kapliczka w Porębach Starych.

Fot. Przemysław Piątkowski





nazw kulturowych związanych z karczowaniem lasów na potrzeby osadnicze. Jej podstawą jest apelatyw *poręba*, definiowany jako obszar w lesie, z którego wycięto drzewa. Opatrzona została członem określającym (przydawką chronologizującą wskazującą na metrykę obiektu), od *stary*. Poręby Nowe i Poręby Stare reprezentują typ nazewnictwa filialnego.

Przez miejscowość przepływa rzeka Boruczanka. Na rozstaju dróg stoi kapliczka z wizerunkiem Matki Boskiej.

**Radoszyna** to sołectwo, w którym zameldowanych jest 61 mieszkańców, z czego 32 to mężczyźni, a 29 – kobiety. Nazwa należy do kategorii dzierżawczych i pochodzi od nazwy osobowej *Radosza*, ta zaś od imion dwuczłonowych *Radosław*,

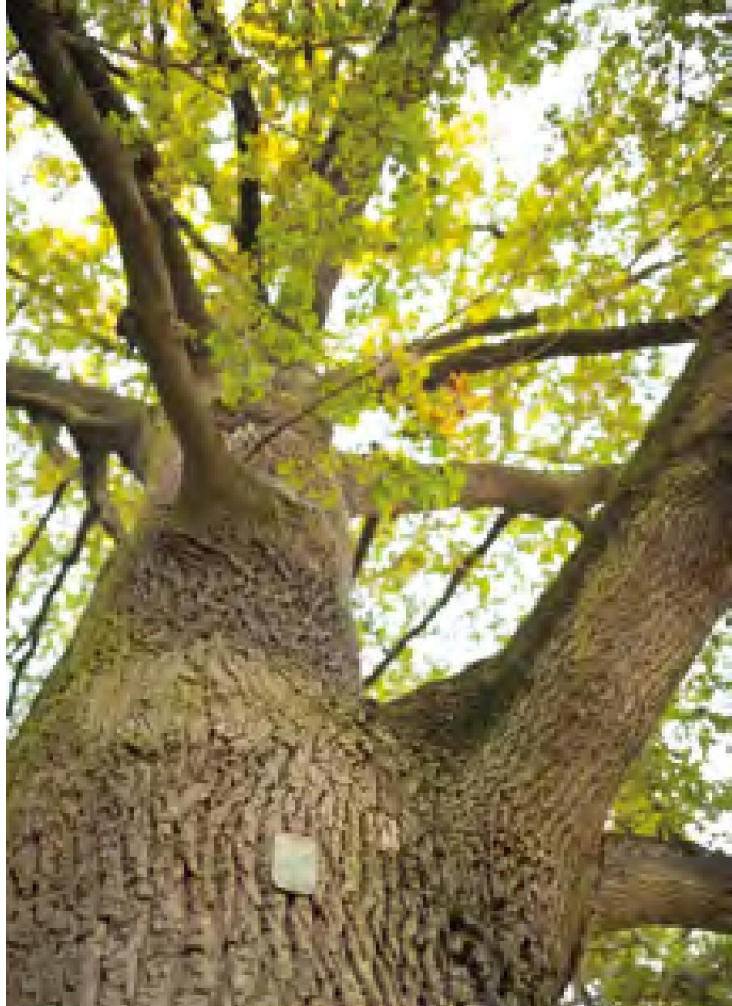


Kaplica rzymskokatolicka pw. Miłosierdzia Bożego w Radoszynie.

Fot. Przemysław Piątkowski







Pomnikowy dąb w Rakówcu.  
Fot. Przemysław Piątkowski

*Radomir*. W strukturze tych formacji łatwo wyodrębnić pierwszy człon powstały od czasownika *radować* (prasłowiańskie *\*radowati*) oraz drugi *sława* (prasłowiańskie *\*slawa*). Widać z powyższego przeglądu, że imiona te miały postać życzeniową, podobnie jak *Stanisław*, ten, który ma stać się sławnym, *Bogdan*, oddany Bogu, czy też *Sławomir*, sławiący pokój. Nazwa ma w swej budowie sufiks *-ino//-ina*, też *-in*. Ze względu na podobny wykładnik formalny można do niej porównać inne toponimy Mazowsza. Są to m.in. takie historyczne formacje, jak *Budziszyno*, *Kałuszyno*, *Piskorzyno*, *Wojcieszyno*.

Radoszyna to miejscowość o bogatej tradycji. Przed wojną należała do rodziny Dziurewiczów. Piękny drewniany dwór spłonął po wojnie, a dobra

rozparcelowano pomiędzy okolicznych chłopów. O świetności minionych czasów przypominają trzy stuletnie kasztanowce wznoszące się na końcu wsi, niegdyś rosły w dworskim parku.

Obecnie we wsi znajduje się ok. 30 domów, z czego mniej niż połowa to działki rekreacyjne. Budynek po zlikwidowanej szkole podstawowej przystosowano do pełnienia funkcji sakralnych. Mieści się w nim kaplica rzymskokatolicka pw. Miłosierdzia Bożego, należąca do parafii Pniewnik. Przy drodze stoją dwie kapliczki – obie pochodzą z początku XX w. Przez tereny sołectwa przepływa rzeka Pniewniczanka.

W Radoszynie wychowywał się znany pisarz i poeta podejmujący tematykę Holocaustu Henryk Grynberg. To tu między innymi powstał film dokumentalny „Miejsce urodzenia” Pawła Łozińskiego. Jest to dokument, w którym autor *Zwycięskiej wojny*, *Zwycięstwa i Monologu polsko-żydowskiego* na oczach widzów odnajduje szczątki swego ojca i dowiaduje się, kto z polskich sąsiadów był jego mordercą.

**Rakówiec** zamieszkuje 114 mieszkańców, w tym 62 mężczyzn i 52 kobiety. Nazwa należy do kategorii fizjograficznych, powstała od przymiotnika *rakowy*: *rak* i została derywowana za pomocą sufiksu *-ec*. Wiąże się zatem z rakami – skorupiakami, w które obfitowały czyste wody Rządzy i jej dopływów. Ze względu na znacze-



nie fizjograficzne toponimu oraz jego wykładnik formalny do nazwy możemy porównać inne formacje proprialne typu *Brzozowiec*, *Dębowiec*, *Kalinowiec*, *Sosnowiec*.

Tereny wokół wioski odznaczają się szczególnymi walorami przyrodniczymi. Doceniają je turyści, którzy chętnie budują tu swoje domki letniskowe. Jedną z przyrodniczych perełek sołectwa jest dąb szypułkowy o obwodzie 386 cm i wysokości 25 m. Niebawem drzewu zostanie nadane imię Konstanty.

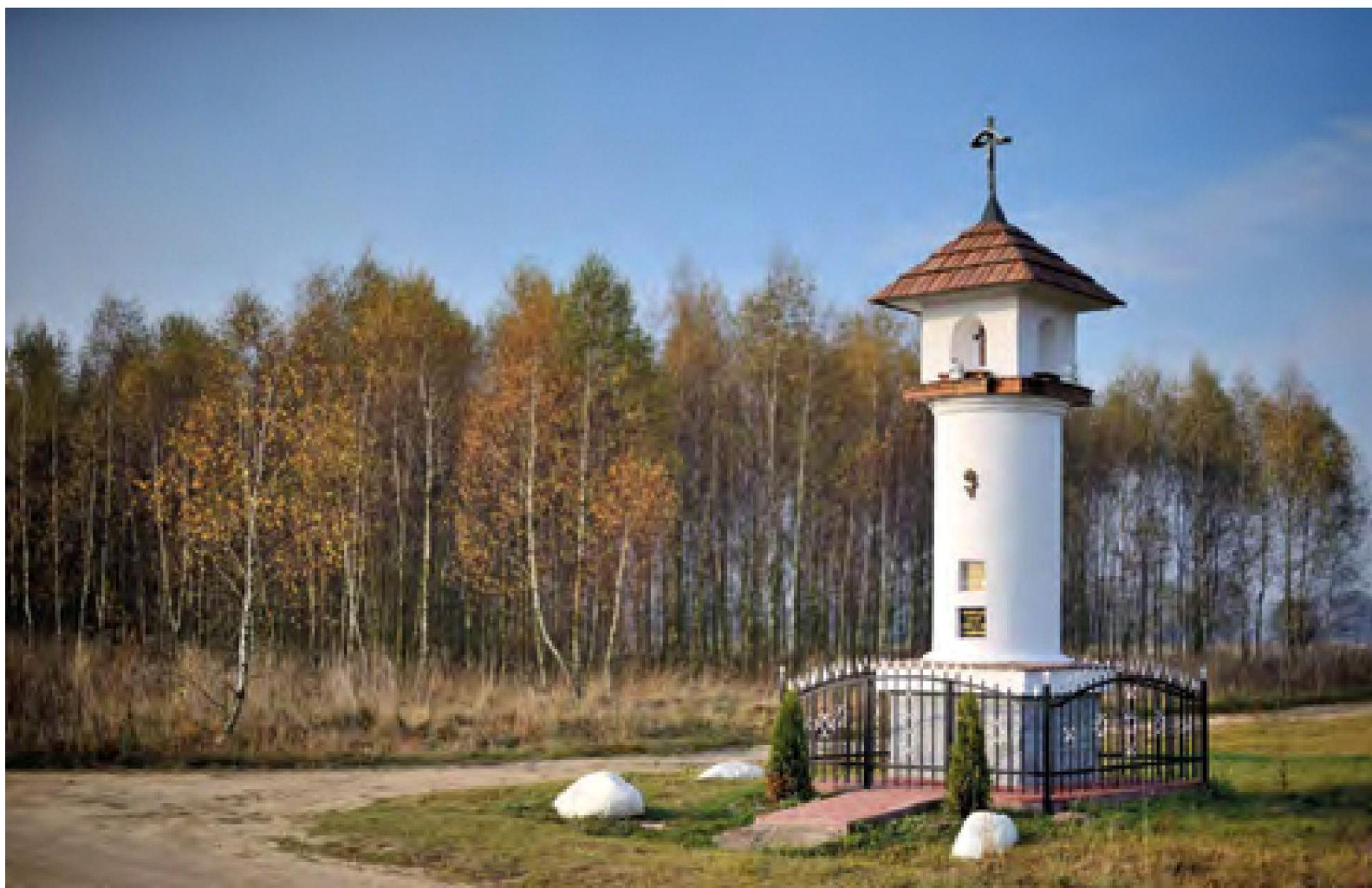
Prowadzone w okolicy badania archeologiczne pozwoliły potwierdzić obecność na terenach dzisiejszego Rakówca plemion z epoki brązu. Śladem pradawnych kultur jest na przykład kwadratowa jama o wymiarach 2x2 m i głębokości 60 cm z ceramiką, kośćmi zwierząt, węglami.

Kapliczka św. Maryi Panny została wybudowana we wsi Rakowiec w 1981 r. Odbywają się przy niej nabożeństwa majowe i czerwcowe. Obiekt jest wykonany z białej cegły. W środku widnieje figura Maryi ozdobiona kwiatami i kolorowymi wstążkami. Całość otacza nieduży, drewniany płotek.

**Rąbierz-Kolonia** to sołectwo zamieszkałe przez 109 mieszkańców – 51 mężczyzn i 58 kobiet. Pierwotnie miejscowość ta znana była pod nazwą *Rąbież-Huta*. Pierwszy człon został ponowiony od nazwy miejscowej *Rąbież*, ta zaś pochodzi od

Kapliczka z 1924 r. w Rąbierzy-Kolonii.

Fot. Przemysław Piątkowski





rzeczownika *rąbież*, definiowanego w gwarach mazowieckich jako „granica, kraniec”. Zgodnie z taką interpretacją byłaby to nazwa fizjograficzna określająca względne położenie terenu. Wydaje się, że możliwa jest także interpretacja kulturowa również w związku z *rąbież*, w tym przypadku charakteryzującym miejsce wyrąbane w lesie, wycięte i wykarczowane, od *rąbać*. Drugie znaczenie nazwy miejscowej Rąbież wiązałoby się z karczowaniem i wypalaniem lasów na potrzeby nowych osadników. Ze względu na znaczenie nazwy można do niej porównać toponimy o podobnej motywacji kulturowej typu *Majdan*, *Poręba*, *Żdżar*, *Żdżary*. Wszystkie wiążą się z gospodarką leśną. Drugi człon toponimu pochodzi od rzeczownika *kolonia*, definiowanego dawniej jako „nazwa osady drobnej, powstałej z rozdzielenia większych obszarów folwarcznych na małe kilkunastomorgowe części, nabywane przez włościan albo przybyszów z niemieckich prowincji”, także „mała posiadłość ziemską należąca do przybysza z danego kraju”.

W Rąbierzy-Kolonii znajdują się dwie kapliczki otoczone szczególną troską mieszkańców. Co roku, przed pierwszym maja, kobiety przystrajają je wstążkami i kwiatami. W każdy majowy wieczór wierni gromadzą się wokół, by śpiewem sławić Najświętszą Maryję Pannę.

**Ruda-Pniewnik** to dziś niewielkie sołectwo, w którym mieszka 39 mężczyzn i 36 kobiet – łącznie 75 osób. Nazwa występuje w formie zestawienia. Pierwszy człon

Kapliczka w Rudzie-Pniewniku.

Fot. Przemysław Piątkowski







Rzeka Osownica.

Fot. Przemysław Piątkowski

w zależności od interpretacji, genezy nazwy, także historii terenu (tej miejscowości) może mieć różny rodowód. Czytelny wyraz pospolity *ruda* może oznaczać ,surowiec mineralny, z którego wytopia się żelazo, przede wszystkim zaś rudę darniową i bagienną, wyjątkowo rudę innego metalu'. Ta sama forma w języku staropolskim oznaczała ,prymitywny zakład hutniczo-metalurgiczny, w którym wytopiano i obrabiano żelazo, zwykle połączony z odkrywkową kopalnią rudy, może także samą tego rodzaju kopalnię'. Może mieć wreszcie związek z wyrazem *ruda* określającym rudę (najczęściej) żelaza, ale także ziemię, bagno, błoto niewysychające, bagnisko lub wodę o kolorze rudym. Nie można zatem w sposób jednoznaczny przesądzić, czy nazwa ta pierwotnie była związana z kolorem ziemi, na której zbierała się ruda żelaza (darniowa lub bagienna) czy też jej miano nawiązuje do obiektów kultury materialnej (ma związek z przemysłem, działalnością człowieka). W zależności od znaczenia podstawy *ruda* nazwę tę zaliczyć możemy do kulturowych lub fizjograficznych (określających właściwości kolorystyczne miejsca). Popularność miejscowości o nazwie Ruda, także na Mazowszu, sprawiła, że został dodany jej drugi przydawkowy człon od nazwy miejscowej *Pniewnik*.

Przez tereny sołectwa przepływa rzeka Osownica, która to już w dalekiej przeszłości czyniła to miejsce dogodnym do osiedlenia się. Prowadzący w okolicy badania archeolodzy odkryli tu ślady osadnictwa z młodszej epoki kamienia – neolitu. Wśród wykopalisk można podziwiać takie skarby przeszłości, jak: fragmenty ceramiki nowożytniej, bryły stopionego szkła, ułamki donic glinianych do wytopu szkła, tabliczka metalowa z napisem „Huta Szkła Piwki Władysław Tykwa 1720”.



Dowodzą one prężnej działalności gospodarczej dawnych osadników, którzy mieli tu ponadto swoją smolarnię i młyn.

Jak podaje *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, na terenach dzisiejszego sołectwa Ruda-Pniewnik istniały dawniej wieś i folwark Piwki, który w 1869 r. został oddzielony od dóbr Radoszyna. W 1873 r. folwark Piwki obejmował 345 mórg ziemi, w tym gruntów ornych i ogrodniczych – 227 mórg, łąk 18 mórg, pastwisk 38 mórg, lasu 53 morgi, nieużytków 9 mórg. Stał w nim budynek murowany i 9 budynków z drewna.

Zabytkiem zachowanym do dziś i przypominającym o minionej kulturze okolicy jest pochodzący z przełomu wieków XIX i XX dwór wraz z parkiem. Majątek należał najpierw do rodziny Godlewskich, potem Surdykowskich, a w latach 1900-1945 do Wacława Goliana. Nad posesją, dziś należącą do prywatnego właściciela, wznoszą się majestatyczne kasztanowce i lipy. Innymi obiektami, na które w Rudzie-Pniewniku warto zwrócić uwagę, jest kapliczka przydrożna z pierwszej połowy XX w. oraz murowana obora-chlew z zespołu dworskiego z przełomu wieków XIX i XX.

**Rudno** zamieszkuje 93 osoby – 45 mężczyzn i 48 kobiet. Podobnie jak Ruda-Pniewnik w zależności od interpretacji, genezy nazwy oraz historii terenu toponim ten może mieć charakter kulturowy lub fizjograficzny, w związku z jednym ze znaczeń rzeczownika *ruda*. Ze względu na przyrostek *-no* możemy do niego porównać nazwy

Dworek w Rudzie-Pniewniku.

Fot. Przemysław Piątkowski





fizjograficzne lub kulturowe typu *Dwórzno*, *Kłodno*, mówiące o obiektach kultury materialnej, czy *Sitno*, *Wierzbno*, związane ze światem roślinnym.

W Rudnie ulokowano stację redukcyjno-pomiarową pierwszego stopnia gazu – ciągu relacji Rudno – Korytnica – Stoczek. Gazyfikacja obejmuje wszystkie tereny zwartej zabudowy gminy Dobrze.

Na skrzyżowaniu dróg na Rudno i Rąbierz stoi krzyż postawiony przez Kazimierza Dąbrowskiego i Piotra Chojeckiego jako wotum błagalne o odwrócenie klęski nieurodzaju. W miejscowości znajdował się także drewniany krzyż postawiony po pierwszej wojnie światowej. Gdy spróchniał, mieszkańcy postanowili wykonać na jego miejsce nowy. W okresie komunizmu zadanie to nie należało do najłatwiejszych. Obowiązywał zakaz umieszczania symboli religijnych. Dlatego mężczyźni z Rudna postawili krzyż potajemnie w nocy. Do dziś wierni zbierają się pod nim, by sławić imię Boże podczas Nabożeństw Majowych i Czerwcowych. Wspomnieć należy także o wymurowanej we wsi w 1958 r. kapliczce.



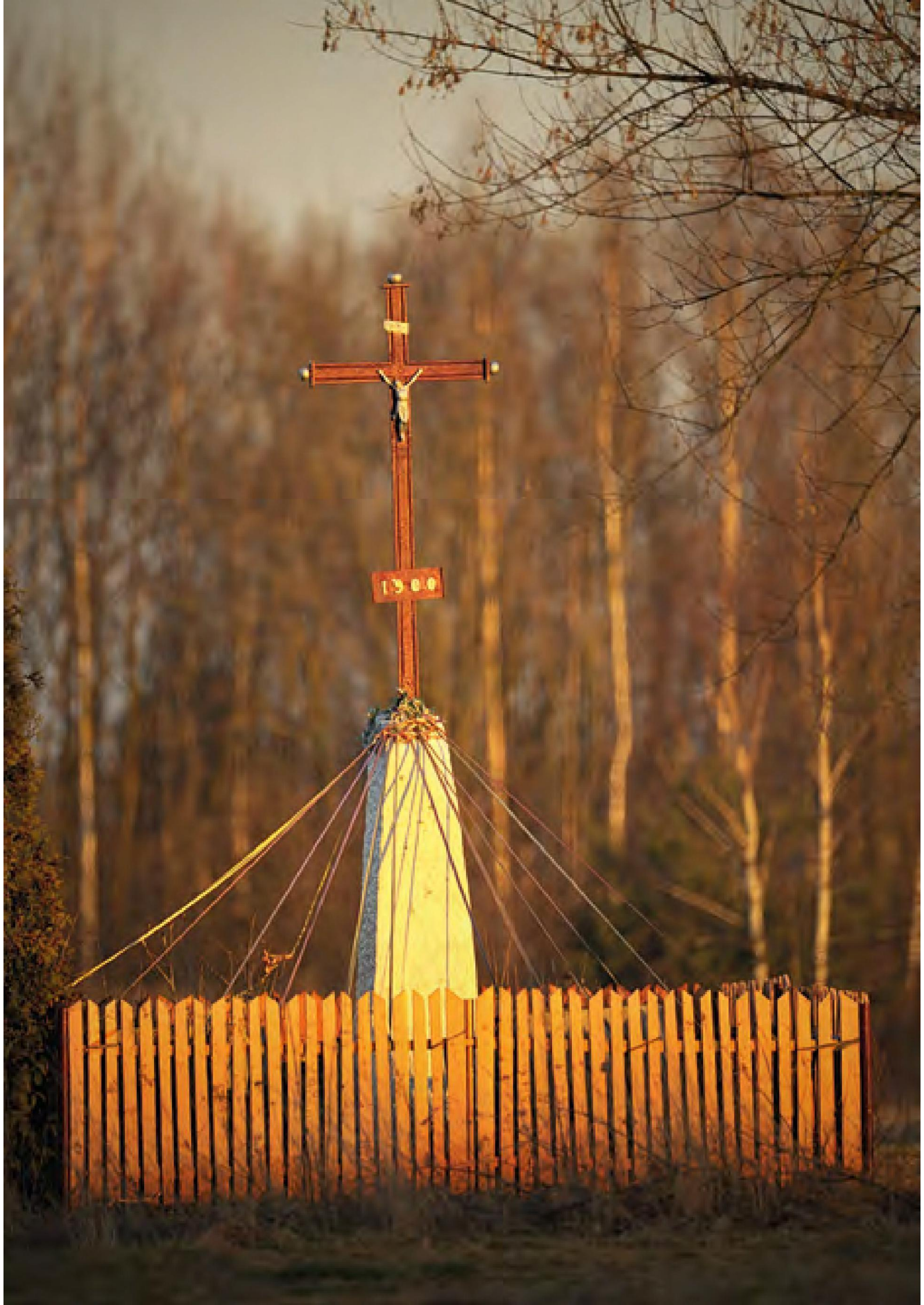
Kapliczka w Rudnie.  
Fot. Przemysław Piątkowski

**Rudzienko** to jedno z największych sołectw. Mieszka w nim 339 osób – 175 mężczyzn i 164 kobiety. Jego nazwa pochodzi od sąsiedniej nazwy miejscowej *Rudno*, do której dodany został sufix *-ek*.

W Rudzienku znajduje się studnia głębinowa. Wydobywa się tu surowce ilaste ceramiki budowlanej. Funkcjonuje także zakład wytwarzający cegłę na cały rynek europejski. Walkę z ewentualnymi pożarami, klęskami żywiołowymi i innymi miejscowymi zagrożeniami jest w pełni gotowa podjąć umundurowana i wyposażona w specjalistyczny sprzęt Ochotnicza Straż Pożarna w Rudzienku.

Na terenie sołectwa rośnie aż pięć dębów szypułkowych zaklasyfikowanych jako pomniki przyrody. Obwody drzew osiągają od 300 do 338 cm, wysokość sięga od 23 do 24 m. Na terenie wsi występują lasy wodochronne. Odkryte przez archeologów w rejonie Rudzienka ślady osadnictwa pochodzą z młodszej epoki kamienia – neolitu oraz z epoki żelaza.







W latach minionych Rudzienko pełniło ważną administracyjnie funkcję – było gminą. W gminie Rudzienko, leżącej w powiecie stanisławowskim, w 1845 r., po połączeniu guberni mazowieckiej z gubernią kaliską i utworzeniu guberni warszawskiej, znalazło się Dobre. Po upadku powstania w 1963 r. noc postyczniowa zaostrzyła procesy rusyfikacji. W 1866 r. wprowadzono nowy, wzorowany na rosyjskim podział administracyjny. W guberni warszawskiej powstał powiat radzyński. W jego zasięgu znalazły się tereny obecnej gminy Dobre, której siedzibę ulokowano w Rudzienku. Taki podział administracyjny utrzymał się do pierwszej wojny światowej – do czasu, kiedy to gmina Dobre znalazła się pod okupacją niemiecką. Po uzyskaniu niepodległości w 1918 r. obszar ten wszedł w skład powiatu mińskiego, województwa warszawskiego jako gmina Rudzienko z siedzibą w Dobrem. Podczas okupacji hitlerowskiej teren gminy Dobre znalazł się na obszarze Generalnej Guberni w dystrykcie warszawskim, w powiecie mińskim. Po upadku drugiej wojny światowej siedzibą gminy Dobre została miejscowość Dobre, przynależąca do powiatu mińskiego leżącego w województwie mazowieckim. Taki układ administracyjny obowiązuje obecnie.

Spośród budowli znajdujących się w Rudzienku wartość zabytkową przedstawiają głównie obiekty budownictwa sakralnego, zespół dworski oraz wiejskie budynki drewniane. Na uwagę zasługuje zespół dworski i folwark. Dwór został wybudowany i otoczony parkiem w pierwszej połowie XIX w. W XVIII w. folwark wchodził w skład większego zespołu dóbr ziemskich w Dobrem. Jako samodzielny przeszedł na własność rodziny Jaźwińskich herbu Grzymała na początku następnego stulecia.

Dwór w Rudzienku.

Fot. Przemysław Piątkowski



◀ Krzyż w Rudzienku z 1900 r.

Fot. Przemysław Piątkowski



Na grobli w zespole dworskim usytuowano murowaną, słupową kapliczkę. Do dziś przetrwały pozostałości zabudowań gospodarczych należnych do dworu: rządówka, oficyna, drewniany czworak, młodszy od pozostałych budynków, bo pochodzący z końca XIX w., murowana obora, wozownia, kuźnia, a nawet gorzelnia wymurowana w latach 30. XX w. Warto zwrócić uwagę również na wiejskie domy drewniane powstałe na początku XX w. oraz stojący przy drodze na Dobry krzyż nazywany „białym krzyżem” pochodzący z 1900 r. Jeszcze kilka lat temu rosły przy nim dwie bardzo stare wierzby mazowieckie.

**Rynia** należy do średniej wielkości sołectw, zamieszkuje ją 141 osób – w tym 77 mężczyzn i 64 kobiety. Jest to nazwa fizjograficzna pozostająca w związku z nazwą rzeki *Rynia*, której źródła znajdują się w pobliżu wsi. Językoznawcy przypuszczają się, że nazwa wodna ma pochodzenie przedprasłowiańskie. Może mieć ona pierwotne znaczenie dzierzawcze. Pochodziłaby wtedy od odapelatywnej nazwy osobowej *Rana*, ta zaś od rzeczownika *rana*. Pierwotna prapostać *\*Rania* przeszła pod wpływem gwar mazowieckich w *Renia*. Tę ostatnią formę potwierdzają zapisy. Zmianę *e > y* tłumaczy się pochyleniem samogłoski przed spółgłoską nosową jako wynik gwarowej innowacji staropolskiej.

Przez miejscowość przepływa rzeka Rynia, w pobliżu której odkryto ślady osadnictwa z okresu wczesnego średniowiecza oraz epok nowożytnych. Znajdujące się na terenie Ryni obiekty przedstawiające wartość zabytkową to przede wszystkim mуро-

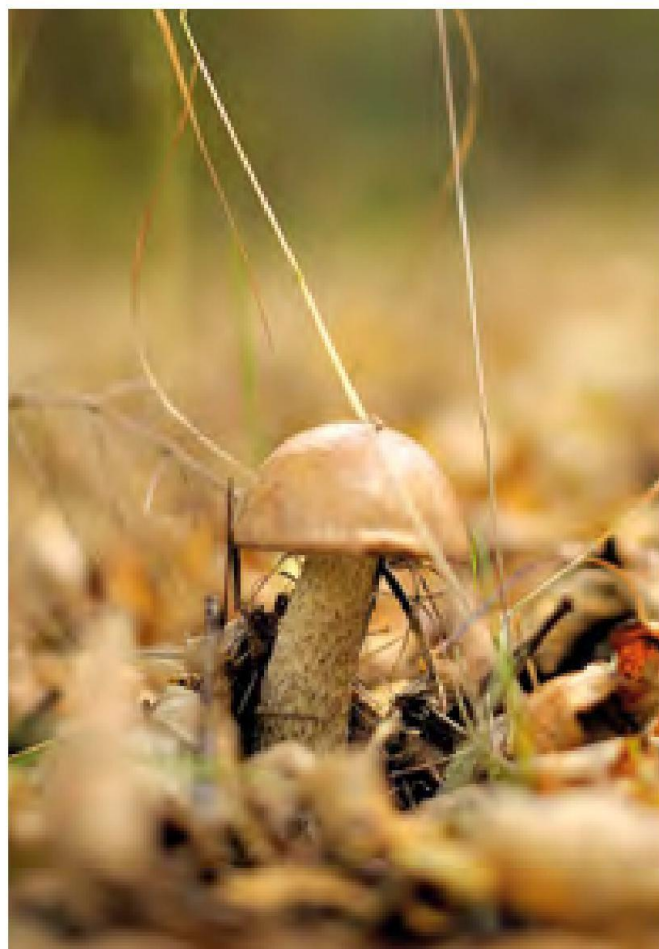


Krzyż w Ryńi.

Fot. Robert Noiszewski, Łukasz Łapiński

Koźlarz babka w ryńskich lasach.

Fot. Przemysław Piątkowski





wana kapliczka z połowy XX w. oraz domy drewniane i zagrody wiejskie. Walory przyrodnicze tych terenów doceniają grzybiarze, którzy licznie odwiedzają ryńskie lasy, oraz turyści budujący tu domki letniskowe. Nad bezpieczeństwem mieszkańców i ich dobytku czuwa Ochotnicza Straż Pożarna.

**Sąhocin** zamieszkuje zaledwie 39 mieszkańców, w tym 22 mężczyzn i 17 kobiet. Językoznawcy przypuszczają, że nazwa ta została ponowiona. Porównuje się do niej nazwę *Sochocin* w dawnym województwie ciechanowskim.

Miejscowość leży na obszarze najlepszych w gminie gleb. Na gruntach Sąhocina odkryto ślady osadnictwa ze środkowej epoki kamienia oraz z okresu późnego średniowiecza. Obiekty, na które warto zwrócić uwagę to drewniane domy pochodzące z lat 30. oraz pierwszej połowy XX w.

W **Sołkach** mieszkają 152 osoby – 77 mężczyzn i 75 kobiet. Nazwa miejscowości pochodzi od nazwy osobowej *Sołek*. Jest to więc miano rodowe w liczbie mnogiej. W najdawniejszym okresie nazwy tego typu oznaczały mieszkańców osad na podstawie nazwy osobowej, jakiej używali wspólnie członkowie jednego rodu bądź

Chałupa w Sołkach.

Fot. Robert Noiszewski, Łukasz Łapiński





też jaką ich wszystkich określano. Według niektórych językoznawców *Sołek* jest antroponimem o niezupełnie jasnym pochodzeniu.

Przez miejscowość przepływa rzeka Kobylanka. Zachowały się tu obiekty drewniane kryte strzechą.

Od 1954 r. dzięki okolicznej ludności w Sołkach służy jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej. Początki jej funkcjonowania nie należały do najłatwiejszych. W pierwszych latach na wyposażeniu jednostki znajdowała się tylko sikawka konna, kilka sztuk węży, prądownica, pasy i hełmy bojowe. Do pożarów strażacy jeździli zaprzęgami konnymi. W 1957 r. wybudowano nową strażnicę, która natychmiast stała się ośrodkiem życia wsi. Pierwszy wóz bojowy marki Żuk wyruszył do akcji dopiero w latach 60. Przez kolejne lata ochotnicy z Sołek stopniowo modernizowali remizę i wyposażenie. Dbali przy tym o własną sprawność bojową, dzięki czemu kilkakrotnie zdobywali wysokie miejsca w zawodach sportowo-pożarniczych. Diamentowa rocznica jednostki stała się okazją do wręczenia nowego sztandaru i brązowego medalu za zasługi dla pożarnictwa.

W **Świdrowie** mieszka zaledwie 34 mieszkańców, z czego 18 stanowią mężczyźni, a 16 to kobiety. Jest to jedno z najmniejszych sołectw w gminie Dobre. Świdrów to nazwa dzierżawcza utworzona od nazwy osobowej *Świder*, ta zaś od apelatywu *świder*, przez dodanie sufiksu *-ów*. Na obszarze sołectwa występują duże powierzchnie najlepszych w gminie gleb.

Sad jesienią w Wólce Czarnogłowskiej.

Fot. Przemysław Piątkowski







Sad wiosną w Wólce Czarnogłowskiej.

Fot. Przemysław Piątkowski

**Walentów** zamieszkuje 120 osób – 59 mężczyzn i 61 kobiet. Starsze zapisy rejestrują następującą formę określającą tę miejscowość – *Antonia Walentów*. Jest to nazwa zestawiona z członem pierwszym pochodzącym od imienia *Antonia* : *Antonina* oraz drugim od nazwy osobowej *Walenty*, z sufiksem *-ów*. Wtórnie *Walentów* zaczął się pojawiać w języku z pominięciem pierwszego członu. Jest to nazwa dzierżawcza. Imię *Walenty* wywodzi się od łacińskiego przydomka *Valentinus* pozostającego w związku z *valens* ,silny, mocny, zdrowy’. Przez miejscowość przepływa rzeka Kobylanka.

**Wólka Czarnogłowska** to sołectwo zamieszkałe przez 85 osób, w tym – 43 mężczyzn i 42 kobiety. Nazwa tej wsi pochodzi od rzeczownika *wólka*, ten zaś od *wola*. Ma ona związek z jednym ze znaczeń rzeczownika *wola*, który w tym przypadku definiowany jest jako ,osada uwolniona od danin (podatków) na kilkanaście lat’; także ,przysiółek, nowsza część wsi’. Jest to zatem nazwa, która pierwotnie mogła wskazywać na okresowe zwolnienia mieszkańców od czynszów i robocizny z tytułu użytkowania gruntów (majątku) bądź też nowo zagospodarowaną wieś. Nie jest to forma izolowana na terenie Mazowsza. Spotykamy tutaj bowiem wiele miejscowości, które w pierwszym członie nazwy mają formę *Wola*, *Wólka*. Są one przykładem dawnego osadnictwa, które podnosiło poziom zagospodarowania nierozwiniętych i słabo zaludnionych terenów. Nie wszystkie wole musiały być jednak efektem kolonizacji na prawach pierwotnej wolnizny. Jak zauważają badacze, typ ten stał się





Krzyż z 1919 r. w Wólce Czarnogłowskiej.

Fot. Przemysław Piątkowski



Tartak w Wólce Kobyłańskiej.

Fot. Przemysław Piątkowski

bardzo popularny i modny w późniejszej nomenklaturze nazewniczej dla oznaczenia nowej mniejszej osady (przysiółka). Na zachodzie Polski (głównie na Śląsku) odnajdujemy ten sam typ nazw, które nazywane są *Ligotami*, *Lgotami* (*lgota* 'ulga'), czyli wsiami, w których mieszkańcy mieli pierwotnie pewne ulgi w swych powinnościach, na pograniczu polsko-ukraińskim podobne znaczenie mają nazwy miejscowe typu *Słoboda*, *Swoboda*. Wszystkie wymienione miejscowości zaliczane są do nazw kulturowych (związanych z historią terenu, stosunkami własnościowymi i zakładaniem nowych osad). Drugi przymiotnikowy człon nawiązuje do nazwy położonej nieopodal miejscowości *Czarnogłów*.

Przez miejscowość przepływa rzeka Osownica. Znajdują się tu duże powierzchnie dobrej jakości gleb. Prowadzone na terenie miejscowości wykopaliska archeologiczne potwierdzają obecność osad ludzkich już w środkowej epoce kamienia.

**Wólkę Kobyłańską** zamieszkuje 44 osób – 25 mężczyzn i 19 kobiet. Podobnie jak Wólka Czarnogłowska, również i ta nazwa ma znaczenie kulturowe. Z uwagi na późną dziewiętnastowieczną metrykę





Urządzenia młyńskie w Wólce Kobyłańskiej.

Fot. Przemysław Piątkowski

Krzyż w Wólce Kobyłańskiej.

Fot. Przemysław Piątkowski





miana ma zapewne związek z rzeczownikiem *wola*, definiowanym jako „mniejsza osada, przysiółek dawnej wsi”. Drugi segment nazwy z członem przymiotnikowym nawiązuje do nazwy miejscowej *Kobylany*.

Walory przyrodnicze i rekreacyjne doceniają turyści, którzy licznie budują swe domki letniskowe w rejonie Wólki Kobylańskiej. W dzieje miejscowości wpisał się stojący przy drodze wysoki krzyż. Przed wiekiem znajdowało się w tym miejscu inne godło chrześcijaństwa. Ów niemy świadek historii przetrwał okrucieństwo drugiej wojny światowej, młynarza, który wyjechał ze wsi, a także dziedzica, którego wysiedlono po reformie rolnej. W 1970 r. jego konstrukcję jednak osłabił piorun. W 2002 r. mieszkańcy wspólnie z działkowiczami wzniesli nowy, dębowy krzyż niosący słowa modlitwy „Błogosław Boże Nam”.

Wólka Kobylańska to zaciszna miejscowość kryjąca niejedną perełkę architektoniczno-kulturową. Od lat 30. XX w. nad Osownicą w historycznej Pełkowiznie stoi drewniany dom młynarza oraz pochodzący z tego samego okresu murowany młyn wodny, który stanowi osobliwość na skalę nie tylko regionalną. Podtrzymujący z dumą rodzinną tradycję młynarz w zmodernizowanym i zelektryfikowanym już obiekcie do dziś z namaszczeniem miele ziarno zboża na mąkę.

**Wólka Kokosia** to duże sołectwo liczące 243 mieszkańców, z czego 128 stanowią mężczyźni, a 115 kobiety. Podobnie jak nazwa *Wólka Kobylańska* nazwa tej miejscowości ma związek z rzeczownikiem *wola*, definiowanym tutaj zapewne jako

Kapliczka w Wólce Kokosiej.

Fot. Przemysław Piątkowski





„mniejsza osada, przysiółek dawnej wsi”. Późna metryka nazwy zdaje się potwierdzać tę tezę. Drugi człon przymiotnikowy pochodzi od przymiotnika *kokosi*, ten zaś od *kokosz*. Ostatni z wyrazów określał już w języku staropolskim kurę. Odkryte w Wólce Kokosiej stanowiska archeologiczne pochodzą z epoki brązu.

**Wólka Młęcka** liczy 93 mieszkańców – 44 mężczyzn i 49 kobiet. Z uwagi na XVI-wieczną metrykę nazwy tej miejscowości można jej przypisać znaczenie kulturowe związane z okresowym zwolnieniem mieszkańców z czynszów i robocizny z tytułu użytkowania gruntów. Drugi człon w postaci przydawki przymiotnej nawiązuje do nazwy sąsiedniej wsi *Młęcin*. W miejscowości znajduje się drewniana kaplica mariawicka z początku XX w. należąca do parafii w Wiśniewie.



Kapliczka w Wólce Młęckiej.

Fot. Przemysław Piątkowski



Sarny w rudlu.

Fot. Przemysław Piątkowski



### III. GMINA DZISIAJ

Gmina Dobrze to rejon o charakterze typowo rolniczym. Rozciąga się na blisko 12,5 tys. ha, z czego zdecydowaną większość zajmują użytki rolne oraz rozsiiane licznie wśród pól i łąk niewielkie kompleksy leśne. Krajobraz typowy dla mazowieckich równin przecinają niewielkie rzeki. Najpiękniejsze z nich to meandrujące wśród drzew Osownica i Rządza. Dzięki urokliwemu położeniu teren gminy odwiedzają chętnie letnicy – zwłaszcza z Warszawy – którzy upodobałi sobie odpoczynek na łonie natury.

Głównym zajęciem i źródłem utrzymania mieszkańców jest produkcja rolna oraz związane z nią działalność gospodarcza, handel i usługi. Rozsiane licznie po okolicy gospodarstwa rolne tworzą łącznie liczbę 448 (bez pracujących w indywidualnych gospodarstwach). Zarejestrowanych jest też 246 podmiotów gospodarczych. Dobrze prosperują firmy z branży budownictwa, transportu i handlu. Bliskość aglo-



Most na Osownicy w Wólce Czarnogłowskiej.

Fot. Przemysław Piątkowski





Krajobrazy Wólki Czarnogłowskiej.

Fot. Przemysław Piątkowski

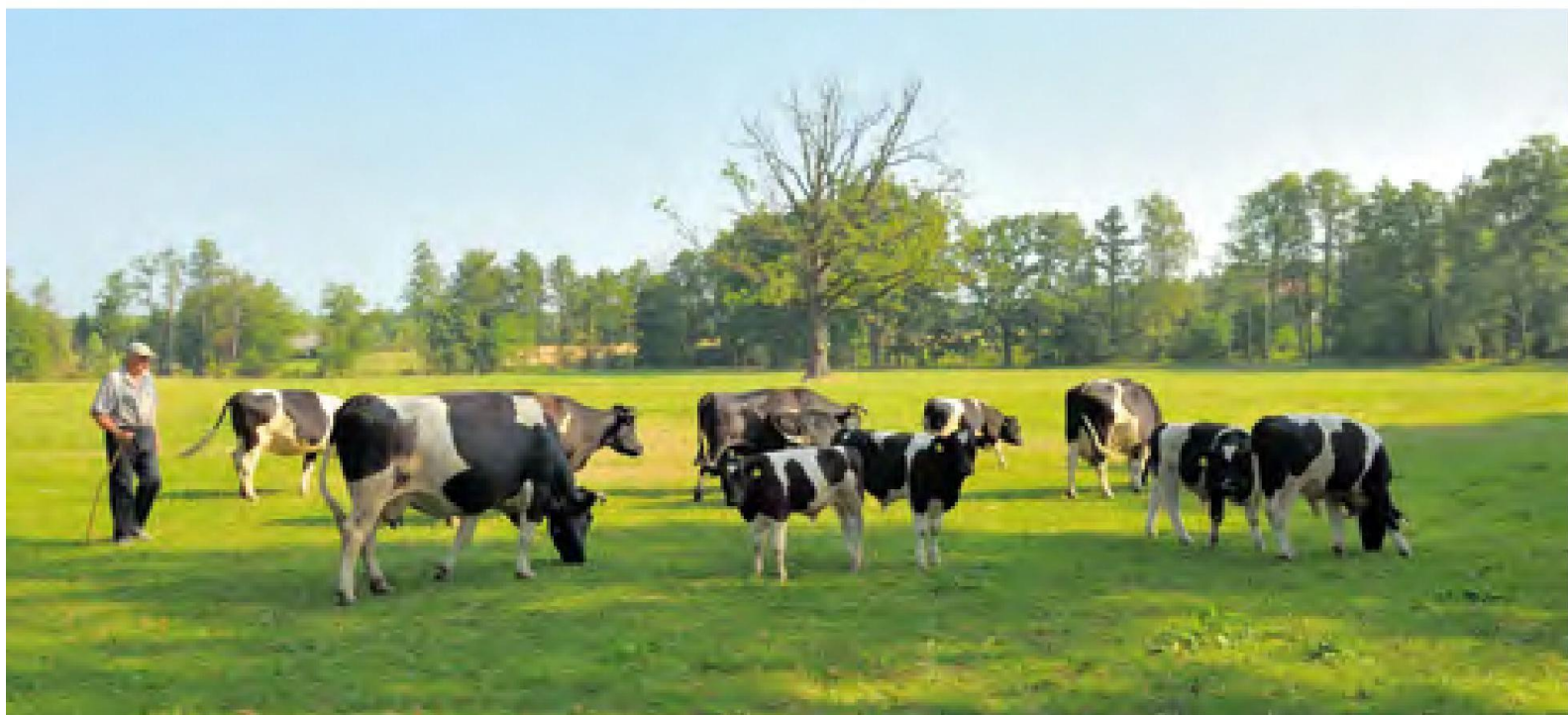






Żniwa.

Fot. Przemysław Piątkowski



Wypas bydła.

Fot. Przemysław Piątkowski

Prace w polu.

Fot. Przemysław Piątkowski





meracji warszawskiej i dogodne połączenia komunikacyjne z takimi miastami, jak Mińsk Mazowiecki, Węgrów czy Sokołów Podlaski sprawiają, że coraz więcej ludzi podejmuje pracę poza miejscem zamieszkania.

Na terenie gminy Dobre dominują gleby niskiej jakości. Grunty orne klas V i VI stanowią około 55% powierzchni ogólnej. Większe obszary najlepszych gleb występują w południowo-wschodniej części gminy – w okolicach Czarnogłowa, Wólki Czarnogłowskiej, Adamowa, Młęcina, na północ od Dobrego w rejonie wsi Brzozowica, a także w położonych na wschodzie: Nowej Wsi, Sąchocinie i Świdrowie. W strukturze zasiewów w gminie Dobre dominują: żyto, owies, mieszanki zbożowe, a także ziemniaki. Wiele gospodarstw rolnych nastawia się na produkcję trzody chlewnej i bydła.

Gmina świadoma swych walorów środowiskowych dba o ochronę najcenniejszych zabytków natury i architektury. Nie zapomina przy tym o ciągłym rozwoju gospodarczym. Pomagają w tym fundusze unijne. Dzięki nim rynek w Dobrem nabrał nowego blasku, rozbudowano sieć wodno-kanalizacyjną i internetową, a przy wszystkich szkołach pojawiły się nowoczesne place zabaw. Te inwestycje w połączeniu z malowniczym krajobrazem i bogactwem natury tworzą z gminy Dobre idealne miejsce do odpoczynku i zachęcają do pozostania na dłużej.



Złocąca się pszenica.

Fot. Przemysław Piątkowski



## I. SZKOLNICTWO

Na terenie gminy Dobre funkcjonują cztery placówki oświatowe. Należą do nich: Szkoła Podstawowa im. Marii Kownackiej w Młęczynie, Szkoła Podstawowa im. Piotra Wysockiego w Dropiu, Szkoła Podstawowa im. Konstantego Laszczki w Dobrem oraz Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Dobrem.

Początki ośrodka edukacji w Dobrem łączą się ściśle z działalnością parafii, przy której już około 1660 r. prowadzono szkołę parafialną. Okres pozytywizmu zaowocował realizacją na niwie edukacyjnej haseł pracy u podstaw i pracy organicznej. W ramach ogólnonarodowych dążeń do rozwiązania palących problemów społecznych w roku 1861 powstała w Dobrem szkoła elementarna. W latach 1909-1916 działała już, jedyna na terenie gminy, placówka czterooddziałowa, natomiast w roku 1916 zaczęła funkcjonować Szkoła Powszechna, w której nauczycielem był Władysław Hejn, mianowany później na stanowisko kierownika. Szkoła ta, jako że Dobrze leżało w zaborze rosyjskim, podlegała władzom carskim, więc uczniowie uczyli się w języku rosyjskim. Ponieważ uczniów wciąż przybywało, wkrótce otworzono piąty oddział.



Komitet budowy szkoły w Dobrem – 1935 r.

Fot. z arch. TPZD



Budowa szkoły w Dobrem – 1935 r.

Fot. z arch. TPZD

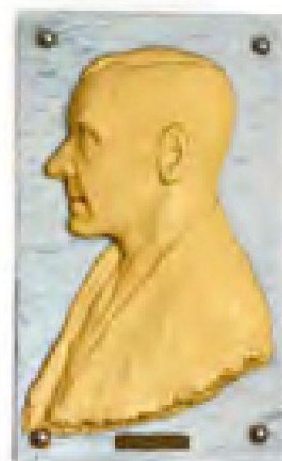


Budynek szkoły w Dobrem.

Fot. z arch. TPZD



Działalność szkoły w Dobrem zakłóciła inwazja bolszewicka na Polskę. Rok szkolny 1920/1921 zaczął się późno, dopiero 1 listopada, ponieważ kierownik i nauczyciele służyli w wojsku jako ochotnicy. Kierownikiem był wówczas Władysław Hejn, a nowo mianowanymi nauczycielami – młodzi kawalerowie: Jan Zych, Stefan Czyżkowski i Adam Gałązka. Warunki pracy dydaktycznej w roku następnym pozostawały wiele do życzenia. Dwóch spośród czworga nauczycieli nie miało kwalifikacji, a zajęcia lekcyjne odbywały się w różnych miejscach. W tzw. starej szkole mieścił się tylko jeden oddział, pozostałe dzieci uczyły się w izbach lekcyjnych, których funkcje pełniły pomieszczenia wynajmowane



Tablica poświęcona Janowi Zychowi.

Fot. Przemysław Piątkowski



Izba szkolna w Dobrem – 1949 r.

Fot. z arch. rodziny Chojeckich





Uczniowie szkoły w Dobrem.

Fot. z arch. GBP w Dobrem

w domu należącym do Stowarzyszonych Spożywców. Mimo że od roku szkolnego 1920/1921 była to już szkoła siedmioklasowa, to pierwsi absolwenci klasy siódmej – 7 osób – opuścili mury szkolne w roku szkolnym 1925/1926.

Rok 1926 to dla szkoły powszechnej w Dobrem okres wielkich zmian. Od 1 listopada, gdy kierownikiem szkoły został Jan Zych, zaczęły się przeobrażenia, których inicjatorem był ów młody entuzjasta działalności społecznej. W 1926 r. powstała biblioteka szkolna ufundowana

przez mieszkańca Brzeźnika o nazwisku Abelski i właściciela folwarku w Rudzienku Bohdana Juszkiewicza oraz rodziców uczniów, którzy w tym celu wpłacili po pół złotego. Zebrana w ten sposób kwota 300 zł 52 gr. stanowiła wyraz zaangażowania społeczności w działalność placówki. Po raz pierwszy w dziejach szkoły w roku szkolnym 1927/28 założono SKO i sklepik uczniowski. W 1929 r. podjęto decyzję o budowie budynku szkoły. Dla potrzeb budowy uruchomiono miejscową cegielnię, w której wypalono pół miliona cegieł, a okoliczni mieszkańcy zwozili materiały budowlane własnymi wozami.

Lata 30. zaczęły się w dobrzańskiej placówce edukacyjnej przyrostem liczby uczniów. 1 września 1930 r. naukę w szkole w Dobrem rozpoczęło 398 dzieci. W dotychczasowym budynku mieściły się tylko dwie klasy, pięć izb lekcyjnych trzeba więc było wynajmować w prywatnych domach. W roku 1933 do szkoły zapisało się 400 uczniów, 34 dzieci nie przyjęto z powodu braku miejsc. Klasy były przeludnione – do klasy pierwszej uczęszczało aż 70 uczniów. Nowy rok szkolny 1935/1936 rozpoczęło już w nowych murach szkoły 530 uczniów. W nowym budynku mieli oni do dyspozycji siedem sal lekcyjnych, szatnię i salę gimnastyczną.

W czerwcu 1936 r. nadano szkole imię Józefa Piłsudskiego, a rzeźbiarz Konstanty Laszczka, z którym kontakt nawiązał ówczesny kierownik szkoły Jan Zych, przekazał szkole wykonane przez siebie popiersie marszałka Rzeczypospolitej oraz wypukłorzeźbę Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Wkrótce, 25 września 1936 r., artysta z Makówca Dużego przybył osobiście do dobrzańskiej podstawówki. Przyjęcie tak dostojnego gościa, uznanego już wówczas w świecie kultury rzeźbiarza ekspresjonisty, odbyło się w niezwykle uroczystej oprawie. Laszczka ofiarował szkole kolejne osiem rzeźb oraz dokumenty mające charakter pamiątkowy. Tak zaczęło się gromadzenie





Festyn rodzinny w Dobrem.

Fot. z arch. SP w Dobrem



Festyn rodzinny w Dobrem.

Fot. z arch. SP w Dobrem





dziel artysty, dzięki czemu w późniejszych latach można było utworzyć w Dobrem Muzeum Konstantego Laszczki.

W roku szkolnym 1936/1937 w dwunastu oddziałach uczyło się 580 dzieci. Codziennie przed lekcjami uczniowie schodzili pod opieką nauczycieli na dolny korytarz na wspólną modlitwę przed ołtarzem z rzeźbą Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Od pewnego czasu na formowanie dziecięcych charakterów wywierała wpływ działająca tu prężnie drużyna harcerska – męska i żeńska, jedna z najlepszych w hufcu mińskim. Jak w latach poprzednich tak i w roku szkolnym 1937/1938 organizowała prawie wszystkie akcje oraz uroczystości szkolne i środowiskowe. Jesienią 1937 r. dzięki zabiegom kierownika Jana Zycha ułożono chodnik od rynku do szkoły, by dzieci nie musiały brodzić w błocie. W marcu 1938 r. uczniowie otrzymali od gminy wspaniały prezent – radio. Wiele dzieci dopiero po raz pierwszy usłyszało głos z eteru. Odtąd codziennie po modlitwie uczniowie słuchali audycji radiowej dla szkół. W maju dzięki staraniom nauczycieli 45 uczniów wyjechało na wycieczkę do Częstochowy, Zakopanego i Krakowa, gdzie złożyli wizytę profesorowi Konstantemu Laszczce. By mogły jechać także biedniejsze dzieci, pedagodzy postanowili sami pozyskać fundusze. Przygotowali sztukę „Głupi Franek” według noweli Marii Konopnickiej i odegrali w niej role aktorów. Wystawienie sztuki przyniosło 200 zł zysku.

Dobrzańska szkoła powszechna dużą wagę przykładła także do wychowania dzieci w duchu patriotyzmu. Niezwykle uroczyste obchodzono rocznicę 20-lecia odzyskania niepodległości. Obchody te połączono z poświęceniem sztandaru szkoły, na którym z jednej strony widniał wizerunek Orła Białego, z drugiej – podobizna świętego Stanisława Kostki, patrona młodzieży, oraz etos uczniowski wyrażony





w słowach „Ojczyzna – Nauka – Cnota”. Kilka tygodni później pedagodzy i wychowankowie wzięli udział w uroczystości odsłonięcia pomnika ku czci poległych za ojczyznę w latach 1914-1920. Śpiewano wówczas pieśni patriotyczne, ludność manifestowała na cześć przybyłego na tę uroczystość 7. Pułku Ułanów Lubelskich i wodza armii marszałka Rydza Śmiałego.

W ostatnich latach trzeciego dziesięciolecia XX w. liczba uczniów stale rosła. W roku szkolnym 1938/1939 w dwunastu oddziałach uczyło się aż 671 uczniów. Tragiczny wrzesień 1939 r. zaburzył ową prężną działalność dydaktyczną dobrzańskiej placówki. Władze okupacyjne ograniczyły zakres nauczania języka polskiego, geografii i historii Polski. Wobec tego faktu grupa nauczycieli pod kierownictwem Jana Zycha zorganizowała tajne nauczanie w prywatnych mieszkaniach. W roku 1941 nauka w szkole została całkowicie wstrzymana, gdyż hitlerowcy zarekwirowali budynki na potrzeby wojska. Dzieci uczyły się jednak nieprzerwanie przez cały okres okupacji na tajnych kompletach.

Tuż po wyzwoleniu (29 lipca 1944 r.), we wrześniu 1944 r. proces kształcenia w dobrzańskiej szkole został wznowiony. Przemiany polityczne, jakie zaszły w kraju, doprowadziły jednak do tego, że władze komunistyczne w roku 1948 pozbawiły szkołę patronatu Józefa Piłsudskiego i dopiero w czternaście lat później, w 1962 r., po okresie przygotowań i usilnych starań kierownika Jana Zycha, nadano placówce imię jej absolwenta – Konstantego Laszczki, a jego spiżowe popiersie wykonane rękoma samego artysty umieszczono przed gmachem szkoły. Po tym wydarzeniu potomkowie patrona przekazali szkole wiele rzeźb i pamiątek po rzeźbiarzu, które stały się

Uroczystości szkolne w Dobrem.

Fot. z arch. SP w Dobrem







Nowoczesny plac zabaw dla dzieci.

Fot. Przemysław Piątkowski

inspiracją do powstania muzeum. W 1971 r. w szkole wydzielono salę, w której zgromadzono blisko 100 eksponatów. Z czasem przeniesiono je do budynku Gminnego Ośrodka Kultury, gdzie obecnie funkcjonuje Społeczne Muzeum Konstantego Laszczki.

W roku szkolnym 1968/1969 przeprowadzono modernizację budynku szkoły. Z sal lekcyjnych zniknęły piece węglowe, a pod oknami pojawiły się kaloryfery, na korytarzach zaś zainstalowano umywalki z bieżącą wodą. W dalszym ciągu rozwijała się praca pedagogiczna szkoły, przybywało uczniów (w roku 1987 było ich 558), a budynek stawał się coraz ciasniejszy. Wkrótce rozbudowa okazała się koniecznością, gdyż uczniowie klas I-III uczyli się w salach wynajmowanych w domu parafialnym.

3 maja 1994 r. środowisko szkolne przeżywało dwie ważne uroczystości. Tego dnia dokonano odsłonięcia usytuowanej w budynku szkoły tablicy pamiątkowej poświęconej zasłużonemu dla szkoły i społeczności Dobrego, jej wieloletniemu kierownikowi Janowi Zychowi, oraz wmurowano kamień węgielny w fundamenty nowego skrzydła szkoły. Budowa obiektu przebiegała sprawnie i już 1 marca 1997 r. nastąpiło przekazanie i wyświęcenie nowej części gmachu. W 1998 r. dzięki ofiarności rodziców oraz społeczności Dobrego udało się przywrócić szkole sztandar – pierwotny zaginął prawdopodobnie podczas zawieruchy wojennej. Do wykonania obecnego sztandaru posłużył projekt, który wybrano w drodze konkursu.



Rok 1999 przyniósł dalsze zmiany w bazie lokalowej szkoły. Uczniowie poznawali tajniki wiedzy informatycznej w nowej sali komputerowej oraz mogli korzystać z hali sportowej, której budowę rozpoczęto w czasie wakacji w 1997 r.

Obecna praca dydaktyczno-opiekuńczo-wychowawcza w Dobrem kładzie nacisk na wspomaganie wszechstronnego i harmonijnego rozwoju ucznia oraz przygotowanie do życia w ustawicznie zmieniającym się świecie. Społeczność szkolna nie zapomina też o tradycji i historii, która buduje tożsamość młodego pokolenia. Jednymi z jej cyklicznych działań są obchody Dnia Patrona Szkoły oraz świąt państwowych. Kultywuje też tradycje ludowe i święta religijne. Występom uczniów towarzyszy działający w szkole chór. Uczniowie pamiętają również o historycznych miejscach w gminie, otaczając troską i czcią pomniki męki narodowej w Makówcu i Gęsiance.

Aby zapewnić wszechstronny rozwój dziecka, szkoła poza standardową działalnością dydaktyczną organizuje różne zajęcia pozalekcyjne. Chętni uczniowie mają szansę uczestniczyć w kółku szachowym, kółku języka angielskiego, doświadczyć siły własnej ekspresji w grupie teatralnej czy zajęciach tanecznych oraz zadbać o kondycję fizyczną podczas treningów w sekcji cheerleaderek, SKS-u, a także spróbować swoich sił w akrobatyce oraz, w ramach współpracy z klubami sportowymi, w piłce nożnej. Oprócz tego dzieci wyjeżdżają na basen, wycieczki i na zieloną szkołę, bawią się podczas festynu rodzinnego i na balu karnawałowym.

Najmłodszą z placówek edukacyjnych w gminie jest Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Dobrem, które powstało w roku 1999. Pierwsze kroki gimnazjaliści stawiali w budynku szkoły podstawowej, a od 27 marca 2004 r. rozpoczęli naukę w nowo wybudowanym gmachu szkolnym.

Budynki szkolne w Dobrem.

Fot. z arch. UG w Dobrem





Początki działalności edukacyjnej w Młęczynie sięgają czasów XIX-wiecznej myśli społecznej. Z pozytywistycznymi założeniami pracy organicznej i pracy u podstaw można wiązać inicjatywę założenia przez właściciela dworu na terenie dawnej posiadłości zakonu dominikanów szkoły dla dzieci chłopskich. Państwo wiedzieli, że nauka czytania, pisania, rachunków i religii to podstawa do rozwoju intelektualnego i moralnego człowieka oraz doniosły czynnik w kształtowaniu nowoczesnego, świadomego swej tożsamości narodowej i roli obywatelskiej społeczeństwa. Podjęte w tamtym okresie działania edukacyjne stanowiły krok naprzód na drodze postępu gospodarczego i cywilizacyjnego Europy.

W czasach zaborów, podobnie jak w innych placówkach na terenie podlegającym caratowi, w młęckiej szkółce obowiązywał rosyjski jako język wykładowy. Po odzyskaniu niepodległości w latach 20. szkołkę elementarną prowadził tylko jeden nauczyciel. W roku 1929 mieszkańcy Młęcina wybudowali drewniany budynek, w którym do końca drugiej wojny światowej mieściła się sześcioklasowa szkoła podstawowa. Podczas odwrotu wojsk niemieckich w 1944 r. obiekt spłonął.

W 1945 r. kierownikiem szkoły została Bronisława Bednarczyk. Powołany przez nią Komitet Budowy Szkoły, wykorzystując materiał z rozbiórki koszarów poniemieckich, wybudował w miejscu poprzedniej nową placówkę przeznaczoną dla sześciu klas. W 1960 r. status młęckiego ośrodka edukacyjnego podniesiono do siedmiu klas.



Pamiętkowa fotografia podczas uroczystości otwarcia szkoły w Młęczynie.

Fot. z arch. SP w Młęczynie



Rok później w sierpniu oddano do użytku, dzięki znaczącemu zaangażowaniu mieszkańców wioski, nowy gmach szkolny będący efektem udziału w programie oświatowym „1000 szkół na 1000-lecie Państwa Polskiego”. W ramach tej akcji wybudowano 1417 placówek. Młęcka „tyśiąclatka” wyglądała niemal identycznie jak pozostałe w kraju. Większość z nich bowiem powstawała na podstawie standardowych projektów. Miały dwie lub trzy kondygnacje, były stawiane z prefabrykatów, kształtem przypominały szare, betonowe klocki. Budynki te miały



Kącik pamiątkowy patronki młędzkiej szkoły.

Fot. Przemysław Piątkowski



Pracownicy i uczniowie szkoły w Młęcinie.

Fot. Przemysław Piątkowski





Plac zabaw przed budynkiem szkoły w Młęcinie.

Fot. Przemysław Piątkowski

służyć nie tylko celom oświatowym. Projektowane były również z myślą o przeznaczeniu militarnym. W razie wybuchu działań wojennych mogły w nich powstawać szpitale polowe, w niektórych znajdowały się nawet schrony przeciwlotnicze.

Nowe tysiąclecie rozpoczęło w młęckiej szkole okres gruntownych zmian. Dzięki finansowemu zaangażowaniu mieszkańców Młęcina, Adamowa i Woli Polskiej udało się w latach 2001-2003 przeprowadzić w budynku szkolnym remont kapitalny. Pracom renowacyjnym towarzyszyło również odświeżenie wizerunku ideowego placówki. W roku 2011 zmieniono bowiem patrona szkoły z Janka Krasickiego na bliższą małym dzieciom Marię Kownacką. W 2012 r. w ramach programu „Radosna Szkoła” przygotowano dla dzieci nowoczesny plac zabaw.

Obecnie w szkolne uczy się 50 uczniów w klasach od I do VI. Roczne przygotowanie przedszkolne realizuje 15 przedszkolaków. Nauka odbywa się na jedną, poranną zmianę. Uczniowie z okolicznych wiosek dowożeni są do szkoły mikrobusem lub samodzielnie dojeżdżają autobusami liniowymi. Dzieci uczęszczają na religię dwóch wyznań – Kościoła Rzymskokatolickiego i Kościoła Starokatolickiego Mariawitów.

W ramach pracy pozalekcyjnej nauczyciele prowadzą dla uczniów zajęcia wspomagające i rozwijające: koło szachowe, koło przyjaciół biblioteki, koło przyrodnicze, koło z języka angielskiego, koło plastyczne, SKS, koło matematyczne. Szkoła oprócz udziału w programach „Owoce w szkole” i „Szklanka mleka” realizuje także ogólnopolski program „Trzymaj formę” we współpracy ze Szkołą Podstawową nr 6 w Mińsku Mazowieckim, Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną oraz Radą Rodziców. Celem programu jest zwiększenie świadomości dotyczącej wpływu żywienia i ak-



tywności fizycznej na zdrowie. Zaangażowania społeczne dzieci uczą się przez działalność w wolontariacie, w ramach którego podejmują akcję „Szlachetnej paczki”, zbiórkę makulatury, baterii czy nakrętek. Młęcka podstawówka uczy, wychowuje, dba o rozwój życia społeczno-kulturalnego i pielęgnuje pamięć o historii lokalnej. Tradycją szkoły są takie uroczystości, jak: obchody Dnia Edukacji Narodowej, bal karnawałowy pod nazwą „Choinka Noworoczna”, Dzień Babci i Dziadka, Dzień Patrona, Powitanie Wiosny, Dzień Rodziny, a także obchody rocznicy dokonania przez hitlerowców mordu na ludności cywilnej w miejscowości Gęsianka Borowa.

Działalność oświatowa Dropia sięga czasów dwudziestolecia międzywojennego. W roku 1925 dzięki staraniom Bronisława Sobótki założono w tej miejscowości szkołkę dwuklasową. Lekcje odbywały się w domu Janiny Koseskiej. Dwa lata później szkołę przeniesiono do domu Józefa Owsianko, gdzie nauczano w zakresie 4 oddziałów. Po wojnie funkcję izby lekcyjnej pełniło pomieszczenie mieszkalne wynajmowane w Piwkach, a w latach 50. ponownie w Dropiu – w domu Stanisława Książka. Od roku 1956 poziom organizacyjny placówki stale się podnosił, toteż w dwa lata później zyskała status siedmioklasowej szkoły podstawowej. Wobec takiego rozwoju koniecznym stało się zapewnienie uczniom odpowiednich warunków lokalowych.

Budynek szkoły podstawowej w Dropiu.

Fot. Przemysław Piątkowski







Wmurowanie aktu erekcyjnego  
w fundament szkoły – 1963 r.

Fot. z arch. SP w Dropiu



Absolwenci klasy VIII w 1961 r.

Fot. z arch. SP w Dropiu



Uczniowie szkoły – 1969 r.

Fot. z arch. SP w Dropiu

Henryka Książek podczas lekcji w 1967 r.

Fot. z arch. SP w Dropiu



Pod koniec lat 50. rozpoczęto więc budowę budynku przeznaczonego na cele oświatowe. Działki nieodpłatnie przekazali mieszkańcy Dropia, kamienie zwożono z Nowej Wsi, cegłę – z Grzebowilka. Kierownikiem placówki był wówczas Jan Adamiec. Uroczyste otwarcie nowo pobudowanej szkoły nastąpiło 30 sierpnia 1964 r. Wtedy też nadano placówce imię Piotra Wysockiego, bohatera powstania listopadowego i uczestnika walk powstańczych (17 lutego 1831 r.) w Makówcu Dużym. W roku 1966 podniesiono stopień organizacyjny szkoły do ośmiu klas.

W 1999 r. w wyniku reformy oświatowej placówka stała się sześciolletnią szkołą podstawową, a jej absolwenci udali się do Publicznego Gimnazjum w Dobrem. W 2002 r. do użytku została oddana nowa część szkoły, w której mieszczą się: dwie sale lekcyjne, łazienki, aula, biblioteka z czytelnią, pokój nauczycielski. Rozbudowa placówki znacznie poprawiła warunki nauki, co sprzyja wyrównywaniu szans edukacyjnych dzieci zamieszkujących obszary wiejskie. Oprócz zajęć lekcyjnych szkoła oferuje dzieciom liczne koła zainteresowań, zajęcia sportowe, w tym wyjazdy na basen do Sokołowa Podlaskiego połączone z nauką pływania, możliwość odpoczynku i bezpiecznej zabawy w specjalnie na to przeznaczonych kącikach i na placu zabaw, uczestniczy w programach „Owoce w szkole” i „Pij mleko”. Pasje dziennikarskie uczniowie rozwijają, pracując nad redakcją własnej gazetki zatytułowanej „Echo Dropia”. Działalność placówki im. Piotra Wysockiego w Dropiu sprowadza się do realizacji wychowania regionalnego, ekologicznego i zdrowotnego.





Uroczystości z okazji 50-lecia szkoły w Dropiu.

Fot. Przemysław Piątkowski





## 2. ŻYCIE SPOŁECZNO-KULTURALNE

Gminę Dobre charakteryzują nie tylko malownicze krajobrazy, pamiątki historii zaklęte w zabytkach kultury i pomnikach. Szczególne miejsce w działaniach lokalnej społeczności zajmuje kultywowanie tradycji regionu oraz aktywizowanie mieszkańców do ekspresji twórczej na wielu polach. Zachowanie pamięci o dziejach minionych warunkuje utrwalanie tożsamości regionalnej w świadomości mieszkańców. Propagowanie kultury lokalnej odbywa się w gminie przez organizowanie uroczystości okolicznościowych o charakterze zarówno świeckim, jak i religijnym, a także dzięki prężnej działalności szkół i powołanych do tego instytucji.



Procesja Bożego Ciała w Dobrem.

Fot. Przemysław Piątkowski





Dobrzańscy parafianie podczas Mszy św. Bożego Ciała.

Fot. Przemysław Piątkowski

Chór parafialny im. św. Mikołaja podczas Mszy św. dożynkowej.

Fot. Przemysław Piątkowski







Dożynki w Dobrem.

Fot. Przemysław Piątkowski





W letnie dni odbywające się cyklicznie uroczystości pozwalają poznać lepiej życie lokalnej społeczności i aktywnie się w nie włączyć. Poczucie duchowej wspólnoty pogłębiają dożynki – radosne obchody dziękczynienia Bogu za plony, oraz odpust parafialny ku czci świętego Ignacego (31 lipca), a rozstawione licznie przy tych okazjach stragany kuszą dorosłych i dzieci wieloma atrakcjami. Podczas towarzyszącym im kiermaszów największą popularnością cieszą się różnorodne wyroby regionalne – od cenionych za wyborny smak swojskich potraw i nalewek po kunsztowne rękodzieło. Lato to również czas, kiedy amatorzy aktywnego wypoczynku mogą dołączyć do rajdu rowerowego gminnymi szlakami. Parafia Dobre jest zaś miejscem odpoczynku pieszej pielgrzymki łomżyńskiej na Jasną Górę.

Okoliczną ludność integrują także szkolne festyny oraz obchody świąt kościelnych, na przykład wspólne przeżywanie tajemnicy Męki Pańskiej w czasie Drogi Krzyżowej odbywanej ulicami Dobrego czy podniosłe dziękczynienie Bogu za dar Eucharystii w procesji z okazji Bożego Ciała. W uświetnienie tych ważnych chwil angażują się licznie wierni, grupy modlitewne, chór parafialny, orkiestra dęta oraz



Droga krzyżowa ulicami Dobrego.

Fot. Przemysław Piątkowski



strażacy z pobliskich jednostek OSP. Poczucie więzi narodowej podtrzymują patetyczne obchody rocznic wydarzeń historycznych, które dotknęły dobrzańską ziemię.

Instytucją dbającą o animację życia społeczno-kulturalnego w gminie Dobre jest Gminny Ośrodek Kultury powstały w lipcu 1977 r. Instytucja ta organizuje różnorodne dyskusje, wieczorki tematyczne, a także spotkania z ludźmi szeroko pojętej sztuki. Dobrzański GOK gościł m.in. Irenę Santor oraz członków takich zespołów muzycznych, jak Wanda i Banda czy Pod Budą. W ubiegłych latach młode gospodynie podczas specjalnych pokazów czerpały ze skarbca doświadczeń starszych pokoleń wiedzę i umiejętności na temat tego, jak należy nakryć stół albo co podać w przypadku niespodziewanych gości. Tu powstawały pierwsze scenariusze takich uroczystości okolicznościowych, jak dożynki czy obchody świąt państwowych.

Obecnie w GOK działają koła zainteresowań, m.in. plastyczne, wokально-instrumentalne, języka angielskiego oraz teatralne, które może pochwalić się licznymi osiągnięciami na niwie kulturalnej, jak na przykład zajęcie II miejsca w organizowanym w Siedlcach konkursie zatytułowanym „Srebrna Maska”.



Druhny i druhowie z gminnych jednostek OSP.

Fot. Przemysław Piątkowski





Uroczystości patriotyczne w Dobrem.

Fot. Przemysław Piątkowski







Budynek Gminnego Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej w Dobrem.

Fot. Przemysław Piątkowski

W kompetencjach GOK-u mieści się także prowadzenie Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Społecznego Muzeum Konstantego Laszczki. Nadzór merytoryczny nad pierwszą instytucją sprawuje Miejska Biblioteka Publiczna w Mińsku Mazowieckim.

Tradycja gromadzenia i wypożyczania książek w gminie Dobrze wiąże się z powołaniem w 1960 r. Gromadzkiej Biblioteki Publicznej. W ówczesnym urzędzie gminy wygospodarowano niewielką salkę, gdzie umieszczono skromny księgozbiór. Udostępniano go wypożyczającym w godzinach popołudniowych. Jedyna publiczna placówka biblioteczna na terenie gminy stała się nie tylko miejscem wypożyczeń książek, ale również spotkań ludzi aktywnych, pragnących rozwijać życie kulturalne gminy. W 1977 r. zbiory biblioteczne przeniesiono do budynku nowo powołanego Gminnego Ośrodka Kultury w Dobrem, co znacznie poprawiło sytuację lokalową biblioteki. Wyodrębniono tam nawet niewielką salkę na czytelną, w której użytkownicy mogli na miejscu skorzystać z księgozbioru podręcznego czy przeczytać czasopisma. Lata 70. sprzyjały rozwojowi biblioteki. Znaczne nakłady finansowe na zakup książek pozwoliły systematycznie zwiększać księgozbiór. Otwarto również dwie placówki filialne. Do 1997 r. czytelnicy mogli wypożyczać książki w Sołkach, a do 1999 r. w filii w Rudzienku. Po likwidacji tych placówek zbiory powróciły do biblioteki macierzystej.



W 1999 r. biblioteka została przeniesiona do budynku, w którym uprzednio mieścił się urząd gminy. Na jej działalność przeznaczono salę o powierzchni 102 m<sup>2</sup>, co dało możliwość utworzenia dużej czytelnicy oraz wydzielenia oddziałów z literaturą dziecięcą i z literaturą dla dorosłych. Od 2003 r. pomieszczenie na piętrze biblioteki wykorzystywano również jako przestrzeń wystawową. Tu odbywały się wernisaże dziecięcych prac plastycznych czy fotografii związanych z regionem. W innej sali budynku urządzono małe muzeum etnograficzne, w którym swoje miejsce znalazły stroje, narzędzia, sprzęty dawniej używane przez mieszkańców gminy, a także fotografie ciekawych miejsc, rzeźb, krzyży przydrożnych oraz przedmioty wykonane rękoma ludzi z terenu Dobrego i okolic. Rok 2013 r. przyniósł nowe zmiany i obecnie Gminny Ośrodek Kultury wraz z biblioteką znajdują się w zmodernizowanym budynku ośrodka zdrowia. Biblioteka poszerzyła swoją ofertę i dla swoich czytelników udostępniła stanowiska komputerowe ze stałym dostępem do internetu służące do celów edukacyjnych.

Powstanie Społecznego Muzeum Konstantego Laszczki wiąże się ściśle z historią Szkoły Podstawowej w Dobrem, do której ów światowej sławy rzeźbiarz pochodzący z pobliskiego Makówca Dużego uczęszczał. Kiedy w latach 30. Jan Zych zrealizo-

Pomnik Konstantego Laszczki przed szkołą w Dobrem.

Fot. Przemysław Piątkowski







Rzeźby: Mikołaj Kopernik i Stanisław Wyspiański.  
Fot. Przemysław Piątkowski



wał plan budowy nowej placówki edukacyjnej, na uroczystość otwarcia gmachu zaprosił jako wybitnego absolwenta Konstantego Laszczkę. Artysta podarował placówce kilka swoich rzeźb i pamiątek związanych z jego osobą. Początkowo figury zdobiły kancelarię kierownika Zycha, wkrótce jednak postanowiono zgromadzić prace rzeźbiarza w sali o charakterze muzealnym. W latach 60. Konstanty Laszczka został patronem dobrzańskiej podstawówki, a wieloletnia współpraca Jana Zycha z artystą i jego rodziną oraz wytrwałe starania społeczności lokalnej zaowocowały powołaniem w Dobrem 2 października 1971 r. Społecznego Muzeum Konstantego Laszczki. Zbiory przeniesiono do budynku OSP, w którym mieścił się Gminny Ośrodek Kultury. Zgromadzono w nim wiele oryginalnych rzeźb Laszczki oraz kopie dzieł, które znalazły się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie i Krakowie. Podziwiać tam można prace wykonane w różnorodnych surowcach – od gliny i gipsu, przez drewno i brąz, po granit i marmur. Razem tworzą fantastyczny świat ludowych wyobrażeń, którymi inspirował się polski ekspresjonista.

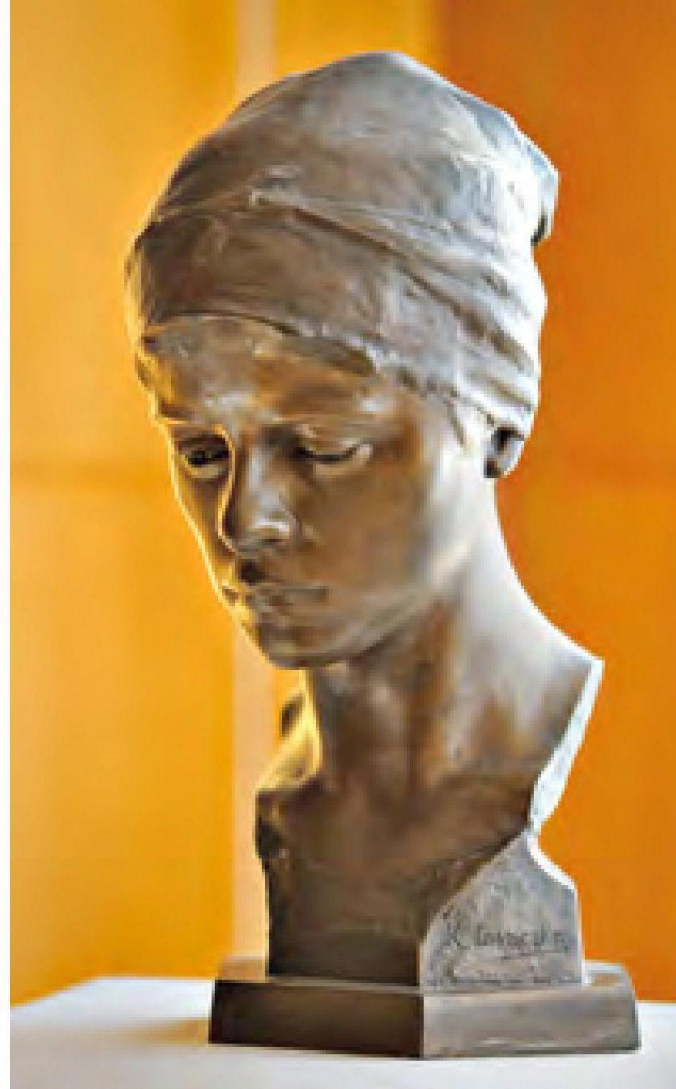
Konstanty Laszczka urodził się w roku 1865 w wielodzietnej chłopskiej rodzinie zamieszkującej drewnianą chałupę w Makówcu Dużym. Być może pozostałby anonimowym artystą ludowym, gdyby pewnego dnia rzeźbionych przez niego glinianych figurek nie zobaczyła miejscowa dziedziczka. Dzięki jej wstawiennictwu osiemnastoletni Konstanty Laszczka – niezwykle utalentowany rzeźbiarz amator – dostał się pod



opiekę artysty Jana Kryńskiego. W jego pracowni zdobył pierwsze szlify w zawodzie, a w 1890 r. otrzymał stypendium od Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, za które wyjechał na studia do Paryża. Konstanty Laszczka stał się uznanym modernistycznym rzeźbiarzem, a także malarzem i grafikiem. W latach 1900-1935 kierował katedrą rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Na jego styl artystyczny silnie oddziaływał ekspresjonizm i impresjonizm. Wzorując się na dziełach Rodina, łączył różne materiały oraz faktury gładkie i chropowate. Tworzył emanujące bogatą gamą emocji portrety współczesnych mu ludzi oraz kompozycje fantastyczne o symbolicznej wymowie. Świat twórczości Laszczki zamieszkują chimery, fauny i inne figury z pogranicza światów.

Rzeźby Konstantego Laszczki.

Fot. Przemysław Piątkowski



„Smutna” – rzeźba z brązu – 1904 r.

Fot. Przemysław Piątkowski







Chór parafialny podczas uroczystości Bożego Ciała.

Fot. Przemysław Piątkowski

Orkiestra dęta podczas Mszy św. z okazji rocznicy odzyskania niepodległości.

Fot. Przemysław Piątkowski





Artysta przyjaźnił się z elitą kręgów sztuki, m.in. Stanisławem Wyspiańskim i Leonem Wyczółkowskim. W gronie jego uczniów znalazł się Xawery Dunikowski.

W czerwcu 2004 r. powołano Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Dobrzańskiej – instytucję silnie oddziałującą na życie społeczno-kulturalne gminy. Wśród celów działania tej organizacji znalazły się: szerzenie wśród społeczeństwa znajomości historii miejscowości i gminy Dobrze, wzbudzanie zamiłowania do historycznych poszukiwań i poszanowania pamiątek przeszłości, dbałość o podnoszenie estetyki otoczenia, propagowanie folkloru, działania na rzecz rozwoju kulturalnego, ochrony środowiska i inspirowanie wszelkich form aktywności społecznej. Towarzystwo gromadzi pamiątki historyczne i dokumenty, opracowuje materiały dotyczące przeszłości gminy oraz jej zasłużonych obywateli, sprawuje opiekę nad zabytkami i miejscami pamięci narodowej. Dzięki corocznej kweście organizowanej 1 listopada odrestaurowano wiele pomników zasłużonych dla Dobrego rodzin szlacheckich, np. Jaźwińskich, Lasoczek i Kaczanowskich. Towarzystwo ponadto włącza się w organizowanie obchodów jubileuszowych, wystaw, imprez kulturalnych i rekreacyjnych. W różnorodny sposób podejmuje działania na rzecz propagowania dorobku kulturalnego gminy, ukazujące jej piękno i walory turystyczne.

W gminie Dobrze funkcjonuje także wiele innych instytucji społeczno-kulturalnych. Na straży patriotyzmu stoją: Związek Kombatantów Rzeczypospolitej i Byłych Więźniów Politycznych, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej i Sybiraków oraz 9. Drużyna Harcerska. Aktywizacją lokalnej społeczności zajmują się: Koło Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Dobrze. O bezpieczeństwo mieszkańców dba Komisariat Policji w Dobrem. Uroczystości kościelne i państwowe uświetnia orkiestra dęta i chór parafialny im. św. Mikołaja.



Odrestaurowane zabytkowe nagrobki.

Fot. Przemysław Piątkowski



### 3. SPORT I REKREACJA

Gmina Dobrze dysponuje niezwykleymi walorami przyrodniczymi. Wiedzą o tym letnicy, zwłaszcza z Warszawy, którzy upodobili sobie odpoczynek na łonie natury, pośród licznych lasów i pełnych uroku dolin niewielkich rzek. Podziwiają tu bujną roślinność oraz liczne gatunki zwierząt, a w krystalicznie czystych wodach Osownicy, Rządzy i Boruczanki znajdują ochłodę w upalne wakacyjne dni.

Urokliwe widoki zachęcają zwłaszcza amatorów sportów rowerowych. Turyści zainteresowani rekreacją mogą wybrać się na niedzielną przejażdżkę z rodziną po drogach i drózkach biegnących wśród zacisznych, malowniczo położonych wiosek. Na wybierających dłuższe dystanse cyklistów czekają trzy szlaki turystyczne: niebieski, zielony i czerwony. Niebieski szlak wychodzi z rynku w Dobrem i biegnie przez Głębozycę i Wólkę Kokosią, dalej przez majestatyczne lasy do urokliwej Osęczyzny i Rakówca, a kończy się przystankiem w skrywającej najbardziej bolesną tajemnicę



Uczestnicy pierwszego rajdu rowerowego w Głębozycy.

Fot. Przemysław Piątkowski





### Rajd rowerowy.

Fot. Przemysław Piątkowski







Przystanek rajdu rowerowego w Wólce Czarnogłowskiej.

Fot. Przemysław Piątkowski





lokalnej historii Gęsiance. Podążający nim turyści odnajdą zabytki polskiej architektury świeckiej i sakralnej, miejsca zbiorowej pamięci narodowej oraz okazałe pomniki przyrody. Szczegółowy opis tej trasy znajduje się w wydany przez Urząd Gminy w Dobrem przewodniku turystycznym zatytułowanym *Wybieram Dobrze!*

Podstawową bazę rozwoju sportu na terenie gminy stanowią boiska szkolne, a od 1999 r. – hala sportowa wybudowana przy szkole podstawowej i gimnazjum w Dobrem. Każda szkoła dysponuje nowoczesnym i funkcjonalnym placem zabaw dla dzieci dofinansowanym ze środków UE.



Uroczystości szkolne w Dobrem.

Fot. z arch. SP w Dobrem

Rajd rowerowy w Młęcinie.

Fot. Przemysław Piątkowski





## 4. AGROTURYSTYKA

Gmina Dobre, położona na terenie atrakcyjnym turystycznie i wartościowym ekologicznie, stanowi doskonałe miejsce do odpoczynku na łonie natury. Wychodząc naprzeciw potrzebom turystów, znajdujące się w jej obrębie gospodarstwa agroturystyczne stworzyły dogodną bazę noclegową. Oferują ponadto szereg towarzyszących pobytowi atrakcji.

Serwując specjały kuchni regionalnej, lokalni gospodarze opowiadają o uroczach okolicy. Nie brakuje prawdziwego wiejskiego sera, aromatycznego chleba na zakwasie z miodem z przydomowej pasieki czy lepionych własnoręcznie przez gospodynie pierogów. Przy pachnącym ognisku legendom, gawędom i historiom o bohaterach czynach przodków nie ma końca, a sielska atmosfera dobrzańskich wsi i kubek mleka prosto od krowy krzepią serca i rozpraszają zmęczenie niejednego strudzonego wędrowca. Do Głębozycy, Kątów-Boruczy, Rąbierzy-Kolonii oraz Młęcina zapraszają gospodarstwa agroturystyczne z całoroczną ofertą obejmującą m.in. możliwość wędkowania, kąpieli czy jazdy konnej. Przewidziano atrakcje zarówno dla starszych, jak i młodszych miłośników natury i aktywności na świeżym powietrzu. Położone w malowniczych miejscach domostwa i zagrody zachęcają do odpoczynku przez cały rok.

Jazda konno. ►

Przejażdżka bryczką podczas dożynek.

Fot. Przemysław Piątkowski

Fot. z arch. Anny Białkowskiej (gospodarstwo agroturystyczne Kasztan)

















Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.  
Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach osi 4 LEADER  
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

